

IWONA LIŻEWSKA

# TRADYCYJNE BUDOWNICTWO WIEJSKIE NA WARMII I MAZURACH

BORUSSIA









TRADYCYJNE BUDOWNICTWO WIEJSKIE  
NA WARMII I MAZURACH





# NOWE ŻYCIE POD STARYMI DACHAMI

SERIA POD REDAKCJĄ IWONY LIŻEWSKIEJ

*Fot. Iwona Liżewska*

IWONA LIŻEWSKA

# TRADYCYJNE BUDOWNICTWO WIEJSKIE NA WARMII I MAZURACH

KRAJOBRAZY I FORMY REGIONALNE



STOWARZYSZENIE WK „BORUSSIA” OLSZTYN 2007

Książka wydana ze środków????????????????????????????????????

Redaktor serii  
**Iwona Liżewska**

Opracowanie graficzne i projekt znaku graficznego serii  
**Adam Kurlowicz**

W projekcie okładki wykorzystano fotografie  
**Iwony Liżewskiej, Adama Kurlowicza i Jacka Sztorca**

Rysunki na wyklejkach  
**Krzysztof Janicki**

Fotografie na stronach tytułowych i śródtytułowych  
**Iwona Liżewska**

Fotografie w tekście  
**Iwona Liżewska, Beata Domzalska** (*fotografia na str. 34*), ???????????? (*fotografia na str. ??*)

Rysunki w tekście  
**Marzena Zwierowicz, Adam Wysocki**

Redakcja wydawnicza i korekta  
**Iwona Łazicka-Pawlak, Ewa Lobez-Kunik**

Jako ozdobniki wykorzystano rysunki z książki „Bauernhäuser und Holzkirchen in Ostpreußen”  
von Richard Dethlefsen, Verlag Ernst Wasmuth, Berlin 1911

Copyright for the polish edition by „Borussia” Olsztyn 2007  
ISBN 978-83-89233-37-0

Wydawca  
Wspólnota Kulturowa „Borussia”  
10-??? Olsztyn, ul Kopernika ??  
tel./fax 0 89 534 00 26, tel. 0 89 523 72 93  
e-mail: wydawnictwo@borussia.pl http: www. borussia. pl

Skład i łamanie  
**Michał Knercer WK „Borussia”**

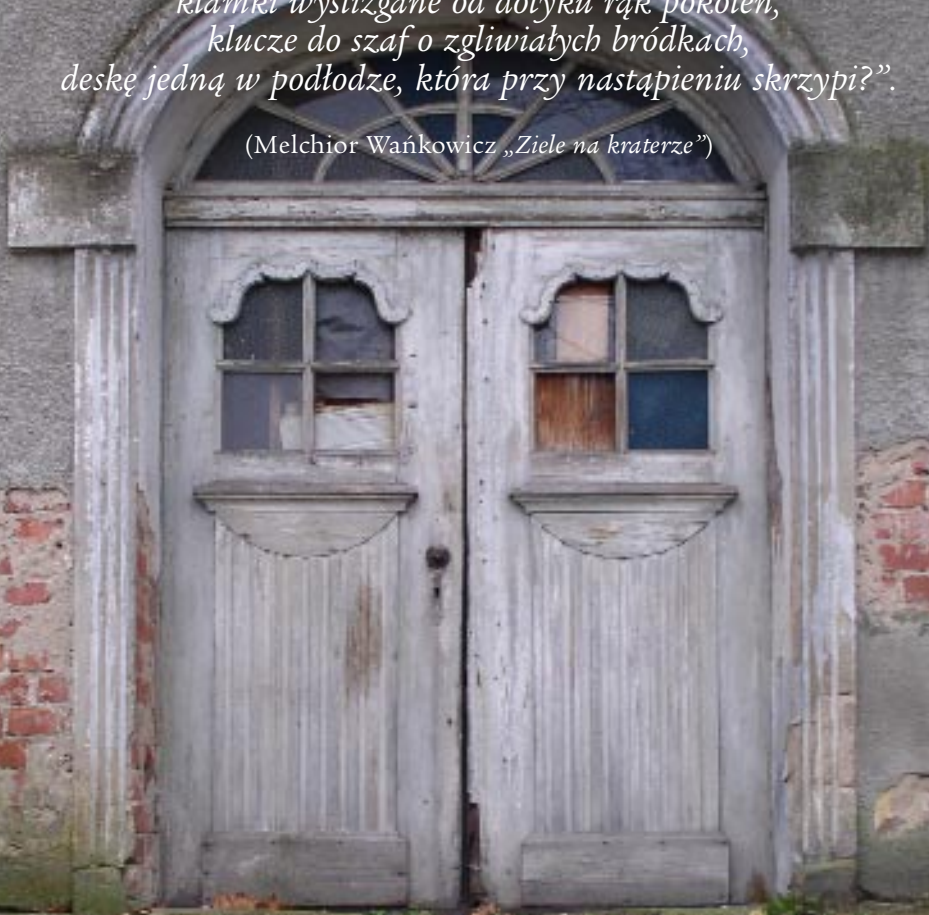
Druk  
????????????????????





*„Jakże to wytłumaczyć architektowi,  
żeby zaprojektował szklarnię z paru nadbitymi szybkami,  
drzewa od razu stuletnie, kanapę z wysiedziałymi poduszkami,  
dach z łatką, zaśniedziony basen,  
plot opelzły, przerosły zapachami tłoczących się zielsk,  
klamki wyslizgane od dotyku rąk pokoleń,  
klucze do szaf o zgłiwiałych bródkach,  
deskę jedną w podłodze, która przy nastąpieniu skrzypi?”*

*(Melchior Wańkowicz „Ziele na kraterze”)*



*Pamięci Ojca*

*Fot. Iwona Liżewska*



Strażnicy krajobrazu – tak nazywani bywają w Europie mieszkańcy wsi. Określenie to świadczy o tym, jak wielka jest rola mieszkańców w kształtowaniu przestrzeni. Od ich woli, świadomości, poziomu wiedzy, a wreszcie wrażliwości w dużym stopniu zależy będzie to, czy otaczający nas krajobraz będzie cieszył pięknem i harmonią form, czy raczej odstręczał brakiem gustu i bałaganem.

Warmia, Mazury i Powiśle to region bardzo atrakcyjny pod względem krajobrazowym i kulturowym. Tradycyjne formy architektoniczne oraz sposoby użytkowania przestrzeni to wzorce, na których można opierać kolejne koncepcje i pomysły. Czerpanie inspiracji z rodzimej kultury nie jest oczywiście pomysłem nowym. Niewątpliwie jednak jest dobrym i sprawdzonym sposobem korzystania z doświadczeń poprzednich pokoleń. Regionalizm pozwala nie tylko na kształtowanie własnej tożsamości. Pozwala zachować wyrazistość i odrębność, a zatem również atrakcyjność swojego krajobrazu.

Mam nadzieję, że ta trzecia już książka z serii „Nowe życie pod starymi dachami” będzie pomocą i inspiracją w podejmowaniu takich działań.



*Fot. Iwona Liżewska*



CZĘŚĆ I  
WIEŚ





## WIEŚ



Przestrzeń wokół nas posiada swoje piękno, wypływające z połączenia czynników naturalnych i kulturowych. Kształtowany przez człowieka w rozwoju dziejów krajobraz jest świadectwem jego kondycji gospodarczej i intelektualnej, a także ważnym ogniwem w procesie budowania tradycji i więzi społecznych. Krajobraz wiejski to przestrzeń o sprawdzonych sposobach korzystania z zasobów środowiska naturalnego i formach wykształconych w długim

▼ *Fot. 1. B Wrzesina, pow. olsztyński.  
Widok od strony południowej.*

*Zabudowa warmińskiej wsi widoczna z pewnego oddalenia, sprawia wrażenie spójnej i harmonijnej. Pośród czerwonych dachów oraz murowanych i drewnianych ścian budynków historycznych i współczesnych wyrasta bryła kościoła z drewnianą wieżą. Całość otacza zielen.*





▼ Fot. 2. B Błudowo, pow. elbląski.

Widok od strony południowej.

*Duża, warmińska wieś parafialna. Pośród przestronnych drzewami budynków, połyskujących czerwienią dachów i ścian, widoczny kościół, usytuowany na wzniesieniu.*

▼ Fot. 3. B Wilczęta, pow. elbląski.

Widok z północnego-zachodu.

*Wieś o tradycyjnej zabudowie, nad którą górują dwa współczesne elementy – wieża ciśnień oraz stacja przekaźnikowa telefonii komórkowej. Jest to przykład degradowania krajobrazu poprzez wprowadzanie nieprzemysłanych kontrastów.*



ciągu zdarzeń historycznych. Jest szczególnie wrażliwy na postęp cywilizacyjny. Jego strukturę określają wyraźne, utrwalone tradycją formy zagospodarowania. Należą do nich sposób rozplanowania i kształt osiedli wiejskich, powiązania widokowe pomiędzy poszczególnymi elementami zarówno wnętrza jak i sylwety wsi, sposób lokalizacji i zagospodarowania przestrzeni publicznych (szkoła, sklep, cmentarz, kapliczka), podział na działki budowlane, układ zabudowy na działce, wielkość i proporcje budynku. Istniejący ład krajobrazowy może być przez człowieka kontynuowany i wzmocniony, a może również zostać zdeformowany. Ostatnio coraz częściej jesteśmy świadkami procesów negatywnych. Na błędy i beztroskę planistów, nakłada się brak świadomości i akceptacji społecznej dla faktu, że przestrzeń jest dobrem publicznym. Pokutuje przekonanie, iż w obrębie własnej działki możemy budować jak nam się żywnie podoba. Charakterystyczna jest chęć wyróżnienia się za wszelką cenę – kolorem czy kształtem dachu, wysokością budynku, ilością wykuszy, facjat, wieżyczek. Zapominamy wtedy, że dobrze skomponowaną przestrzeń tworzą elementy spójne oraz, co równie istotne, że jej użytkownikami jesteśmy my wszyscy.

Krajobraz wiejski Warmii i Mazur jest silnie zdefiniowany przez osadnictwo, jego formy i podziały przestrzenne. Historyczną





◀ ▼ Fot. 4-5 B Jelonki, pow. elbląski.

*Wnętrze wsi z chałupą podcieniową, widzianą z różnych perspektyw: pięknie wkomponowaną w pełną zieleni wiejską ulicę oraz przesłoniętą przez sąsiadującą z przykościelnym cmentarzem, współczesną, brzydką zabudowę.*





▼ **Fot. 8. B Gospodarstwo agroturystyczne na kolonii w okolicach Cerkiewnika, pow. olsztyński.**

Kolejny przykład — niestety dość powszechny na Warmii i Mazurach — dewastacji historycznego krajobrazu. Dawne gospodarstwo kolonijne w nieumiejętny sposób przystosowane do nowych funkcji. Budynek mieszkalny rozbudowany i przekształcony w pawilon turystyczny. świadectwem przeszłości są istniejące jeszcze zabudowania gospodarcze oraz ceglana kapliczka przy drzewie. Paradoksalnie zatem, to co powinno być atutem, zostało zniszczone, których jest otaczający nas dzisiaj krajobraz kulturowy Warmii i Mazur. Warto jednak zauważyć, że przekształcenia te, choć czasami zgoła rewolucyjne, nie naruszyły wielowiekowego ładu przestrzennego. Wręcz przeciwnie, są dowodem na to, że tradycję można umiejętnie rozwijać i twórczo kontynuować.

▶ **Fot. 7. B Kraszewo, pow. lidzbarski**

Wnętrze wsi po drugiej stronie kościoła. W jego sąsiedztwie — po prawej stronie — nowa sala gimnastyczna, nakryta masywnym dachem, rążącym kolorem i formą.

▶ **Fot. 6. B\_Kraszewo, pow. lidzbarski**

Dom położony w centrum wsi, sąsiadujący z zabytkowym kościołem, współcześnie „modernizowany”. Niebieska blachodachówka z pewnością wyróżnia budynek spośród otaczającej go zabudowy, tylko czy na korzyść?

sieć osadniczą tworzyły zwarte wsie i przysiółki, powiązane ze sobą siecią dróg, podzielone rozlegiem pól, łąk i lasów. Ich rodowód sięgał często czasów średniowiecza. Część wsi, zwłaszcza na terenach puszczańskich, założono w okresie nowożytnym, już po sekularyzacji państwa krzyżackiego i utworzeniu księstwa pruskiego. Generalnie można powiedzieć, że granica kolonizacji średniowiecznej przebiegała wzdłuż linii Nidzica–Olsztynek–Szczytno–Ryn–Gołdap.





Ta struktura, dość trwała i w wielu przypadkach widoczna do dnia dzisiejszego, przetrwała w swojej pierwotnej postaci do XIX wieku. Wówczas to, w wyniku reform agrarnych, jak również procesów społeczno-gospodarczych w pejzaż Warmii i Mazur wpisały się, tak dzisiaj charakterystyczne, licznie rozsiane wśród pól i łąk kolonie, tj. pojedyncze gospodarstwa lokowane poza obrębem wsi, dworce wraz z infrastrukturą, gęsta sieć alei przydrożnych oraz usytuowane wśród

▼ Rys. 1. Krajobraz rolniczy w okolicach Łajsy, Unieszewa i Pęglity, pow. olsztyński.

Wieś Unieszewo o średniowiecznym rodowdzie, z pierwotnym układem na planie owalnicy i znacznie późniejsze Pęglity z regularnym, ulicowym układem zabudowy. W pobliżu majątek ziemski Łajsy, z pałacem, parkiem i folwarkiem. Wokół elementy związane ze zmianami zachodzącymi w XIX wieku: liczne kolonie, dworzec i linia kolejowa, tartak, cegielnia, szkoła. Całość łączyła sieć dróg z alejami przydrożnymi.

Zródło: Mapa topograficzna z 1913 roku, opracowanie Marzena Zwierowicz.





▼ Rys. 2. Układ przestrzenny owalnicy na przykładzie wsi Lamkowo, pow. olsztyński, rys. Marzena Zwierowicz

▼ Rys. 3. Układ przestrzenny ulicówki na przykładzie wsi Wały, pow. szczytnowski, rys. Marzena Zwierowicz.

pól wiejskie cmentarze. Kolejne, już nie tak radykalne, ale istotne zmiany w przestrzeni przyniosły pierwsze dekady XX wieku. Aby lepiej zrozumieć i poznać otaczające nas dziedzictwo, spróbujemy krok po kroku prześledzić przeobrażenia, które zachodziły na przestrzeni wieków. Ich efektem jest otaczający nas dzisiaj krajobraz kulturowy Warmii i Mazur. Warto jednak zauważyć, że przekształcenia te, choć czasami zgoła rewolucyjne, nie naruszyły wielowiekowego ładu przestrzennego. Wręcz przeciwnie, są dowodem na to, że tradycję można umiejętnie rozwinąć i twórczo kontynuować.

Dwa podstawowe, historyczne typy rozplanowania przestrzennego osiedli wiejskich na Warmii i Mazurach to owalnica i ulicówka. Pierwsze charakterystyczne były dla osadnictwa krzyżackiego, drugie, rzadsze w czasach średniowiecza, były typowe dla kolonizacji późniejszej. I jedno, i drugie cechowała zwartość i regularność zabudowy, odróżniał zaś układ przestrzenny. Na marginesie warto dodać, że procesy osadnicze i rozwój historyczny wsi zostały już wcześniej omówione w literaturze<sup>1</sup>, do której odsyłam

F. Klonowski, *Budownictwo ludowe na Warmii i Mazurach*, Olsztyn 1965; M. Pokropek, *Osadnictwo i budownictwo*, w: *Kultura ludowa Mazurów i Warmiaków*, Wrocław 1976; M. Bartoś, B. Zalewska, *Architektura w krajobrazie wiejskim Warmii i Mazur*, Olsztyn 2002; W. Knercer, *Wsie Warmii i Mazur w rozwoju historycznym*, w: *Zachowane – ocalone? O krajobrazie kulturowym i sposobach jego kształtowania*, Olsztyn 2003.





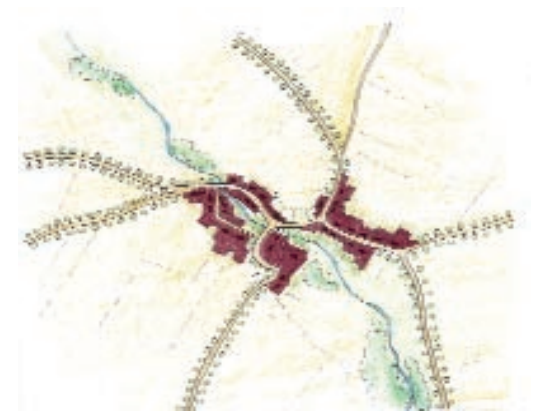
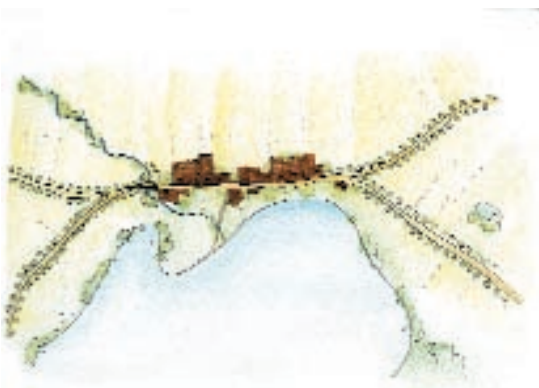
zainteresowanych. W tym miejscu przedmiotem rozważań nie jest sam proces dziejowy, ale historia postrzegana z perspektywy współczesnej. Jest to próba odczytania znaków krajobrazu poprzez ich genezę i historyczny kontekst. Zatem owalnica to wieś, w której zabudowa usytuowana była wzdłuż dwóch, łączących się przy wjeździe i wyjeździe dróg opasujących wydłużony, owalny plac. Plac, pierwotnie niezabudowany, służył od początku jako przestrzeń wspólna. W pierwszym okresie był często miejscem, gdzie spędzano bydło, tam też znajdował się z reguły niewielki, naturalny zbiornik wody – struga, potok czy rzeczka. Później pełnił rolę przestrzeni publicznej, budowano tam kościół, szkołę, remizę, dom ludowy. Ten układ, przekształcany i modyfikowany na przestrzeni wieków, w wielu przypadkach jest czytelny dzisiaj, nie tylko na mapach, ale i w przestrzeni. Do wsi tego typu należą m. in. Nawiady w powiecie mrągowskim, Wrzesina, Nowe Kawkowo i Stętkiny w powiecie olsztyńskim, Królewo i Niebrzydowo Wielkie w powiecie ostródzkim Grom, Łupowo i Trelkowo w powiecie szczycieńskim.

Ulicówki, jak sama nazwa wskazuje, to wsie, w których regularna zabudowa usytuowana była wzdłuż drogi

Swoistą modyfikacją była ulicówka nadjeziorna. Ten układ zabudowy charakteryzował się tym, że po jednej stronie drogi znajdowały się zagrody, zaś po drugiej linia

▼ Rys. 4. Układ przestrzenny ulicówki nadjeziornej na przykładzie wsi Małszewo, pow. szczyciński, rys. Marzena Zwierowicz.

▼ Rys. 5. Układ przestrzenny wielodroźnicy na przykładzie wsi Jedzbark, pow. olsztyński, rys. Marzena Zwierowicz.



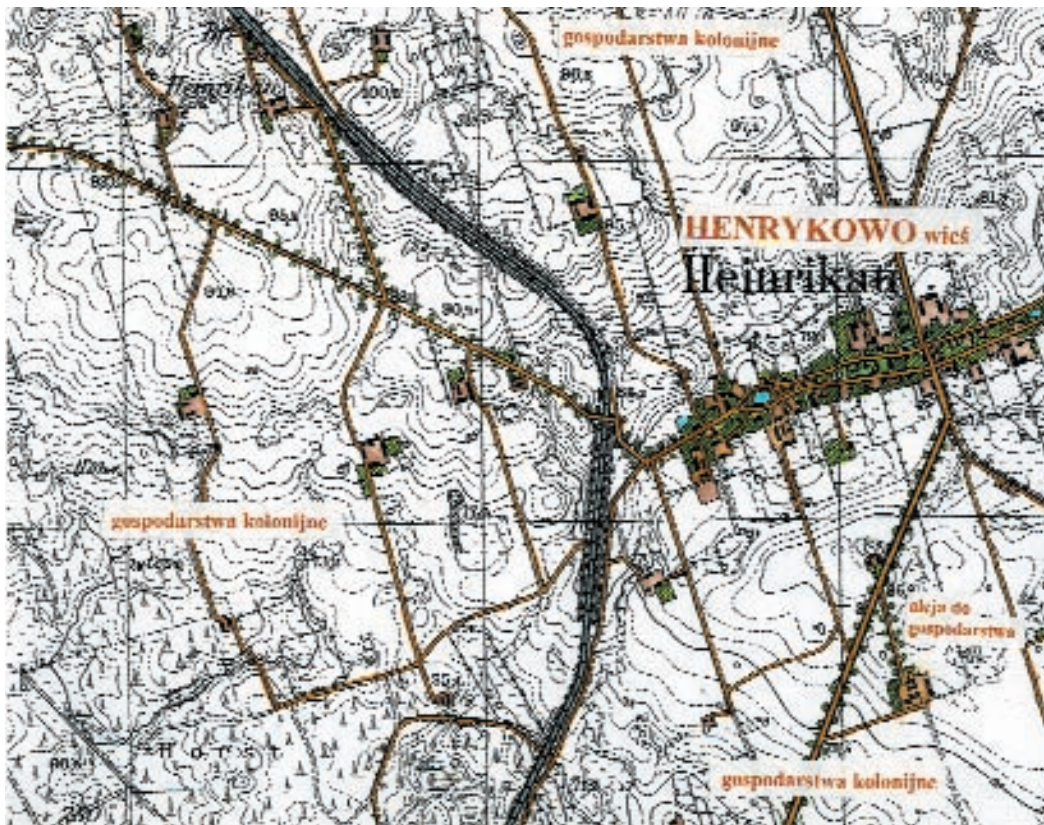


▼ Rys. 6. Henrykowo, pow. lidzbarski.

Duża wieś warmińska o zwartej zabudowie, założona na planie owalnicy. Wokół wsi położone liczne gospodarstwa kolonijne.

Źródło: Mapa topograficzna z 1913 roku, opracowanie Marzena Zwierowicz.

brzegowa jeziora. W tej ostatniej układ przestrzenny przybierał najbardziej nieregularne formy, zdeterminowane ukształtowaniem terenu. Klasyczną mazurską ulicówką jest wieś Rummy w powiecie szczecińskim, najdłuższa bodaj wieś w całym regionie (z powodu tej niezwyklej długości





podzielona na Rumy A i Rumy B). Ponadto spośród wielu ulicówek wymienić można: Jeruty, Gawrzyżałki, Olszyny, Jerutki, Faryny, Cierzępy, Dobry Lasek. Ulicówki nadjeziorne to, jak sama nazwa wskazuje, wsie położone w bliskim sąsiedztwie jeziora. Należą do nich Siemiany, Rusek Wielki, Zgon, Sąpłaty, Dłużec. Taki układ można też odnaleźć w miejscu, gdzie dzisiaj po jeziorze nie pozostał już w zasadzie żaden ślad, jak we wsi Wołowno, czy Woryty, gdzie jezioro osuszono i pierwotny układ uległ pewnemu zatarciu.

Zarówno ulicówki, jak i owalnice rozrastały się, przekształcały w ciągu wieków. W ten sposób powstały wielodrożnice – wsie, w których pierwotny układ został wzbogacony o szereg poprzecznych dróg czy rozwidleń, tworzących często zróżnicowany i bogaty układ przestrzenny. Tak się działo zwłaszcza w przypadku wsi dużych, parafialnych czy gminnych, wśród których można wymienić m. in. Purdę, Gietrzwałd, Dźwierzuty. Proces ten nie ominął miejscowości, które, mimo iż nie były ośrodkiem władzy świeckiej czy kościelnej, także podlegały wielorakim przekształceniom. Do takich należą m. in. wsie Miętkie, Krytuń, Liwa, Mingajny czy Boguszewo.

Zasadnicze zmiany w krajobrazie osadniczym Warmii i Mazur zaszły w XIX wieku. Było to związane z reformami agrarnymi

▼ *Fot. 9. B Gospodarstwa kolonijne, licznie rozsiadane w okolicach wsi Łaniewo, pow. lidzbarski.*

▼ *Fot. 12. B Pęglity, pow. olsztyński.*

*Gospodarstwo kolonijne położone wśród łąk i stawów, osłonięte ścianą lasu. Uwagę zwracają dobrze zachowane, typowe zabudowania z czerwonej cegły, tworzące klasyczny, regularny czworobok.*





▼ Fot. 10. B Gospodarstwa kolonijne przy drodze prowadzącej z Suryt do wsi Blanki, pow. lidzbarski.

z pierwszej połowy XIX stulecia, uwłaszczeniem chłopów i separacją gruntów oraz parcelacją majątków ziemskich. Separacja polegała na wydzieleniu gruntów chłopskich z gruntów szlacheckich bądź likwidacji wspólnot gminnych i utworzeniu jednolitych arealów. W toku tego procesu część gospodarstw przeniosła się poza obszar zwartej zabudowy, tworząc tak zwane kolonie, znajdujące się w większym lub mniejszym oddaleniu od wsi.







W ten sposób powstała gęsta sieć rozsianych po całym terenie zagród, umiejętnie wkomponowanych w naturalne formy terenu. Gospodarze, którzy zdecydowali się na ten krok, w zamian za opuszczenie wsi otrzymywali większe arealy. Były to zatem dość zamożne gospodarstwa, co w wyraźny sposób odzwierciedlały solidne i przestronne budynki, wykonane z dobrych materiałów. Zagroda nadal miała regularny kształt czworoboku, chociaż zabudowa ulegała pewnemu rozluźnieniu, ponieważ gospodarstwo położone było poza zwartym terenem wsi.

Zmiany te nie dotyczyły układu samej wsi, natomiast w istotny sposób wpłynęły na przeobrażenia w przestrzeni. Warto zauważyć, że choć rewolucyjne, nie miały charakteru negatywnego. Rządziła nimi, jak byśmy powiedzieli dzisiaj, zasada dobrej kontynuacji. W efekcie kolonie na trwałe wpisały się w pejzaż Warmii i Mazur, stając się jego nieodłącznym elementem i znaczącym wyróżnikiem.

Kolejne zmiany, coraz bardziej istotne, bo coraz bliższe duchowi nowoczesności, przyniósł początek XX wieku. Parcelacja majątków, a co za tym idzie liczne zmiany własnościowe, rozwój przemysłu i związane z tym przemiany społeczno-gospodarcze, nowe prądy i idee w architekturze, były siłą napędową wielu przekształceń. Powstają kolonie domów o regularnym ukła-

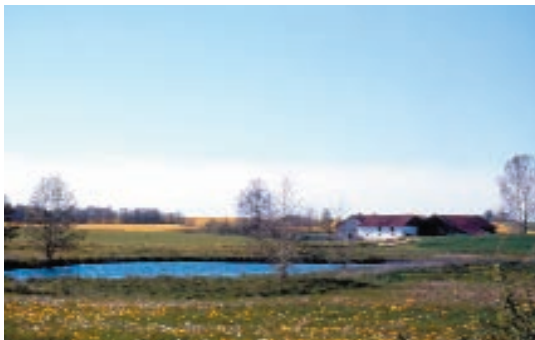
▼ *Fot. 11. B Worgielity, pow. bartoszycki.*

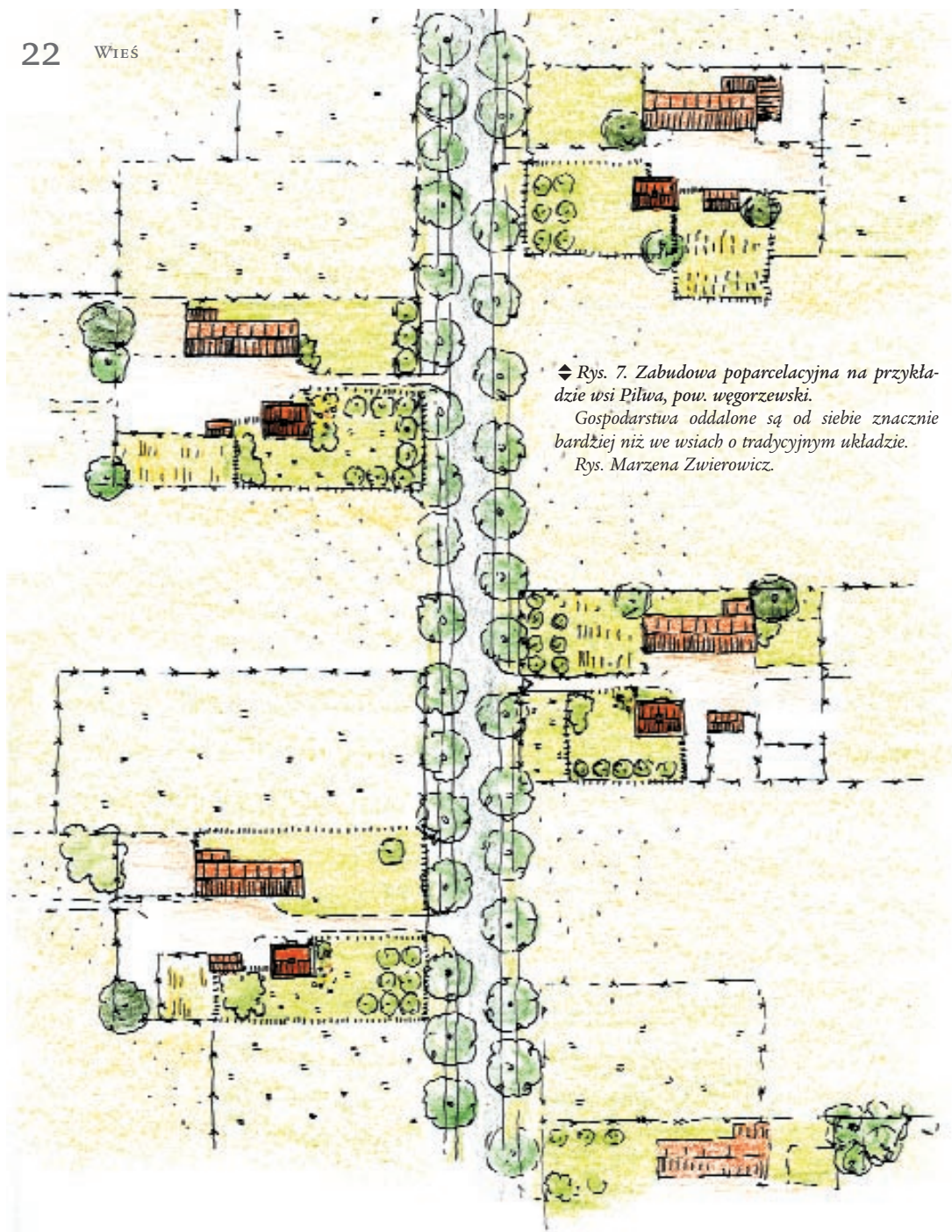
*Gospodarstwo kolonijne położone wśród pól i łąk, z dużym stawem i zwartym czworobokiem zabudowy.*

▼ *Fot. 13. B Drozdowo, pow. piski.*

*Zabudowa z lat 30. XX wieku.*

*Domy o funkcjonalnych i powtarzalnych formach, rozplanowane są w ściśle określonym porządku. Wraz z otaczającymi je ogródkami i budynkami gospodarczymi tworzą zwarty, dobrze zakomponowany zespół zabudowy mieszkalnej.*





◆ Rys. 7. Zabudowa poparcelacyjna na przykładzie wsi Piłwa, pow. węgorzewski.

Gospodarstwa oddalone są od siebie znacznie bardziej niż we wsiach o tradycyjnym układzie.

Rys. Marzena Zwierowicz.



dzie przestrzennym oraz prostych i typowych formach. Wznoszone są zazwyczaj na skraju miejscowości lub w jej bezpośrednim sąsiedztwie. Spośród licznych przykładów wymienić można Krutyń, Targowo, Liwę, Drygały, Drozdowo. Czasami są to samodzielne osiedla robotnicze. Do nich należą min. Parleza Wielka, nieopodal Biskupiec oraz Harsz i mikroskali osiedle Róże w okolicach Węgorzewa

Nowe, zakładane na początku XX wieku na terenach poparcelacyjnych osiedla charakteryzują się znacznym rozluźnieniem zabudowy. Gospodarstwa odsunięte są od siebie na znaczną odległość, zaś w samej zagrodzie, nadal założonej na planie kwadratu, zabudowa wznoszona jest często wzdłuż dwóch, równoległych boków.

Trzeba tu dodać, że nie był to wariant całkiem nowy. Wcześniej tak wyglądały zagrody najuboższych mieszkańców wsi.

◀ *Fot. 13/S. B Pilwa, pow. węgorzewski, lata 20.–30. XX w*

*Gospodarstwa złożone z dwóch budynków – mieszkalnego i gospodarczego – ustawionych równolegle, naprzeciw siebie. Pomiędzy budynkami niewielkie podwórce, dookoła ogrody użytkowe, całość wydzielona ogrodzeniem. Istotne jest również to, że poszczególne siedliska położone są w znacznej od siebie odległości.*

▼ *Fot. 13/S. B Mażany, pow. kętrzyński, lata 20.–30. XX w.*

*Niewielka kolonia budynków, tworzących osadę w pobliżu dawnego majątku Mażany, w okolicach Węgorzewa. Uproszczony układ zabudowy, ograniczony do jednego, silnie wydłużonego budynku, w którym połączono funkcje mieszkalne i gospodarcze. Charakterystycznym elementem, odnoszącym się do tradycji regionalnej są narożne podcienia, tworzące rodzaj otwartego ganku.*



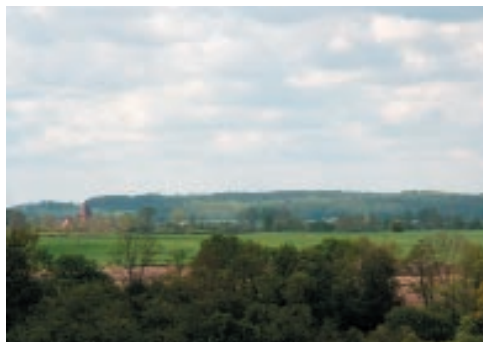


▼ *Fot. 15. B Stoczek Klasztorny, pow. lidzbarski.  
Widok na zabudowania od strony północnej. Wy-  
raźnie widoczna wśród drzew, górująca nad całością  
sylweta sanktuarium.*

▼ *Fot. 18. B Wozławki, pow. bartoszycki.  
Widok od strony zachodniej.  
Dobrze widoczna sylweta kościoła z majestatycz-  
ną, gotycką wieżą, górująca nad zwartą zabudową  
wsi. Dojazd do miejscowości podkreśla aleja przy-  
drożna.*



Rozbudowane gospodarstwa złożone z kilku odrębnych budynków inwentarskich oraz przestronnego domu mieszkalnego były symbolem dobrobytu, widocznym znakiem wzrostu zamożności związanej z unowocześnieniem gospodarki rolnej w drugiej połowie XIX wieku. Swisty powrót do prostszego wariantu na początku XX wieku zdeterminowany był charakterem powstających wówczas niewielkich gospodarstw, wydzielanych z upadających majątków szlacheckich. Z takiego rozwiązania moglibyśmy korzystać współcześnie, kiedy wieś traci rolniczy charakter. Dwa budynki w regularnym układzie – dom mieszkalny oraz budynek gospodarczy, względnie garaż z częścią gospodarczą – wzniesione w nawiązaniu do tradycyjnych rozwiązań i sposobów zagospodarowywania otoczenia, spełniałyby współczesne zapotrzebowanie, wpisując się jednocześnie w istniejący ład przestrzenny. Warto zauważyć, że ta sama, co dzisiaj potrzeba poszukiwania rozwiązań zgodnych z duchem czasu i wymaganiami cywilizacyjnymi, doprowadziła na początku XX wieku do znacznie lepszych niż obecnie efektów. Ich rezultatem była racjonalnie i harmonijnie skomponowana przestrzeń, czego nie można niestety powiedzieć o czasach nam współczesnych.



◀ *Fot. 14. B Wieś Dobry, pow. elbląski.  
Widok od strony północno-wschodniej.*

*Klasyczny przykład krajobrazu, w którym najpierw na horyzoncie widoczna jest wieża kościelna, a dopiero później pojawiają się pierwsze zabudowania.*

▼ *Fot. 16. B Wieś Dobry, pow. lidzbarski.  
Widok od strony południowej-wschodniej.*

*Widoczne z daleka dachy zabudowań, przesłonięte zielenią, z dominującą bryłą kościoła. Ramy tego widoku tworzą z jednej strony gospodarstwo, z drugiej dawny cmentarz ewangelicki.*





► *Fot. 19. B Biesówko, pow. olsztyński.  
Widok od strony wschodniej.  
Wieś położona w niewielkiej, otoczonej lasami kotlinie. Harmonijnie skomponowaną zabudowę przesłaniają drzewa.*

▼ *Fot. 20. B Nowica, pow. braniewski.  
Prowadząca do wsi wspaniała, wiekowa aleja przydrożna.*





Zespoły zabudowy wiejskiej na Warmii i Mazurach tworzą harmonijne powiązania widokowo-krajobrazowe, o silnym oddziaływaniu krajobrazowym. Połączone siecią dróg obsadzonych drzewami, położone pośród pagórków lub rozlokowane w niewielkiej dolinie, odsłaniają swoją sylwetę poprzez kolejne zbliżenia. Najpierw na horyzoncie pojawiają się dominanty, najważniejsze rangą elementy, górujące nad całą zabudową zespołu. Na Warmii i Mazurach są to przeważnie majestatyczne wieże kościelne.

Dalej zarysowuje się otoczona zielenią sylweta wsi, czasami z towarzyszącym jej, usytuowanym na skraju miejscowości lub nieco od niej oddalonym, położonym wśród pól i łąk, wiejskim cmentarzem.

Wrażenie harmonii potęgują charakterystyczne dachy, których jednorodność wprowadza ład przestrzenny, uzupełniając zarazem paletę barw natury – ceglasty kolor dachówki wśród zieleni łąk i drzew, kolorów ziemi pod błękitem nieba. Tym bardziej rażą – spotykane współcześnie coraz częściej – niebieskie, zielone, brązowe, wiśniowe lub nakrapiane dachy, nie wspominając o szarym eternicie bądź odbłasku srebrnej blachy. Warto też zwrócić uwagę na wysokość budynków. Zabudowa mieszkalna i gospodarcza ma ujednoliconą w stosunku do całości wysokość – z reguły 1 lub 1,5 kondygnacji. Budynom towarzyszą drzewa, których korony tworzą rodzaj

▼ Fot. 23. B Jedzbank, pow. olsztyński.

Miejscowość położona w kotlinie, z malowniczym układem zabudowy. Odbudowana po wojnie kapliczka oraz późniejszy kościół są próbą zagospodarowania przestrzeni publicznej w tradycyjny sposób. Kwestią indywidualnych upodobań pozostaje współczesna forma architektoniczna.

▼ Fot. 22. B Osiek, powiat elbląski.

Widok na kościół i domy położone wzdłuż wiejskiej ulicy.





▼ Fot. 24. B Nowa Wieś, pow. olsztyński.

Wjazd do wsi z charakterystyczną, gęsto rozmieszczoną, tradycyjną zabudową.

▼ Fot. 25. B Strużyna, pow. ostródzki.

Przykład zagospodarowania przestrzeni publicznej: po prawej kościół i pomnikowy dąb, w głębi plebania, po lewej budynek dawnej szkoły.

naturalnej przeszłony. Te proporcje — ujednolicenie wysokości budynków oraz zabudowa, która nie przewyższa drzew — pełnią niezwykle istotną rolę. Sprawiają, że wszystko osiąga pożądaną, ludzką skalę. Sama zaś zieleń wprowadza rodzaj bariery ochronnej i stanowi uzupełnienie dzieła człowieka formami natury. Tworzy to harmonijną całość, w której nie ma elementów agresywnych czy drażniących.

Zbliżając się do wsi widzimy ścianę domów i budynków gospodarczych, wśród nich pojawiają się subdominanty — szkoła, kapliczka, remiza, pomnik, poczta — ważne rangą i funkcją obiekty, umiejętnie wpisane w zespół zabudowy, wyróżnione formą i sposobem zagospodarowania otoczenia. Wjazd do wsi podkreśla komponowana zieleń. Mogą to być aleje przydrożne, które przy wjeździe do miejscowości zróżnicowane są odmiennymi gatunkami drzew lub pojedyncze drzewa przy drogach bez alei, którym czasami towarzyszy kamień przydrożny.

Wjeżdżając do miejscowości widzimy wnętrze wsi z jej układem zabudowy wzdłuż ulicy, lokalizacją i występowaniem elementów przestrzeni publicznej, a także sposobem zagospodarowania otoczenia, czy rozmieszczenia zabudowy na działce. Te wszystkie elementy wzajemnie na siebie oddziałują, tworząc różnorodne relacje pomiędzy architekturą i przestrzenią.







Wcześniej była mowa o regularności układów przestrzennych. Przyjrzyjmy się rodzajom zabudowy. Generalnie można rozróżnić dwa typy zabudowy – kalenicową i szczytową, przy czym ta druga należy obecnie do rzadkości. Z pierwszą mamy do czynienia wówczas, gdy kalenica dachu jest równoległa do ulicy, z drugą, gdy domy ustawione są do niej szczytami. Zdarza się również, że oba typy łączą się ze sobą tworząc zabudowę szczytowo-kalenicową. Budynki usytuowane są wzdłuż jednej linii, tworząc zwarty i regularny układ wnętrza ulicy. Całość dopełniają proste i funkcjonalne ogrodzenia, najczęściej z drewnianych sztachet oraz wysoka zieleń. Te dwa ostatnie elementy są skutecznie wypierane z pejzażu wiejskiego. Drewniane, proste w konstrukcji płoty zastępowane są pseudo nowoczesnymi, bardziej miejskimi w charakterze ogrodzeniami, a stare, wymagające pielęgnacji drzewa, systematycznie się wycina.

◀ *Fot. 26. B Szeroki Bór, pow. piski.*

*Widok ulicy wiejskiej z szeroką, brukowaną drogą i regularnym układem zabudowy.*

▼ *Fot. 28. B Frączki, pow. olsztyński.*

*Tradycyjna zagroda wiejska z przydomową kapliczką. Budynki ustawione szczytem do ulicy.*

▼ *Fot. 30. B Ząbrowiec, pow. elbląski.*

*Zabudowa kalenicowa wzdłuż wiejskiej ulicy.*

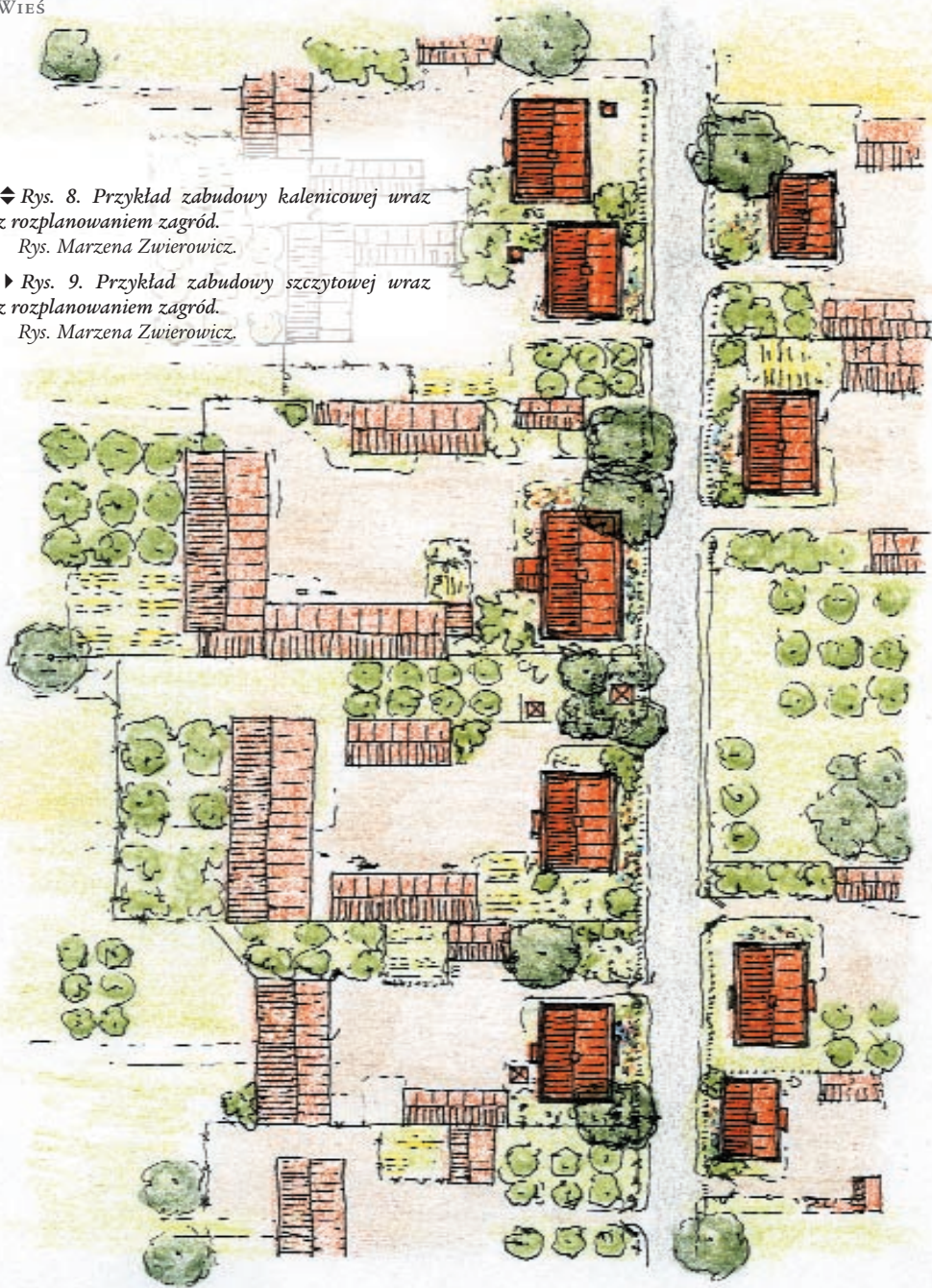


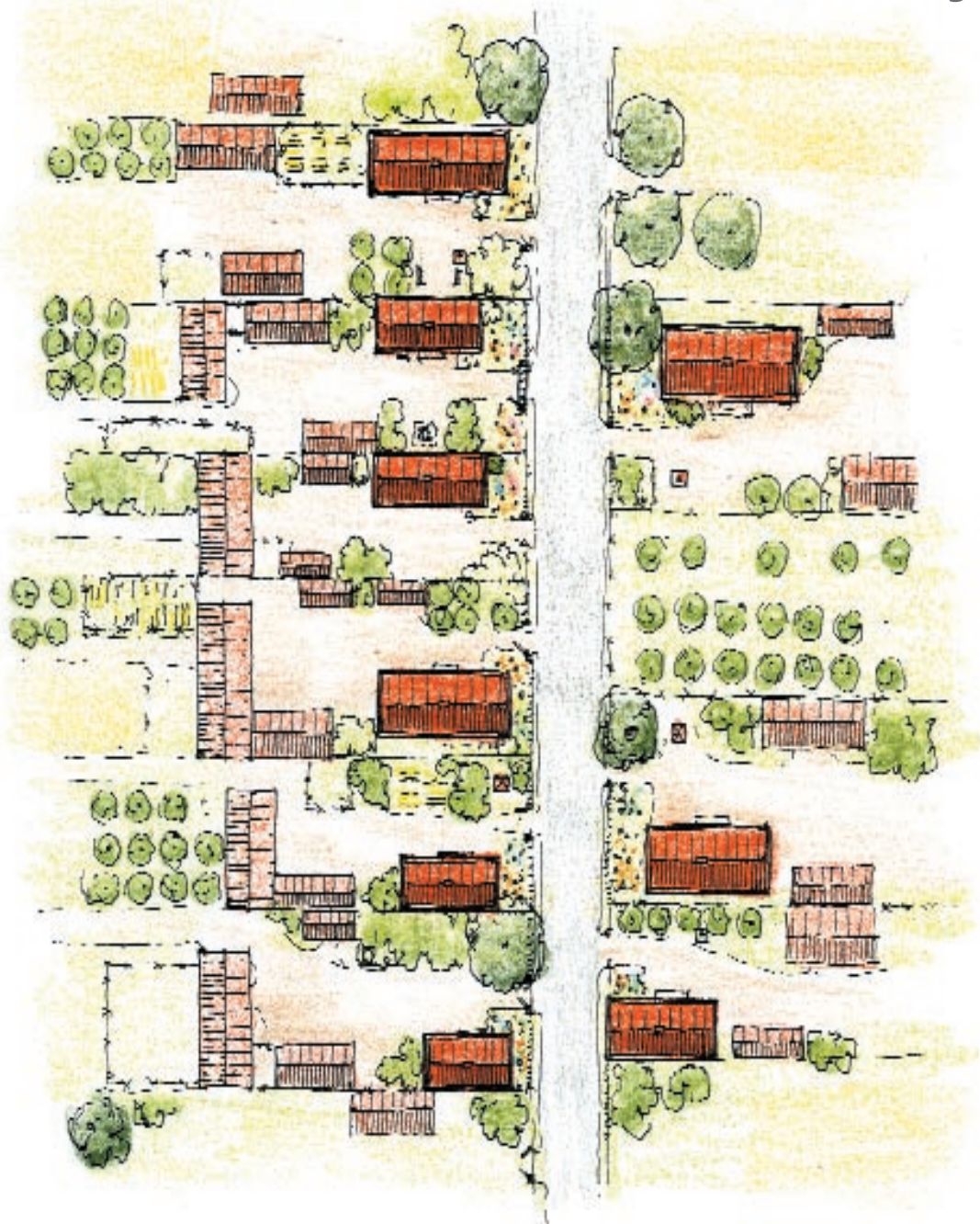
◆ Rys. 8. Przykład zabudowy kalenicowej wraz z rozplanowaniem zagród.

Rys. Marzena Zwierowicz.

▶ Rys. 9. Przykład zabudowy szczytowej wraz z rozplanowaniem zagród.

Rys. Marzena Zwierowicz.







▼ Fot. 32. B Jonkowo

▼ Fot. 31. B Ługwałd

*Współczesna, chaotyczna w układzie i formach zabudowa w bezpośrednim sąsiedztwie warmińskich, historycznych wsi.*



Tereny wiejskie, na których budowane są nowe osiedla traktuje się niestety jak obszary bez liczącej się tradycji i historii. Współczesna zabudowa nie jest nawiązaniem bądź twórczą kontynuacją istniejącego, historycznego założenia. Wyrasta na sąsiadujących z wsią, niezabudowanych obszarach jako autonomiczna, niezwiązana z konkretnym miejscem – historycznie i krajobrazowo – strefa. Układ przestrzenny osiedli pozbawiony jest logiki i spójności, ignorowane są linie i układ zabudowy, brakuje lokalnych form zagospodarowania przestrzeni publicznych.

Występowanie i lokalizacja szczególnych elementów, takich jak kościół, cmentarz, szkoła, remiza, poczta, kapliczka czy pomnik oraz powiązania widokowe między nimi, to lokalne formy zagospodarowania przestrzeni. Miejsca te pełniły ważną rolę w życiu społeczności i taką nadawano im rangę w przestrzeni. Po pierwsze bardzo często lokalizowano je w jednym z najważniejszych punktów wsi, po drugie wyróżniano sposobem zagospodarowania otoczenia, najczęściej za pomocą zieleni. Wcześniej była już mowa o dominantach i randze, jaką nadawano kościołom, które dodatkowo wyróżniano posadzonymi wokół drzewami. Rolę subdominant pełnić mogły kapliczka, pomnik, cmentarz.



◀ Fot. 33. B Osiek, pow. elbląski.

Kościół i plebania położone w centrum, tworzą jednorodny zespół budynków, pełniący ważną dla życia wsi rolę.

▼ Fot. 35. B Jemiołowo, pow. olsztyński.

Ważny element przestrzeni publicznej – cmentarz obsadzony drzewami, położony na wzniesieniu w centrum wsi, z widoczną z daleka dzwoniczką.



◆ Fot. 37. B Lamkowo, pow. olsztyński.  
Aleja lipowa prowadząca do cmentarza.





We wsiach katolickich cmentarz związany był z miejscowością parafialną. Od czasu, kiedy zakazano pochówków przy kościele, cmentarze zakładano w bliższym lub dalszym sąsiedztwie kościoła. Z kościoła na cmentarz prowadziła czasami aleja obsadzona drzewami. We wsiach ewangelickich cmentarze zakładano odrębnie dla każdej wsi i zazwyczaj były usytuowane na skraju lub w niewielkim oddaleniu od miejscowości. Cmentarze stanowiły jeden z ważniejszych akcentów w panoramie wsi. Otoczone były szpalerem nasadzeń granicznych i przecięte wewnątrz alejami, wzdłuż których sadzono drzewa. Trzeba też pamiętać, że przeważały rodzime gatunki drzew liściastych. Najczęściej były to lipy lub klony.

Po pierwszej wojnie światowej we wsiach często stawiano pomniki, które upamiętniały parafian poległych na froncie. Wszystkim towarzyszyły drzewa szlachetnych gatunków, zazwyczaj dęby, jako symbol bohaterstwa i siły. Podobnie wyróżniano kapliczki, które również obsadzano dwoma lub czterema drzewami, a czasami grupą krzewów. Przy kapliczkach najczęściej sadzono lipy.

Zieleń towarzyszyła także innym obiektom. Przy budynkach o charakterze publicznym, takich jak szkoły, czy gospody, zakładano trawniki, sadzono kwiaty, strzy-

▼ *Fot. 36. B Siniec, pow. kętrzyński.*

*Cmentarz ewangelicki położony za wsią, wyraźnie zaakcentowany w krajobrazie rolniczym.*

▼ *Fot. 34. B Marcinkowo, pow. olsztyński.*

*Kapliczka w centrum wsi, obok dzwonniczka.*





▼ *Fot. 38. B Jedzbark, pow. olsztyński.*  
*Pomnik z I wojny światowej, obsadzony dębami.*

► *Fot. 39. B Kwietnik, pow. elbląski.*  
*Pomnik z I wojny światowej, obecnie pełniący rolę kapliczki – na cokole współczesna figura Marii – dość nietypowo obsadzony czerwonymi bukami.*

żono drzewa i krzewy. Wokół plebani, oprócz ogrodów użytkowych często występowały ogrody ozdobne, w których znajdowały się grupy szlachetnych odmian drzew, krzewów i kwiatów. Ustawiano tam altany i ławeczki. Wszystko to podkreślało funkcję reprezentacyjną, służyło ozdobie i wypoczynkowi.







Wreszcie sama zagroda. Tak jak w przypadku wsi i jej wnętrza, tak i tutaj rządziła zasada ładu przestrzennego, nigdy przypadek. Niezależnie od wielkości obejścia, ilości i rodzaju zabudowań, nie spotyka się na Warmii i Mazurach zagród o chaotycznym układzie budynków. Regularnie rozplanowane gospodarstwa założone były na planie kwadratu lub prostokąta z zabudową zwartą lub rozluźnioną. Ta ostatnia charakterystyczna jest dla czasów nam bliższych, a szczególnie dla gospodarstw kolonijnych lub położonych na skraju miejscowości, poza obszarem zwartej zabudowy, których właściciele nie byli tak ograniczeni przestrzenią, jak w samej wsi.

Powszechny układ zabudowy to regularnie zaplanowany, zabudowany ze wszystkich stron czworobok (prostokąt, względnie kwadrat). Zagrody z dużymi budynkami inwentarskimi stają się powszechne od

◄ *Fot. 40. B Spaliny, pow. szczycieński.  
Zagroda we wsi.*

▼ *Fot. 27. B Kochanówka, pow. lidzbarski.  
Zagroda wiejska założona na planie czworoboku, z ustawionym szczytowo domem oraz budynkiem inwentarskim. W tle widoczne drugie gospodarstwo, położone na wzniesieniu.*

▼ *Fot. 42. B Kobiela, pow. lidzbarski.  
Kolonія z regularnym, czworobocznym układem zabudowy*





► Fot. 43. B Galkowo, pow. piski.  
Zagroda na skraju wsi, zabudowa na planie czworoboku

▼ Fot. 45. B Prasłity, pow. olsztyński  
Zagroda na kolonii, zabudowa na planie czworoboku.





XIX wieku, kiedy unowocześnienie metod gospodarki rolnej w istotny sposób wpłynęło na zasobność gospodarzy. Takie też przywykliśmy uważać za charakterystyczne dla naszego regionu. Można było jeszcze, choć znacznie rzadziej, spotkać obejścia, gdzie wzdłuż jednego z dłuższych boków ustawiony był dom, połączony z częścią gospodarczą (zwłaszcza stajnią, dzisiaj może to być po prostu garaż). Występował również układ, w którym zabudowane były tylko dwa przeciwległe boki. Ten sposób zabudowy określały najczęściej warunki finansowe lub funkcja społeczna właściciela, bezpośrednio nie związane z gospodarką chłopską (na przykład nauczyciel, robotnik wiejski). W obejściu zawsze znajdował się ogród i sad. Ogród kwiatowy usytuowany był najczęściej przed domem. Ogród warzywny zazwyczaj umieszczano na tyłach domu, od strony podwórza.

Diabeł tkwi w szczegółach, a w odniesieniu do opisywanej sytuacji, można powiedzieć detal tworzy całość. Przez stulecia płoty wykonywano z naturalnych, dostępnych materiałów, znajdujących się w zasięgu ręki. Pleciono je z cienkich, elastycznych gałązek, wikliny lub słomy, zbijano z żerdzi bądź nieoheblowanych desek. Z czasem pojawiają się płoty zbite z drewnianych sztachet, wykonywane z jednakowych drewnianych elementów, niekiedy przedzielone murowanymi słupkami. W cza-

▼ *Fot. 44. B Ząbrowiec, pow. elbląski.*

*Zagroda na skraju wsi, zabudowa na planie czworoboku.*

▼ *Fot. 46. B Pieszkowo, pow. bartoszycki.*

*Gospodarstwo kolonijne z zabudową rozplanowaną wzdłuż dwóch równoległych boków.*





- ▼ Fot. 47. B Babięta, pow. mławowski.  
Współcześnie wykonany, tradycyjny płot z gałęzi.
- ▼ Fot. 49. B Radzieję, pow. węgorszewski.  
Tradycyjne ogrodzenie wokół domu.
- ▶ Fot. 48. B Galkowo, pow. piski.  
Typowy płot z drewnianych sztachet.

sach nowszych występuje gradzenie siatką. Najbardziej powszechne stają się płoty sztachetowe, które i dzisiaj dobrze wpisują się w krajobraz wiejski. Współczesne paradne ogrodzenia, wykonywane z materiałów szlachetnych (cegła klinkierowa, żelazo kute, pełny mur) bądź ostatnich (gotowe, prefabrykowane elementy) to formy miejskie, obce w krajobrazie wsi.

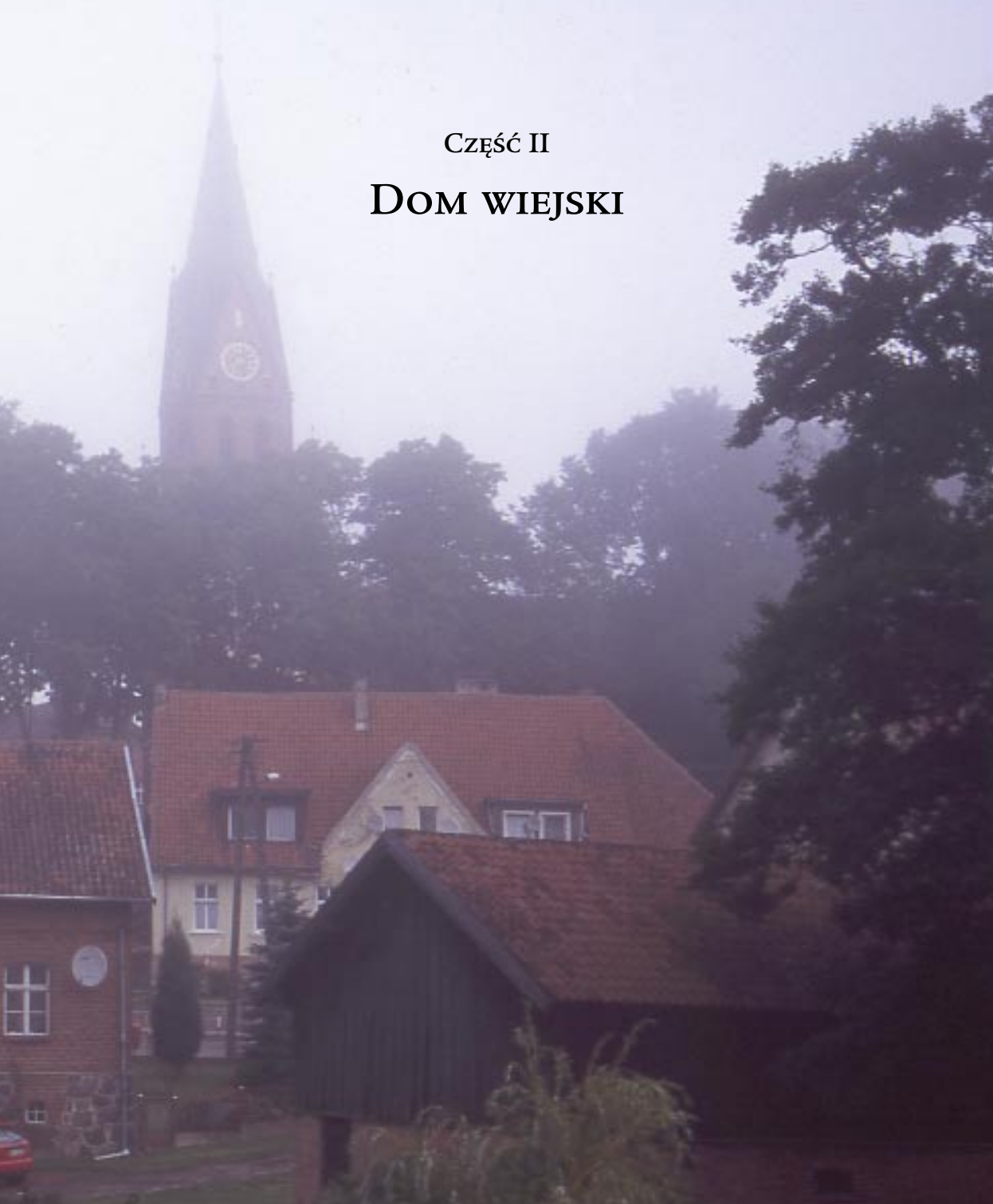






*Fot. Iwona Liżewska*

CZĘŚĆ II  
DOM WIEJSKI









## DOM WIEJSKI

Dom wiejski umiejętnie wkomponowany w układ przestrzenny wsi i ulicy, bądź dom na kolonii, usytuowany wśród drzew i pól, otoczony zielenią, stanowił jeden z integralnych elementów przestrzeni. W zabudowie zwartej domy ustawiano kalenicowo lub szczytem do ulicy. W jednej miejscowości można spotkać zarówno jedno, jak i drugie rozwiązanie, zawsze jednak podporządkowane określonym regułom. Dla wyrazu całości szczególnie ważna jest

▼ *Fot. 1-[A-3] Marcinkowo, pow. olsztyński.  
Drewniana chałupa wzniesiona w konstrukcji zrębowej, naroża łączone na jaskółczy ogon.*





▼ Fot. 1-[A-1] Hejdyk, pow. piski.

▼ Fot. 2-[A-1] Kocioł Duży, pow. piski.

*Klasyczna, prosta i niewielka chałupa drewniana, wzniesiona w konstrukcji zrębowej, belki łączone w narożach na jaskółczy ogon; dach dwuspadowy, o pokryciu dachówką ceramiczną.*



kwestia proporcji – stosunek długości do szerokości budynku, wysokość i ilość kondygnacji – oraz kształt i kąt nachylenia dachu. Determinują one sylwetę plastyczną budynku. Istotne też są materiały i tradycyjne techniki budowlane, jak również umiar i umiejętność stosowania detalu.

### DOM DREWNIANY

Na Warmii i Mazurach budownictwo murowane zaczęło zastępować zabudowę drewnianą w drugiej połowie XIX wieku. Z czasem stało się charakterystycznym i widowym znakiem lokalnego krajobrazu. Jednakże jeszcze w latach 50. i 60. XX stulecia istniała znaczna ilość drewnianych zagród, zwłaszcza w południowej i wschodniej części regionu.

Dzisiaj dom drewniany to rzadkość. Większość chałup odnotowanych przez etnografów w połowie XX wieku już nie istnieje. Nowych zaś nie wznoszono. Po II wojnie światowej nastąpiło gwałtowane zerwanie z tradycją zarówno w zakresie formy, materiałów, jak i technik budowlanych. Jeśli nawet budowano z drewna – na przykład wznoszone w miejscach atrakcyjnych turystycznie kolonie domów letnich, tzw. daczowiska – były to realizacje daleko odbiegające od regionalnych wzorów. Ostatnia dekada przynosi pewne zmiany. Dom drewniany, i to w tradycyjnej postaci, coraz częściej pojawia się w pejzażu. Warto lansować tę modę.



- ◄ Fot. 2-[A-2] Szeroki Bór, pow. piski.
- ▼ Fot. 1-[A-2] Łutynówko, pow. olsztyński.

*Dom mieszkalny, projektowany i budowany współcześnie, w nawiązaniu do historycznej konstrukcji, formy i materiałów.*





Rys. Łączenie naroży na węgiel:

▶ *a* – łączenie na jaskółczy ogon.

rys. Adam Wysocki

▶ *b* – łączenie na zamek.

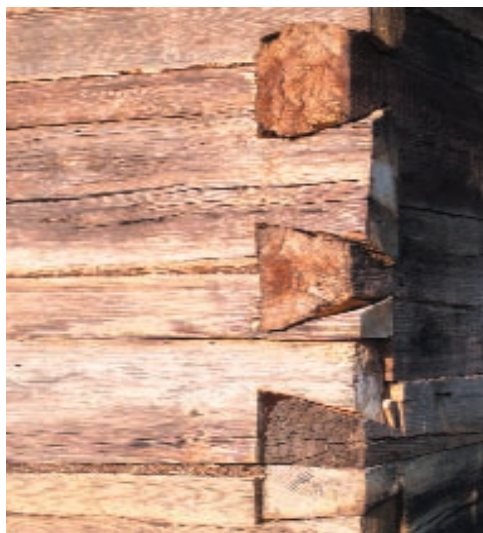
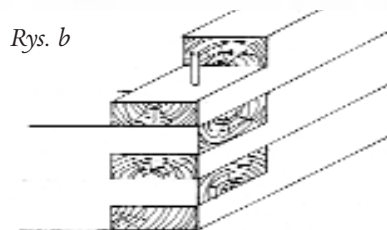
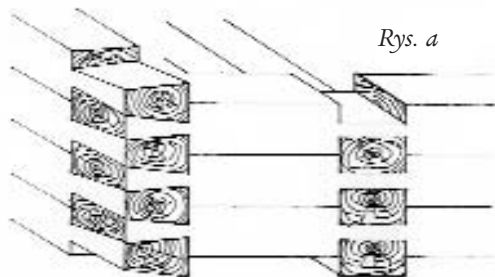
rys. Adam Wysocki

▼ Fot. 2-[A-3] Gietrzwałd, pow. olsztyński.

Łączenie narożnika na węgiel, w systemie na jaskółczy ogon, z wysuniętymi ostatekami.

▶ Fot. 3-[A-3] Klasyczny przykład łączenia belek na jaskółczy ogon.

Chałupa podcieniowa z Popielna, przeniesiona do osady kulturowej w Kadzidłowie.

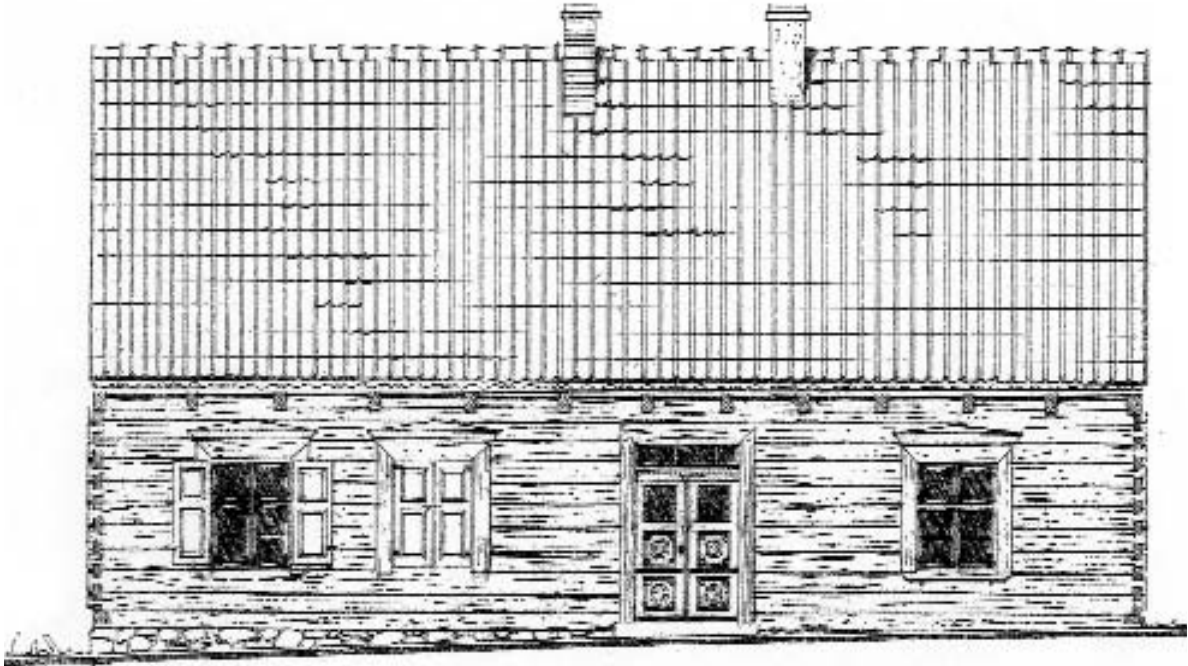




Najbardziej powszechnym, popularnym i spotykanym w całym regionie typem zabudowy była chałupa w konstrukcji wieńcowej (zrębowej). Ściany takiego domu wykonane były z drewnianych, prostokątnych kłoców (ciesi) układanych na zrąb, czyli jeden na drugim, łączonych w narożach na węgiel; najczęściej w systemie na jaskółczy ogon. Dolne belki, tzw. podwalina były mocniej zwęglowane, łączone na zamek; zazwyczaj wykonywano je też z lepszego drewna.

▼ *Rys. 3. Czarny Piec, pow. szczytnowski.  
Chałupa drewniana, wzniesiona w konstrukcji zrębowej, kryta dachówką ceramiczną, naroża łączone na jaskółczy ogon.*

*Rys. Adam Wysocki.*



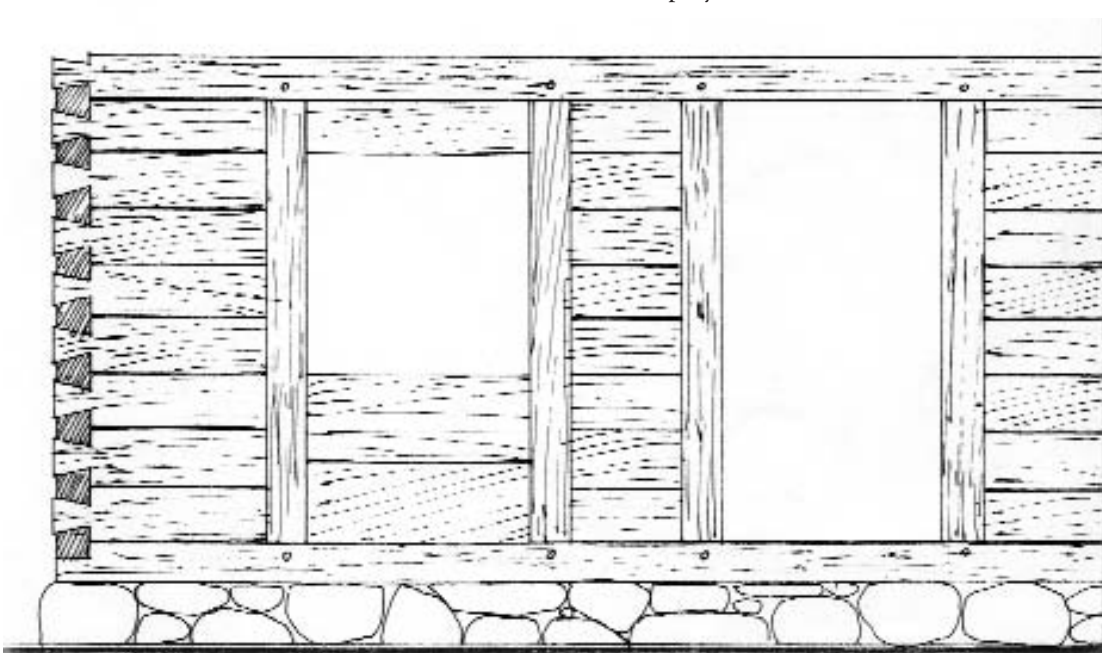


▼ Rys. 4. Konstrukcja zrębowo-słupowa.

Naroża łączone klasycznie na węgiel, otwory okienne flankują słupy, w które wprowadzano bierwiona.

Rys. Adam Wysocki.

Swego rodzaju modyfikacją jest konstrukcja zrębowo-słupowa, charakterystyczna dla chałup późniejszych, większych i przestronniejszych, które zaczęły się pojawiać poczynając od połowy XIX wieku. Istota systemu, polegająca na wznoszeniu ścian z ciesi, łączonych w narożnikach na węgiel, pozostaje ta sama. Różnica polega na tym, że w miejsca otworów okiennych bądź drzwiowych wprowadzono słupy z pazami, tj. wyźłobionymi rowkami, w które wpuszczano odpowiednie przycięte bierwiona. Dzięki temu moż-





na było stosować krótsze belki, a jednocześnie zwiększano w ten sposób powierzchnię chatupy.

Drugim rodzajem konstrukcji, dość powszechnym w zachodniej i północnej części regionu, była konstrukcja słupowo-ramowa. Tworzą ją krzyżujące się ze sobą ramy utworzone ze słupów wspartych na podwalinie i leżących na nich belek, usztywnionych ryglami i zastrzałami. Pu-

▼ *Fot. 4-[A-3] Nowe Kielbonki, pow. mragowski.*

*Chatupa wzniesiona w konstrukcji słupowo-zrębowej. Zastosowanie tego systemu pozwoliło na znaczne wydłużenie budynku.*





▼ Fot. Łęcze, pow. ???????  
Stodola podcieniowa.

► Fot. 0-[A-4] Kąptawki, pow. kętrzyński.  
Dom szachulcowy z podcieniem szczytowym; obecnie nie istnieje. Fotografia archiwalna z 1937 r., Archiwum Państwowe Olsztyn.

► Fot. 0-[A-4] Unikowo, pow. bartoszycki.  
Dom z XVIII w. z szachulcowym szczytem, o bardzo dekoracyjnym układzie rygli; obecnie nie istnieje. Fotografia archiwalna z 1938 r., Instytut Sztuki PAN Warszawa.

ste przestrzenie pomiędzy elementami drewnianymi, tzw. farchy wypełniano gliną, słomą, cegłą. Wypełnienie tynkowano i bielono wapnem (szachulec). W przypadku użycia cegły często wykorzystywano jej naturalne, dekoracyjne walory, pozostawiając farchy nietynkowane, pięknie kontrastujące z ciemną barwą belek. Ten rodzaj wypełnienia powszechnie znany jest pod nazwą muru pruskiego.







◀ *Fot. 2-[A-4] Spaliny, pow. szczytnowski.  
Stodola wzniesiona w konstrukcji ryglowej, farchy tym-  
kowane, tzw. szachulec*

▼ *Fot. 1-[A-4] Wieś w okolicach Bartoszyz.  
Stodola wzniesiona w konstrukcji ryglowej z wypeł-  
nieniem z cegły, tzw. pruski mur*





Wykorzystanie konstrukcji ryglowej w szczytach budynków.

▼ Fot. 5-[A-4] Łęczany, pow. kętrzyński.

Budynek gospodarczy przy szkole. Szachulec w szczycie budynku – fachy skontrastowane z barwą ceglanych ścian.

▼ Fot. 6-[A-4] Występ, pow. szczytnowski.

Szachulec w szczycie budynku – ściana i fachy tynkowane, rygle i belki o ciemnobrązowej barwie.

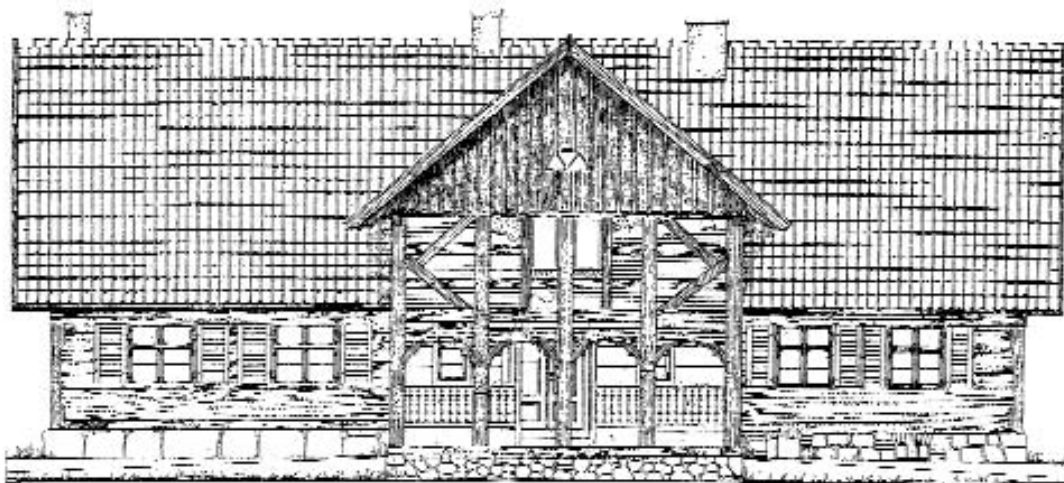
► Fot. 4-[A-4] Kwiecewo, pow. olsztyński.

Szachulec w szczycie budynku – tynkowane fachy skontrastowane z barwą ciemnych belek.

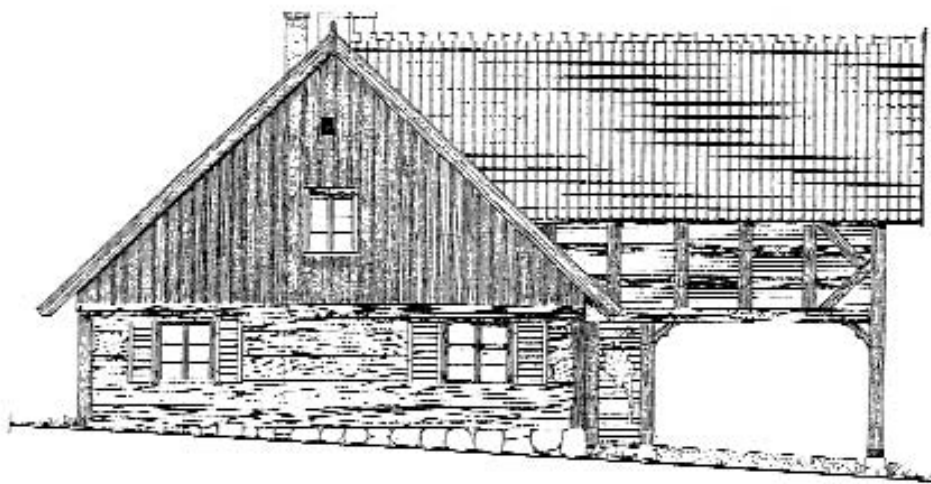
Architektura ryglowa, wcześniej dość powszechna i typowa zarówno dla zabudowy wiejskiej, jak i miejskiej, obecnie zanika. Najczęściej można ją jeszcze spotkać w budynkach gospodarczych, szczytach lub ściankach kolankowych budynków mieszkalnych czy gospodarczych.

Niewątpliwie najbardziej malowniczym rozwiązaniem są chałupy o silnie wysuniętym, ryglowym podcieniu, charakterystyczne dla terenów położonych na zachód od Pasłęki, wcześniej także północnej Warmii. Domy podcieniowe zostaną omówione szczegółowo w dalszej części książki. Trze-





◆ Rys. 5. Królewo, chałupa o konstrukcji zrębowej z silnie wysuniętym, ryglowym podcieniem.  
Źródło: ????????????????????





► Fot. *Plajny, pow. elbląski.*

Chalupa konstrukcji zrębowej z ryglowym podcieniem. Częściowo „zmodernizowana” (eternitowy dach, oszalowane szczyty), użytkowana i zabezpieczana przez obecnych właścicieli na miarę ich możliwości, może jednak nie przetrwać w swojej oryginalnej postaci. Wykonanie remontu konserwatorskiego wymaga znacznych nakładów finansowych.

▼ Fot. *Bramka, pow. ostródzki.*

Chalupa nr 53, rzadki przykład zastosowania konstrukcji słupowej; nie istnieje. Fot. arch. z 1904 r. Instytut Sztuki PAN Warszawa.





ba jednak stwierdzić, że niegdyś często spotykane, dzisiaj są unikatami. Nawet te nieliczne, które przetrwały do naszych czasów niszczej i znikają z pejzażu. Do najbardziej spektakularnych przykładów należy chałupa w Kalniku, która niszczała dosłownie na naszych oczach. Jednak i inne w najbliższym czasie może czekać podobny los. Jeśli nie zniszczą, to w najlepszym wypadku zostaną przez swoich obecnych właścicieli zabezpieczone i wyremontowane na miarę ich niezmiernie skromnych możliwości finansowych. Trudno w takim wypadku zadbać o odtworzenie pierwotnego wyglądu.

Rzadkością była konstrukcja słupowa, właściwie sumikowo-łątkowa. Jest to system, w którym konstrukcję tworzą słupy z wyżłobieniami – narożne i pośrednie, zwane łątkami – dołem wpuszczone w podwalinę, górą związane oczepem. Pomiędzy słupy, w wyżłobienia zwane pazami wpuszczone są elementy poziome, sumiki, tworzą-

*Rys. 10. Różne rodzaje i wzory deszkowania szczytów budynków – szczyty dwudzielne.*

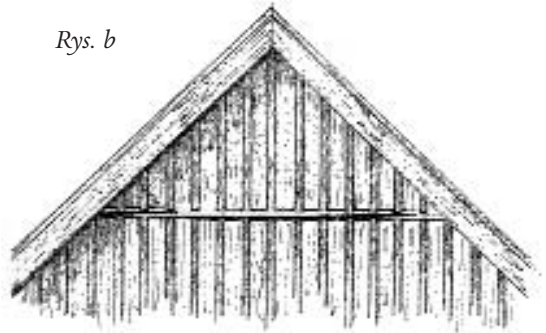
*Rys. Adam Wysocki.*

◀ *a. Ostróda, szczyt chałupy. W strefie górnej deseczki w jodełkę, w dolnej układ pionowy.*

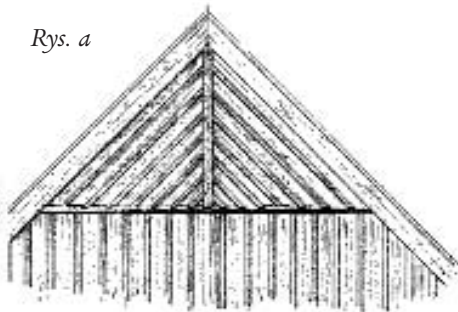
▼ *b. Stara Różanka, szczyt chałupy. Najprostszy sposób ozdobienia szczytu, deseczki w obu strefach w układzie pionowym, przedzielone poziomą listwą, wydzielającą sterfy;*

▼ *c. Lesiny Wielkie 7, szczyt chałupy, w strefie górnej romby, w dolnej pionowy układ desek.*

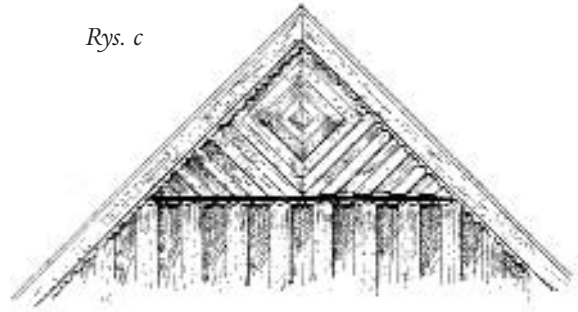
*Rys. b*



*Rys. a*



*Rys. c*





▼ Fot. 2-[A-5] Szeroki Bór, pow. piski.

Budynek gospodarczy. Szczyt dwudzielny, w strefie górnej deski „w jodelkę” w układzie lustrzanym, w dolnej nabijane poziomo; dodatkowo efekty dekoracyjne wprowadzają dwa otwory okienne w kształcie rombów.

▼ Fot. 1-[A-5] Marcinkowo, pow. olsztyński.

Chałupa drewniana. Szczyt dwudzielny, w strefie górnej deski „w jodelkę” w układzie lustrzanym, w dolnej nabijane pionowo; strefy wyraźnie rozdzielone poziomą listwą.

► Fot. 1a-[A-5] Knis, pow. giżycki.

Budynek gospodarczy, szczyt dwudzielny, w obu strefach deskowanie „w jodelkę”.

ce wypełnienie ściany. W czystszej postaci konstrukcja ta występowała w regionie dość rzadko, dużo częściej można ją było spotkać w wariantach mieszanych, głównie w połączeniu z konstrukcją zrębową. Już etnografowie przytaczali pojedyncze przykłady takich chałup (Klonowski wymienia m. in. Bogacko w powiecie giżyckim). Dzisiaj natomiast, kiedy większość zachowanych, dostępnych badaczom w latach 50. i 60. XX wieku chałup nie istnieje, możemy posiłkować się jedynie materiałem archiwalnym.

W najstarszych chałupach podwalina osadzana była bezpośrednio na podłożu, później rodzaj fundamentu stanowiły luźne głązy, w niektórych łączone gliną. W XIX wieku wprowadzono fundament w postaci ceglanej podmurówki, czasami łączonej z kamieniem, na zaprawie wapiennej lub wapienno-cementowej. Był to już właściwy fundament, w dodatku nadający całej bryle





walor malowniczości. Szczyty domów zdobione były deskowaniem o różnorodnych wzorach. Deskowanie było jednodzielnne bądź dwudzielne. Na szczycie kalenicy umieszczano ozdobne sterczyny, tzw. pazdury, bądź dekoracyjnie wycinano zakończenia wiatrownic, czyli śparogi. Na Mazurach przybierały one znacznie mniej dekoracyjne i ozdobne formy niż na północy regionu. Tego rodzaju elementy ozdobne spotykamy już dzisiaj bardzo rzadko, można nawet powiedzieć, iż są to relikty dawnej sztuki ciesielskiej, natomiast deskowania szczytów domów występują nadal powszechnie.

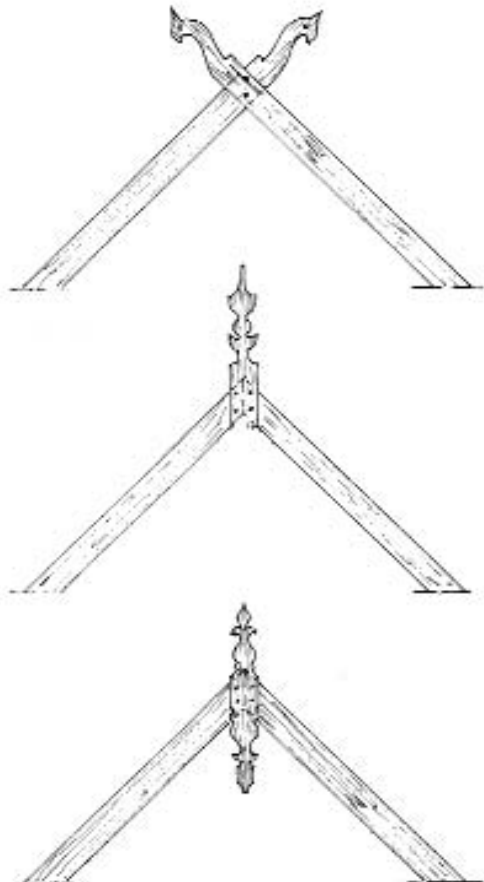
Belki obrabiano i dopasowywano bardzo starannie. Ważne jest to, że nigdy nie używano bali o zaokrąglonych krawędziach. Ściany zabezpieczano poprzez malowanie smołą drzewną bądź innymi impregnatami, co nadawało im ciemny, prawie czarny kolor. Innym sposobem zabezpieczania było szalowanie, czyli objanie ścian desecz-



◀ *Fot. Kolonia, pow. szczytnowski.*

*Elementy nawiązujące do tradycyjnej dekoracji mazurskich chałup – pazdury i rzeźbione wiatrownice – w chałupie drewnianej z początku XX w.*

▼ *Rys. 9, tradycyjne pazdury i śparogi. Według Richarda Detblefsena rys. Adam Wysocki.*





► Fot. 5-[A-3] Wejsuny, pow. piski.

Chatupa drewniana, nakryta dachem dwuspadowym, z dekoracyjnym szczytem; ściany szalowane. Wraz ze sztachetowym płotem i stolarką w kolorze zielonym, tworzy harmonijną i malowniczą całość.

▼ Fot. 6-[A-3] Dąg, pow. ostródzki.

► Fot. 7-[A-3] Burdajny, pow. elbląski.

Narożnik chałupy obity drewnianymi, dekoracyjnie wycinanymi listwami, imitującymi pilastry.







kami, układanymi pionowo, łączonymi za pomocą węższych, nabijanych listew. Również naroża domów zabezpieczano, objając je drewnianymi deseczkami, które czasami dekoracyjnie wycinano.

Drewniane chałupy często miały podcienia. Niekoniecznie pełniły one rolę użytkową lub konstrukcyjną, natomiast zawsze wzbogacały sylwetę budowli. Najbardziej malownicze są silnie wysunięte przed lico

◀ *Fot. 0-[A-6] Długosze, pow. elcki,*

*Dom z podcieniem szczytowym, pod ścianą ustawiona ławeczka do odpoczynku. Fot. arch. z 1937 r. Instytut Sztuki PAN Warszawa.*

▼ *Fot. 0-[A-6] Bartosze, pow. elcki.*

*Dom z podcieniem szczytowym z lat 1840-50; obecnie nie istnieje. Fot. arch. z 1937 r. Instytut Sztuki PAN Warszawa.*

▼ *Fot. 0-[A-6] Stacze, pow. elcki.*

*Chałupa, podcień szczytowy o dekoracyjnie opracowanych słupach i zastrzałach. Fot. arch. z 1938 r. Instytut Sztuki PAN Warszawa.*





▼ Fot. 1-[A-6] Suczki, pow. węgorzeński.

*Klasyczny podcień szczytowy w budynku murowanym, pochodzącym z początku XX w. Przykład świadomego zastosowania regionalnych form charakterystycznych dla budownictwa drewnianego w architekturze murowanej.*

budowli podcień frontowe, najczęściej konstrukcji ryglowej. W naszym regionie najbardziej popularne były podcienia szczytowe oraz frontowe, znacznie rzadsze są różne, a już zupełnie unikatowe wnąkowe.

Podcień szczytowy, najbardziej powszechny i typowy dla całego regionu, charakterystyczny był zwłaszcza dla terenu Mazur oraz południowej Warmii. Wsparty na kilku ozdobnych słupach (zazwyczaj od 3 do





4) podtrzymujących wysunięty szczyt domu, umieszczany był, jak sama nazwa wskazuje, w ścianie szczytowej. Czasami, zwłaszcza w chałupach nowszych występował po obu stronach domu. Co ciekawe i znamienne, nie miał on większego znaczenia konstrukcyjnego, gdyż słupy nie podtrzymywały dachu. Odległość od ściany zrębowej była niewielka, wynosiła od 20 do 65 cm. Była to przestrzeń zbyt mała, aby wykonywać tam jakiegokolwiek prace. Praktycznie więc nie pełnił on żadnej funkcji użytkowej.

Innym rozwiązaniem, zarówno w zakresie formy, jak i konstrukcji są podcienia frontowe. W tym wypadku chałupa – ryglowa lub zrębowa – poprzedzona była dostawionym do niej pod kątem prostym, wbudowanym w konstrukcję poddasza piętrowym spichlerzykiem, wspartym na kilku ozdobnych słupach. To rozwiązanie miało kapitalne walory użytkowe. W partii piętra

◄ *Fot. Bogaczewo, pow. ostródzki. Dom z 2 poł. XVIII w., z podcieniem szachulcowym; nie istnieje. Fot. arch. z 1904 r. Instytut Sztuki PAN Warszawa.*

▼ *Fot. Słonecznik, pow. ostródzki. Dom z podcieniem w konstrukcji zrębowej; co było rozwiązaniem spotykanym dość rzadko; nie istnieje. Fot. arch. z 1904 r. Instytut Sztuki PAN Warszawa.*

▼ *Fot. Nowica, pow. braniewski. Dom podcieniowy – ściany wzniesione w konstrukcji zrębowej, szczyty i podcien wykonane w konstrukcji szkieletowej, z ceglany wypełnieniem, tzw. pruski mur. Fot. arch. z ok. 1930 r., zbiory Prowincjonalnego Konserwatora Zabytków.*





▼ ▶ Fot. 2-[A-6] Jelonki, pow. elbląski.  
Drewniane chatupy z szachulcowym podcieniem  
frontowym.





uzyskiwano dodatkową powierzchnię do magazynowania zboża, zaś utworzona pod dachem spichlerzyka przestrzeń mogła pomieścić nawet zaprzężony wóz. Nakryty dwuspadowym dachem spichlerzyk, posiadał najczęściej bardzo malowniczą formę z uwagi na wygląd ścian, z reguły wzniesionych w konstrukcji słupowo-ramowej, z wypełnieniem ceglany lub tynkowanym. Dekoracyjne kształty i układ rygli tworzyły różnorodne, czasami niezwykle bogate formy. Chałupy podcieniowe występowały na Warmii, zwłaszcza północnej, jednak są one typowe przede wszystkim dla terenów położonych na zachód od rzeki Pasłęki. Dostrzec można też pewną prawidłowość, im bardziej na zachód tym większe bogactwo i zróżnicowanie form. Warto pamiętać, że na Mazurach takie rozwiązanie nie występowało, choć paradoksalnie właśnie ten typ chałupy zwie się mazurskim.

Znacznie rzadziej, głównie na Warmii oraz w południowo-zachodniej części regionu występował podcień narożny. Utworzony w narożu domu bądź wzdłuż ściany frontowej, nakryty dachem wspartym na słupach, tworzył rodzaj wnęki, czy – jakbyśmy dzisiaj powiedzieli –zadaszowego tarasu. Choć tego rodzaju rozwiązania występowały rzadko, już w okresie międzywojennym świadomie odwoływano się do tej tradycji, dotyczyło to architektury murowanej.

▼ *Fot. Dorsze, pow. elcki.*

*Dom z podcieniem narożnym z 1792 r.; nie istnieje. Warto zauważyć, że dom ten istniał jeszcze w latach 60 XX w., w czasie badań prowadzonych przez Franciszka Klonowskiego. Fot. arch. z 1937 r. Instytut Sztuki PAN Warszawa.*

▼ *Fot. 4-[A-6] Zabrost Wielki, pow. węgorzewski.*

*Dom wybudowany na początku XX w. – odbudowany wraz z całą wsią po zniszczeniach I wojny światowej – z podcieniem narożnym, stanowiącym twórcze przetworzenie form regionalnych.*





- ▼ *Fot. Święty Gaj, pow. ....i.  
Dom z podcieniem wnękowym.*
- ▼ *Fot. 3-[A-7] Ząbrowiec, pow. elbląski.  
Dom z podcieniem wnękowym.*
- ▶ *Fot. 1-[A-7] Liksiany, pow. ostródzki.  
Dom z podcieniem wnękowym. Fotografia z 1937 r,  
Instytut Sztuki PAN Warszawa.*
- ▶ *Fot. 2-[A-7] Majdany Wielkie, pow. ostródzki.  
Dom z podcieniem wnękowym. Fotografia z 1937 r,  
Instytut Sztuki PAN Warszawa.*

Zupełnie sporadycznie występował podcień wnękowy. Umieszczony w połowie ściany wzdłużnej, utworzony poprzez cofnięcie ściany na szerokość sieni, z dachem wspartym na słupach, tworzył wnękę na osi wejścia głównego. Tego rodzaju rozwiązanie stanowiło inspirację dla późniejszej, dziś już dla nas historycznej, architektury o formach świadomie czerpiących z tradycji regionalnej.





W chałupach mazurskich i warmińskich wejście znajdowało się w ścianie wzdłużnej, niezależnie od tego, czy był to budynek tylko o funkcji mieszkalnej, czy też połączony z częścią gospodarczą. Chałupa drewniana mogła być niewielka, jednoizbowa z kuchnią i sienią bądź dwu- i trzyizbowa, czasami z użytkowym poddaszem. Zgodnie z dzisiejszymi standardami niewielkie, jednoizbowe chałupy mazurskie w wielu przypadkach nie spełniają oczekiwań użytkowników. Zwłaszcza, gdy mają pełnić funkcję domu całorocznego. Wydaje się jednak, że jako niewielki dom letni, po przeprowadzeniu stosownych adaptacji wnętrza, doskonale spełniałaby współczesne wymagania, znakomicie zarazem wpisując się swoim wyglądem i bryłą w krajobraz regionu.

Punktem wyjścia do budowy większego domu mogą być przestronniejsze chałupy, które występowały w całym regionie, jednak pewnie ich typy charakterystyczne były dla poszczególnych jego części. I tak na przykład chałupy podcieniowe występowały głównie na ziemiach położonych na zachód od rzeki Pasłęki oraz w północnej prowincji, zaś chałupy z podcieniem szczytowym czy narożnym były charakterystyczne dla Mazur.

W tej książce z przyczyn oczywistych nie poświęca się miejsca rozplanowaniu wnętrza domu. Ważna jest forma i wygląd zewnętrzny budynku. Mamy prawo dostosowywać wnętrze do współczesnych wymogów, co nie zmienia faktu, że jego układ znajduje swoje odzwierciedlenie w formie zewnętrznej.

▼ Fot. 1-[A-8] Prażmowo, pow. giżycki.

Wydłużony, założony na planie prostokąta budynek dawnej szkoły adaptowano na dom mieszkalny, wprowadzając kilka istotnych zmian. Od frontu dostawiono silnie wysunięty podcień w konstrukcji ryglowej. Zadbane o bryłę, proporcje, konstrukcję oraz tradycyjny materiał. Szkoła tkwi w tym, że na Mazurach – a to właśnie serce Mazur – chałupy podcieniowe nie występowały. Były one charakterystyczne dla terenów położonych na zachód od Pasłęki, i tam też można je jeszcze do dnia dzisiejszego spotkać. Samo powielanie historycznych form nie wystarczy. Należy wpisywać w kontekst miejsca.





Dwa podstawowe rozwiązania stosowane w budownictwie murowanym: dom z czerwonej cegły licowej i dom tynkowany.

▼ Fot. 1-[C\_1] Zawady, pow. olsztyński.

Dom, XIX/XX w.

Klasyczny schemat: dom z czerwonej cegły licowej, ustawiony kalenicowo, założony na planie wydłużonego prostokąta, z użytkowym poddaszem, nakryty dachem dwuspadowym z pokryciem ceramicznym; okna czterodzielne, w kształcie stojącego prostokąta, otwory zamknięte łukiem odcinkowym; elewacja frontowa 5-osiowa, komponowana symetrycznie, z wejściem na osi głównej i dwiema parami okien po bokach. Dom charakteryzuje prostota i oszczędność detalu. Walory plastyczne wprowadza sam materiał – cegła licoва. Elementami dekoracyjnymi są: watek, łuki odcinające nad oknami i drzwiami, ceglane podokienniki wydzielający ściankę kolankową fryz z cegieł.

► Fot. 5-[F-1] Radziej, pow. węgorzewski.

Dom, p. XX w.

## DOM MUROWANY

Budownictwo murowane jest charakterystyczną cechą krajobrazu Warmii i Mazur. Znakiem rozpoznawczym jest dom z czerwonej, licovej cegły, pokryty ceramiczną dachówką.

Na Warmii i Mazurach domy murowane zaczęły powszechnie występować od połowy XIX wieku. Najwięcej zachowanych budynków pochodzi z końca tego stulecia i pierwszych dziesięcioleci następnego. Trudno jest tu wyróżnić kategorie stylistyczne czy konstrukcyjne. Z jednej strony poprzez zastosowanie kilku podstawowych rozwiązań osiągnięto swego rodzaju unifikację, z drugiej zauważalna jest niezwykła różnorodność i bogactwo form. Można powiedzieć, że znalazła tu zastosowanie maksyma: jedność w wielości, wielość w jedności.







◀ Fot. 1-[C\_2] Szklarnia, pow. mragowski. Dom, 1914 r.

Przykład połączenia cegły i tynku. Efekty dekoracyjne wzmacniała podmurówka z ciosów kamiennych, obecnie ocementowana, jak też dachówka ceramiczna, obecnie zastąpiona blachą w kolorze wiśniowym. Dom został też współcześnie pozbawiony paradnego wejścia ze schodami.

▼ Fot. 4-[C\_2] Zgon, pow. mragowski. Dom, p. XX w.

Dom, w którym efekty dekoracyjne osiągnięto poprzez skontrastowanie ceglanej elewacji z tynkowym detalem – profilowane opaski okienne – oraz podmurówką z kamiennych ciosów.





▼ Fot. 2-[C\_2] Pluski, pow. olsztyński.

Dom, p. XX w.

Dom o dużych walorach dekoracyjnych, które osiągnięto poprzez układ i barwę cegieł. W elewacji motywy geometryczne w postaci rombów z mocno wypalanej cegły, t. zw. zendrówki oraz światłocieniowy fryz z białej cegły cementowej. Ciemna cegła wykorzystana również do wyodrębnienia otworów okiennych do piwnicy i kamiennej podmurówki.

► Fot. 2-[C\_1] Faryny, pow. szczytnowski.

Dom XIX/XX w.

Dom z czerwonej cegły licowej, ustawiony kalenicowo, założony na planie wydłużonego prostokąta, z użytkowym poddaszem, nakryty dachem dwuspadowym z pokryciem ceramicznym; okna czterodzielne, w kształcie stojącego prostokąta, otwory zamknięte łukiem odcinkowym; elewacja frontowa 5-osiowa, komponowana symetrycznie, z wejściem na osi głównej i dwiema parami okien po bokach. Elementami dekoracyjnymi są: łuki odciążające nad oknami i drzwiami, ceglane podokienniki (wtórnie pomalowane farbą olejną na białe), fryz z cegieł wydzielający ściankę kolankową.

Zasadniczo budownictwo murowane regionu daje się podzielić na dwie grupy. Kryterium podziału nie jest konstrukcja, jak w przypadku budownictwa drewnianego, lecz sposób opracowania i materiał użyty w elewacji. Pierwszą grupę stanowią domy z czerwonej, licowanej cegły, drugą domy otynkowane, w obu zaś występuje szereg wariantów i odmian. Nie należy zapominać, że już w okresie międzywojennym istniał silny ruch, który odwoływał się do ducha lokalnej tradycji i w sposób twórczy przetwarzał zastane wzory, co znalazło swoje wyraźne odzwierciedlenie w miejscowym krajobrazie.

### DOM Z CZERWONEJ CEGŁY

Powszechnie stosowany typ to dom parterowy, zazwyczaj z użytkowym poddaszem, założony (co ważne!) na rzucie wydłużonego prostokąta oraz nakryty da-





◄ Fot. 3-[C\_1] Galkowo, pow. piski. Dom, p. XX w.

▼ Fot. 4-[C\_1] Różynka, pow. olsztyński.

Dom, p. XX w.

Klasyczny schemat – dom założony na rzucie wydłużonego prostokąta, z prostokątnymi oknami i dwuspadowym dachem. Kompozycja oparta na zasadzie osiowości, całość charakteryzuje prostota formy i oszczędność detalu. Walory plastyczne wprowadza sam materiał – cegła licowa. W Galkowie dodatkowym akcentem dekoracyjnym jest fundament z obronionych ciosów kamiennych.





▼ Fot. 6-[C\_1] Nagłady, powiat olsztyński.

Dom charakterystyczny dla budownictwa z lat 30. XX w. Całość bardzo prosta i oszczędna w formie. Budynek założony na rzucie prostokąta, niezbyt mocno wydłużony. Dach dwuspadowy, z przypustnicą, o minimalnie większym kącie nachylenia połaci niż 45°. Podzielone szczeblinami na niewielkie pola, wielokwaterowe okna są praktycznie jedynym elementem dekoracyjnym elewacji.

▼ Fot. 5-[C\_1] Sobiechy, dom, p. XX w.

Budynek z czerwonej cegły, o klasycznych proporcjach i prostej bryle. Elementem wzbogacającym całość jest ładnie skonstruowany, bogaty detal wykonany w tynku.



chem dwuspadowym. Podstawowy wariant charakteryzowała prostota, oszczędność detalu oraz powtarzalność rozwiązań. Wejście główne zazwyczaj znajdowało się na ścianie wzdłużnej, choć w XX wieku zaczęto odstępować od tej zasady. Bardzo często było to związane z wprowadzaniem form architektury małomiasteczkowej, bądź z projektowanym budownictwem lat 20. - 30. XX wieku. Wejście poprzedzone gankiem lub schodami nabierało bardziej reprezentacyjnego charakteru. W kompozycji stosowano zasadę osiowości. Okna w kształcie stojącego prostokąta, podzielone krzyżem okiennym, względnie wzbogacone w szprosy, mogły być zakończone prosto lub łukiem odcinkowym. Rozstaw i rozmieszczenie otworów okiennych – zazwyczaj po dwa okna po obu stronach osi głównej – podporządkowane były zasadzie harmonii i symetrii. Całość nakrywał dwuspadowy dach z ceramiczną dachówką. Najczęściej była to holenderka, zwana też esówką; dachówka płaska występowała sporadycznie, częściej na budynkach gospodarczych.

Ten typ mógł ulegać różnym modyfikacjom, które nie zmieniając zasadniczego schematu, wzbogacały podstawowy wariant. Dekoracyjne walory osiągnano poprzez połączenie cegły z tynkiem. Stosowano kontrasty barwne, łącząc cegłę o tradycyjnej barwie z wypaloną ciemną zendrówką bądź jaśniejszą niedopalką, czy bardzo dekoracyjną cegłą glazurowaną. Od końca XIX wieku



domy stawiano też na podmurówce z obrobionych ciosów kamiennych, co nadawało całej bryle bardzo malowniczy charakter.

### DOM TYNKOWANY

Dom tynkowany w swoim podstawowym wariantcie, podobnie jak budynek z cegły, projektowany był na rzucie wydłużonego prostokąta oraz nakryty dwuspadowym dachem o pokryciu dachówką ceramiczną,

▼ *Fot. 1-[D-1] Dwórzno, pow. bartoszycki, dom, k. XIX w.*

*Dom założony na planie wydłużonego prostokąta, z użytkowym poddaszem, nakryty dachem dwuspadowym z dachówką ceramiczną; okna czterodzielne, w kształcie stojącego prostokąta, otwory zamknięte lukiem odcinkowym; elewacja frontowa 5-osiowa, komponowana symetrycznie, z wejściem na osi głównej i dwiema parami okien po bokach; wejście poprzedzone schodami. Zasada osiowości zachowana również w rozmieszczeniu otworów wentylacyjnych, wykonanych w ścianie kolankowej – centralnie nad oknami i zdwojonych nad drzwiami. Wokół otworów opaski wydobyte z płaszczyzny ściany kolorem, podobnie opracowane naroża budynku*





▼ Fot. 4-[D-1] Rozogi, pow. szczytnowski.  
Dom, lata 20. -30. XX w.

Dom charakterystyczny dla budownictwa lat 20. i 30. XX wieku. Przykład t. zw. projektu z katalogu. Jest to forma prosta i oszczędna w wyrazie. Zachowano tu zasadnicze, choć lekko zmodyfikowane cechy tradycyjnego budownictwa: rzut na planie wydłużonego prostokąta, dwuspadowy dach pokryty dachówką ceramiczną, o minimalnie zwiększonym kącie nachylenia połaci dachowych (różnice do 2-3 stopni), z charakterystycznym załamaniem krawędzi (t. zw. przypustnica) oraz okna w kształcie stojącego prostokąta, z tradycyjnie zastosowanymi podziałami.

► Fot. 8-[D-1] Franknowo, pow. olsztyński.  
Dom, lata 30. XX w.

Ciekawy przykład domu wznoszonego w ramach budownictwa socjalnego. Z jednej strony powielano tu rozwiązania typowe dla taniego budownictwa lat 30. XX w., z drugiej zaś sięgnięto do form regionalnych. Takim odniesieniem jest z pewnością odeskowany szczyt budynku oraz sposób opracowania otworów okiennych, które obramiono dekoracyjnie wycinanymi listwami, charakterystycznymi dla budownictwa drewnianego.

najczęściej holenderką. Rytm wprowadzały symetrycznie komponowane otwory okienne, elementem dekoracyjnym był fryz kordonowy, wykonany w tynku, zaś całość mogła być wzbogacona o różnorodne detale. Mogły to być, jak w Dwórznie schodki poprzedzające wejście oraz opracowanie w tynku naroży budynku, lub jak w Spalinach dekoracyjne opracowanie szczytu, czy to poprzez odeskowanie czy wykonanie go w konstrukcji szkieletowej. Dodatkowym elementem, w którym współgrały ze sobą funkcja i forma były niewielkie okienka w ścianie kolankowej, służące wentylacji, umieszczane na osiach okien i drzwi. Osiowość mogła też ulegać pewnej modyfikacji, jednak rozmieszczenie otworów w kondygnacjach zawsze było przyporządkowane pewnej zasadzie. Zdarzało się bowiem, że drzwi nie były umieszczone na osi głównej, a okna zakomponowane asymetrycznie, w przypadku zaś, gdy okno było zbędne





- ◄ Fot. 6-[D-1] Grom, pow. szczytnowski.
- ◄ Fot. 7-[D-1] Grom, pow. szczytnowski.
- ◄ Fot. Targowo, pow. szczytnowski.

Domy typowe dla budownictwa lat 30. XX w., wznoszone w ramach taniego budownictwa, charakterystyczne zarówno dla zabudowy wiejskiej, jak i osiedli miejskich. Są to budynki o niewielkiej powierzchni użytkowej, wznoszone wg typowych projektów, na obszarze całego regionu. Cechą charakterystyczną prostota i oszczędność środków wyrazu. Z reguły wyraz plastyczny osiąga się za pomocą walorów i kontrastów samych materiałów oraz podziałów stolarki okiennej. Elementem dekoracyjnym mogą być: opaski okienne, profilowany gzyms, faktura tynku lub boniowane naroża.



- ▼ Fot. Drygały, pow. piski.
- Kolonia domów z lat 30. XX w.

Osiedle o regularnym układzie przestrzennym, wybudowane w bezpośrednim sąsiedztwie wsi Drygały. Domy o powtarzalnych formach, wzniesione wg projektów katalogowych. Rytmiczny układ dwuspadowych dachów podkreśla ład przestrzenny, widoczny w sposobie zagospodarowania ulicy i działek.





▼ Fot. 5-[D-1] Kwiecewo, pow. olsztyński.

Dom charakterystyczny dla budownictwa lat 20. i 30. XX wieku. Przykład tzw. projektu z katalogu o typowych rozwiązaniach. Budynek o prostej, funkcjonalnej formie, założony na rzucie wydłużonego prostokąta, nakryty dachem dwuspadowym. Walory plastyczne osiągnięto za pomocą najprostszych środków wyrazu: czterodzielne okna, opaski okienne, profilowany gzyms podokapowy, fakturalny tynk, umiejętnie skonstrastowana z elewacją ceramiczna dachówka.

z uwagi na rozplanowanie wnętrza, dla zachowania ładu i symetrii wprowadzano okna pozorne.

Jedną z możliwości, które daje tynk, jest sama jego faktura. Historyczne tynki nigdy nie posiadały tej gładkości, co współczesne. Ich powierzchnia była porowata, szorstka, światłocieniowa. Dobre efekty przynosiło wprowadzenie kontrastów fakturalnych, na przykład zestawienie szorstkich po-







◀ Fot. 10-[D-1] Spaliny 4, pow. szczytnowski.  
Dom, 1 ćw. XX w.

◀ Fot. 11-[D-1] Spaliny 3, pow. szczytnowski.  
Dom, 1 ćw. XX w.

◀ Fot. 12-[D-1] Występ, pow. szczytnowski.  
Dom, 1 ćw. XX w.

▼ Fot. Spaliny, pow. szczytnowski.  
Szczyty domów, 1 ćw. XX w.

Połączenie form budownictwa drewnianego i murowanego — opracowanie szczytu w konstrukcji szkieletowej bądź odeskowanie — dość charakterystyczne dla naszego regionu. Bardzo często spotyka się wariant, w którym szczyt — analogicznie jak w chałupie drewnianej — podzielony jest na dwie strefy górną i dolną, opracowane w odmienny sposób. Jedna część objana jest deseczkami o dekoracyjnym układzie listew, zaś druga otynkowana bądź wykonana w konstrukcji szkieletowej, jak na prezentowanych przykładach. Warto tu podkreślić, że w przypadku zastosowania szachulca jest to zawsze rozwiązanie konstrukcyjne. Tak popularna dzisiaj imitacja szachulca, polegająca na naklejaniu na tynkowaną ścianę pasków, dawniej nie była stosowana. W dwóch domach występuje też ciekawy detal — po obu stronach drzwi wejściowych umieszczono dobrze zakomponowane, niewielkie otwory doświetlające sieni, w Spalinach w kształcie prostokąta, we wsi Występ zamknięte łukiem.





- ▼ Fot. 2-[D-2] Franknowo, pow. olsztyński.  
Dom, p. XX w.

Dom murowany, otynkowany; tynk o szorstkiej, porowatej strukturze; elewację wzbogacają profilowane gzymsy i fryzy, naroża wykonane w gładkim tynku oraz profilowane podokienniki.

- Fot. 3-[D-2] Garzewko, pow. olsztyński,  
Dom, XIX/XX w.

Opracowanie elewacji przy pomocy boniowania. Bonie płaskie, prawie gładkie, zróżnicowane płytkimi rowkami.

- Fot. 1-[D-2] Spaliny, pow. szczytnowski.  
Dom, 1 ćw. XX w.

Dom murowany, otynkowany; tynk o szorstkiej, porowatej strukturze. Efekt dekoracyjny osiągnięto poprzez zastosowanie kontrastu pomiędzy nierówną fakturą płaszczyzn ścian, a gładkimi opaskami wokół otworów okiennych i drzwiowych.

wierzchni płaszczyzn ściany i gładkich detalu. Stosowano też, dzisiaj praktycznie zarzucone, boniowanie. Bonie mogły być gładkie, prawie płaskie, lub klasycznie opracowane, z profilowaną krawędzią. Czasami w ten sposób dekorowano same naroża budynku, stosując wspomnianą zasadę kontrastu. Kolejnym sposobem było wprowadzenie opasek wokół otworów. Bogactwo wzorów było wielkie: od prostych, gładkich, poprzez profilowane, do zakoń-





czonych trójkątnymi czy półkolistymi tympanonami. Opaski wyróżniały się zarówno odmiennym sposobem opracowania, jak i kolorem. O różnych rodzajach opasek i wzorach będzie mowa później. Podobnie jak o kolorystyce okien i drzwi. Warto jednak zwrócić na nie uwagę w tym miejscu, bowiem jakkolwiek są one niejako bytami autonomicznymi, to niewątpliwie stanowią integralny element całości i określają jej charakter.

▼ Fot. 4-[D-2] Nawiady 70, pow. mragowski.  
Dom, p. XX w.

*Dom o prostej bryle i oszczędnie zastosowanym detalu, wyróżniający się jednak dużymi walorami dekoracyjnymi. Efekt plastyczny osiągnięto głównie poprzez ozdobne opracowanie otworów elewacji frontowej, wokół których wykonano profilowane, tynkowane opaski o ładnym, rozdrobnionym profilu; powyżej, również profilowane, odcinki gzymsów i dwudzielne, niewielkie okienka w ścianie kolankowej. Całość sprawia bardzo dobre wrażenie, prostoty i umiaru, a jednocześnie dobrego smaku.*





▼ Fot. 1-[E-1] Mokiny, pow. olsztyński.  
Dom, 1 ćw. XX w.

Dom murowany z cegły licowej, ze zróżnicowanym, bogato opracowanym detałem, wykonanym w tynku. Na osi głównej głęboki ryzalit poprzedzony tarasem ze schodkami, nakryty dachem dwuspadowym o kalenicy prostopadłej do kalenicy dachu budynku. W przyziemiu wydrębiono w ten sposób strefę wejściową, a w partii poddasza uzyskano dodatkową powierzchnię mieszkalną.

## WARIANTY, ODMIANY, MODYFIKACJE

Najprostszy, powszechnie stosowny model domu ulegał licznym modyfikacjom. Rozbudowany dom, wzbogacony w ryzalite, wystawki, wykusze i ganki posiadał większą powierzchnię użytkową, tym samym był bardziej funkcjonalny. Trzeba jednak zauważyć, że nadal zachowywał szlachetną formę. Dość powszechnym rozwiązaniem był dom z ryzalitem





◄ Fot. 2-[E-1] Prosiły, pow. bartoszycki.  
Dom, XIX/XX w.

Dom murowany z czerwonej cegły licowej, z opracowanym w tynku detalem, nakryty dachem dwuspadowym. Na osi głównej jednoosiowy ryzalit, zamknięty ozdobnym, wielobocznym szczytem; w dolnej strefie drzwi wejściowe, w górnej czterodzielne okno zamknięte łukiem odcinkowym. Wyraźnie zaznaczony i wysunięty ryzalit tworzy dodatkową strefę pomiędzy zewnątrz, a wewnątrz domu. Całość o dużych walorach dekoracyjnych.



◄ Fot. 3-[E-1] Jankowo, pow. olsztyński.  
Dom, p. XX w.

Dom murowany z cegły ceramicznej, tynkowany, nakryty dachem naczółkowym. Głęboki, dwuosiowy ryzalit nakryty dachem dwuspadowym determinuje sylwetę budynku. Dobre efekty osiągnięto poprzez zróżnicowanie typów dachów: naczółkowy dach budynku oraz dwuspadowy dach ryzalitu. Forma tarasu zapewne wtórna.



◄ Fot. 4-[E-1] Gietrwałd, pow. olsztyński.  
Dom, p. XX wieku.

Dom z czerwonej cegły licowej, z opracowanym w tynku detalem. Na osi głównej budynku płytki ryzalit z centralnie umieszczonym wejściem, powyżej którego znajduje się ucięta w dach facjata nakryta dwuspadowym dachem. Trójbocznie zamknięte okno facjaty, zdobione detalem architektonicznym, jest jednym z bardziej malowniczych elementów elewacji.



▼ Fot. 5-[E-1] Bolejny, pow. ostródzki.  
Dom, 1 poł. XX wieku.

Dom z białej cegły cementowej, o skromnie opracowanych elewacjach. Elementem dominującym w kompozycji jest pozorny ryzalit z facjatą nakrytą dwuspadowym dachem. Na osi głównej wejście, powyżej dwa wysokie, zamknięte odcinkowo okna. Zredukowany do minimum program dekoracyjny tworzą otwory zamknięte łukiem odcinkowym, stolarka okienna, łuki nad oknami oraz fryz z cegieł. Warto też zwrócić uwagę na tworzące efekt światłocieniowy lizeny na narożach ryzalitu.

► Fot. 7[E-1] Gietrzwałd, pow. olsztyński.  
Dom, początek XX wieku.

Dom z czerwonej cegły licowej, o szlachetnej, prostej formie. Budynek posadowiony na podmurówce z kamiennych ciosów, nakryty dachem dwuspadowym. W elewacji ogrodowej płytki, jednoosiowy ryzalit zakończony facjatą, wciętą w połac dachu. Ścianka kolankowa oddzielona fryzem z ukośnie układanych cegieł, okna zamknięte łukiem odcinkowym, z ceglanyimi podokiennikami i łukami odciążającymi.

na osi głównej, który w partii poddasza wcinał się w połac dachową, tworząc pomieszczenie mieszkalne, nakryte odrębnym dachem. W ten sposób zyskiwano dodatkowe pokoje na strychu, wyodrębniając zarazem strefę przejściową na parterze (umieszczano tu najczęściej główne wejście do domu). Stosowano też najróżniejsze warianty, od form prostych i oszczędnych, po bardziej złożone i dekoracyjne. Sam ryzalit mógł być głęboki, płytki lub pozorny, jedno- lub dwuosiowy, zamknięty trójkątnym szczytem, lub sporadycznie wolutowo. Mógł być nakryty dachem dwuspadowym, bez ozdobnego opracowania elewacji, ale również dachem naczółkowym, zaś w partii otworów i na elewacji występował bogaty detal architektoniczny. Ryzalit wzbogacał bryłę budynku, pełniąc jednocześnie istotną rolę użytkową.





Pewną modyfikacją było rozwiązanie, w którym w miejsce klasycznego ryzalitu występuje facjata nadal silnie wcięta w połac dachową budynku, wyraźnie jednak oddzielona od strefy parteru i wejścia. Równie popularne było rozwiązanie, gdzie nadal operowano formą ryzalitu, jednak w miejscu drzwi umieszczano okna lub taras. Spotyka się też warianty mieszane.

▼ *Fot. 6-[E-1] Jonkowo, pow. olsztyński.  
Dom, p. XX wieku.*

*Paradny, otynkowany dom wiejski, z ryzalitem oraz bogatą dekoracją plastyczną. Kompozycja elewacji oparta na zasadzie symetrii – dwuosiowy, środkowy ryzalit flankują triady okien, elementem powtarzalnym są nadokienne pęczyny, gzymsy i naczółki. Pozorny ryzalit wieńczy wydatna facjata, determinująca sylwetę bryły.*





► Fot. 1-[E-2] Stara Stawiguda, pow. olsztyński.  
Dom, 1 poł. XX w.

Obszerny, murowany z czerwonej cegły dom nakryty dachem naczółkowym. Facjata wyraźnie wyodrębniona z bryły, silnie wcięta w połac dachu, nakryta trójsпадowym dachem, którego kalenica styka się z kalenicą dachu budynku. Wejście umieszczone na osi głównej budynku (współcześnie z drewnianym wiatrolapem). Facjata oddzielona jest od partii wejścia pasem tynkowanego gzymsu.

► Fot. 2-[E-2] Juchajcie, pow. gołdapski.  
Dom, p. XX w.

Dom murowany, tynkowany, nakryty dachem dwuspadowym, ze ścianką kolankową, zdobionym detałem architektonicznym. Facjata silnie wcięta w połac dachową, nakryta dwuspadowym dachem; kalenice obu dachów stykają się ze sobą. W miejscu drzwi, okna. Pierwotna zasada symetrii — oknom parteru odpowiadały okna facjaty — zaburzona poprzez zamurwanie jednego z otworów.

► Fot. 4-[E-2] Ukta, pow. piski.  
Dom, p. XX w.

Dom murowany z cegły ceramicznej, tynkowany, o dekoracyjnie opracowanej elewacji. Partię ryzalitu rozwiązano klasycznie, wyodrębniając wysoką facjatę, nakrytą dachem dwuspadowym, którego kalenica dotyka kalenicy budynku. Wariant podstawowy zmodyfikowano wprowadzając okna w miejsce drzwi tradycyjnie stosowanych w elewacji frontowej. Walory plastyczne osiągnięto poprzez połączenie tynku z ceglą oraz zastosowanie różnorodnych wzorów i motywów ornamentalnych w dekoracji elewacji. Malowniczności dodają snycersko opracowane, ażurowe elementy przesłaniające naczółki dachów. Ponadto w szczytach elewacji bocznych układ cegieł i tynku, naśladuje układ rygli, zaś wejście w elewacji bocznej poprzedzone zostało ozdobnym, drewnianym gankiem.







◄ Fot. 6-[E-2] Wejsuny, pow. piski, dom, p. XX w.

Dom murowany, tynkowany, o formach odwołujących się do architektury malomiasteczkowej. Ciekawe jest rozwiązanie górnej części, gdzie facyata wzbogacona o taras (obecne okno jest elementem wtórnym) zakończona jest dekoracyjnym, wolutowym szczytem.

▼ Fot. 5-[E-2] Raciszewo, pow. ostródzki, dom, p. XX w.

Dom murowany, otynkowany, nakryty dachem naczółkowym, z dachówką ceramiczną o cieplej barwie, dobrze skontrastowanej z elewacją i detalem. Duża, dwuosiowa facyata, silnie wcięta w połąć dachu komponowana asymetrycznie, zakończona jest wolutowym szczytem; w strefie dolnej zachowana funkcja wejściowa.





► Fot. 8[E-2] Purda, pow. olsztyński.  
Plebania, XIX/XX w.

Dość niespotykane rozwiązanie – fasjda zwieńczona schodkowym, neogotyckim szczytem. W tym wypadku wielkie znaczenie ma funkcja budynku. Plebania umiejętnie nawiązuje do architektury położonego w sąsiedztwie, średniowiecznego kościoła.

▼ Fot. 7[E-2] Gietrzwałd, pow. olsztyński.  
Dom. p. XX w.

Fasjda zakończona wolutowym szczytem determinuje sylwetę budynku.





Osobną kwestią są same facjaty i lukarny wbudowane w połacie dachu. Te elementy o formach mniej lub bardziej złożonych, czasami ozdobne, raczej proste i skromne, czasami zaś zredukowane do zwyczajnych świetlików są bardzo ważne. Ich kształt, ilość i proporcje określają charakter i wrażenie estetyczne całości. Warto dodać, że w budynkach historycznych nie występują tak popularne dzisiaj okna połaciowe. Same zaś lukar-



♦ *Fot. 1-[E-3] Bartołty Wielkie, pow. olsztyński.  
Dom, l. 20. — 30. XX w..*

♦ *Fot. 2-[E-3] Ukta 86, pow. piski.  
Dom, l. 20. — 30. XX w.*

*Facjata wbudowana w dach, wyraźnie oddzielona od strefy dolnej, nakryta pulpitowym dachem. Zachowana zasada symetrii, osie otworów okiennych facjaty odpowiadają osiom elewacji.*

▼ *Fot. 3-[E-3] Świętajno, pow. szczytnowski.  
Dom, l. 10. XX w.*

*Wysoka, wyraźnie dominująca facjatka, wbudowana w dach, nakryta dwuspadowym dachem, umieszczona na osi wejścia do domu. Ciekawy efekt plastyczny uzyskano poprzez scalenie szczytów budynku i facjaty poprzez odesłskowanie*





- ▼ Fot. 4-[E-3] Kolonia 86, pow. szczytnowski.  
Dom, l. 10. XX w.

*Niewielki, ale znaczący szczegół – świetlik wbudowany w połac dachu. Nakryty pulpitowym daszkiem, zlicowany niemalże z połacią dachową, z trzema kwadratowymi otworami okiennymi, podzielonymi szprosami na niewielkie kwatery spełnia istotną rolę użytkową, a zarazem wzbogaca formę plastyczną budynku.*

- Fot. 5-[E-3] Galkowo, pow. ???????????  
Dom, l. 20. -30. XX w.

*Dom typowy dla budownictwa lat 20. i 30., o prostych formach i bryle, o dekoracji zredukowanej do różnicowania tynku fakturą i barwą oraz skromnego detalu architektonicznego. Elementem wzbogacającym sylwetkę budynku jest wydatna facjata wbudowana w połac dachu.*

- Fot. 1-[E-4] Eldyty Wielkie, pow. lidzbarski.  
Plebania, p. XX w.

*Dom murowany, otynkowany, zdobiony detalem architektonicznym. Nakryty dwuspadowym dachem, z wydatną facjatą wbudowaną w połac dachu oraz oszkloną werandą poprzedzającą wejście główne. W elewacji bocznej wykusz założony na rzucie wieloboku, o wysokości jednej kondygnacji, nakryty wielospadowym dachem.*

ny, ich ilość, kształt i wymiary podporządkowane są proporcjom i formie budynku. Występuje tu swoista równowaga pomiędzy formą a funkcją. W przeciwieństwie do czasów nam współczesnych, gdzie częstokroć funkcja użytkowa jest nadrzędna.





Wykusze nie były popularnym rozwiązaniem, choć spotyka się je, zwłaszcza w budownictwie okresu międzywojennego. Paradoksalnie występują one w dużych domach, gdzie zwiększenie powierzchni nie wydaje się tak istotnym problemem. Są też, co trzeba podkreślić, harmonijnie wkomponowane w mocno rozbudowaną i złożoną bryłę.

▼ Fot. 2-[E-4] Klebark Wielki, pow. olsztyński.  
Dom, ???????? w.

*Dom murowany, otynkowany, założony na planie wydłużonego prostokąta. Elementem determinującym całość jest wydatny, mansardowy dach z facjatą, kształtujący sylwetę całości. Dość płytki wykusz założony na planie półelipsy, umieszczony na osi facjaty w istotny sposób wzbogaca bryłę budynku.*





▼ Fot. 2-[E-5] Franknowo, pow. olsztyński.

Dom z gankiem, p. XX w.

Dom murowany, otynkowany, założony na rzucie wydłużonego prostokąta, nakryty dachem dwuspadowym. Na osi głównej budynku drewniany, zamknięty ganek, nakryty analogicznym dachem. Ganek określa plastyczny wyraz całości — kalenica ganku dotyka okapu, przesłaniając budynek na całej wysokości, dekoracja snycerska ożywia pozbawioną detalu elewację.

► Fot. 1-[E-5] Wojnowo, pow. piski.

Dom z gankiem, XIX/XX w.

Dom murowany z czerwonej cegły, nakryty dachem naczółkowym. Wejście poprzedzone drewnianym, otwartym gankiem o skromnej dekoracji snycerskiej, spełniającym podwójną rolę: po pierwsze tworzy on rodzaj strefy przejściowej (funkcja użytkowa), po drugie wzmacnia i ożywia wyraz plastyczny budynku (funkcja estetyczna).

► Fot. 3-[E-5] Pluski, pow. olsztyński.

Dom z gankiem, l. 30. XX w.

Ganek o prostych, funkcjonalnych formach, z wyraźną funkcją użytkową. Umieszczony w szczycie domu, dobrze wkomponowuje się w sylwetkę bryły. Dysonans wprowadzają wbudowane w dach — zapewne wtórnie — okna facjatowe o ahistorycznych formach stolarki okiennej, umieszczone poza osiami kompozycji.

Bryłę budynku wzbogacają, spełniając też stosowną funkcję użytkową, ganki, werandy i podcienia. Ganki, otwarte lub zamknięte, przeszklone lub zdobione ażurową dekoracją snycerską spełniały rolę strefy przejściowej. O ich formach i rodzajach będzie jeszcze mowa dalej, jednak już teraz parę przykładów.





◀ Fot. 4-[E-7] Wiewiórki 12, pow. bartoszycki.  
Dom z oryginalnym gankiem.

Ganek drewniany, nakryty dwuspadowym dachem, o pokryciu dachówką ceramiczną. Jest to forma prosta, o dobrych proporcjach i opracowaniem detalu nawiązującym w materiale i formie do całości.

▼ Fot. 1-[E-6] Jonkowo, pow. olsztyński.  
Plebania, XIX/XX w.

Ganek drewniany, otwarty, o ażurowej, bogatej dekoracji snycerskiej. Ganek osłania wejście do domu, przesłaniając elewację na całej wysokości — kalenica dachu ganku dotyka okapu.





► Fot. 3-[E-6] Babięta, pow. mragowski.  
Leśniczówka, p. XXw.

Ganek drewniany, zamknięty, przeszklony, poprzedzający wejście umieszczone (co rzadkie!) w elewacji bocznej. Być może dobudowany później, jednak zarówno proporcje, jak i forma są dobrze zharmonizowane z całością.

▼ Fot. 2-[E-6] Wygryny, pow. piski.  
Leśniczówka, 1927

Ganek drewniany, zamknięty, oszklony, rodzaj werandy stanowiącej przejście do ogrodu. Ganek – co rzadkie na tych terenach – przesłania częściowo dach domu.







Warto przyjrzeć się, w jaki sposób proporcje i sposób umieszczenia ganku wpływają na kształt całości. Najpopularniejszym, powszechnie stosowanym rozwiązaniem było takie, w którym kalenica dachu ganku stykała się z okapem połączy dachowej budynku. Sporadycznie natomiast zdarzały się przykłady, gdzie dach ganku wcinął się w połączy dachową budynku.



*Nie zawsze jednak mamy dobre pomysły.*

◀ *Fot. 1-[E-7] Kochanówka, pow. lidzbarski.  
Dom, ganek późniejszy.*

◀ *Fot. 2-[E-7] Wiewiórki, pow. bartoszycki.  
Dom, ganek późniejszy.*

*Dwa przykłady ganków wybudowanych wtórnie. W Kochanówce podjęto próbę zharmonizowania nowego ganku ze starym domem. Zastosowano drewno, jako materiał oraz wprowadzono kratownicę w górnej części ścian w nawiązaniu do podziałów stolarki okiennej. Jednak zarówno proporcje ganku (zbyt niski i wąski) oraz rodzaj pokrycia dachu (wiśniowa blachodachówka) są elementami wprowadzającymi wyraźny dysonans. W Wiewiórkach z kolei zgrzyt stanowią podziały stolarki okiennej, a właściwie ich brak, proporcje całości i kąt nachylenia, dachu, materiał zastosowany do jego pokrycia, a w końcu przesłonięcie oryginalnego detalu architektonicznego elewacji.*

▼ *Fot. 3-[E-7] Pieszkowo, pow. bartoszycki.  
Plebania.*

*Ganek wzmiesiony wtórnie — nie tylko przesłania ozdobnie opracowane wejście flankowane lizenami, ale zaciera też pierwotną sylwetkę bryły. Negatywny efekt wzmacnia niewłaściwy rodzaj i zła jakość użytych materiałów.*





- ▼ Fot. 1-[E-8] Zabrost Wielki, pow. węgorzewski.  
Dom wraz z zabudowaniami gospodarczymi,  
l. 10. XX w.

Dom wybudowany, tak jak wieś, po zniszczeniach wojennych z 1914 roku. Wejście w formie głębokiej, podcieniowej wnęki, zamkniętej łukiem pełnym. Podwórze zamknięte, oddzielone od drogi ścianą budynków oraz przejazdu bramnego, łączącego też zabudowania. Rozwiązanie takie, spotykane w budownictwie drewnianym regionu, praktycznie nie występowało we wsiach murowanych. Najbliższe analogie można spotkać na Pomorzu. Jest praktycznie przykład bez precedensu w budownictwie Warmii i Mazur.

- Fot. 2-[E-8] Nowa Kaletka, pow. olsztyński.  
Dom

Dom z czerwonej cegły licowej. Wnękę podcieniową połączono z płytким ryzalitem, uzyskując w ten sposób zarówno ciekawe rozwiązanie, jak też ocieniony taras w partii poddasza. Wnęka w przyziemiu spełnia również rolę otwartego ganku.

Klasyczny ganek zastępowała czasami głęboka, podcieniowa wnęka, zamknięta pełnym lub spłaszczonym łukiem. Cofnięte i osłonięte w ten sposób drzwi chroniono przed szkodliwym działaniem warunków atmosferycznych, zaś sama nisza spełniała różne funkcje. Służyła nie tylko jako strefa przejściowa z podwórza do domu, można tam było wstawić ławeczkę, tworząc przestrzeń do odpoczynku i spotkań towarzyskich. Na dużą skalę rozwiązanie to zastosowano we wsi Zabrost Wielki, odbudowanej po zniszczeniach I wojny światowej. Podobne, pojedyncze przykłady można spotkać w okolicach Węgorzewa, a także Gołdapi, a w zmodyfikowanej postaci odnajdujemy je nawet w Nowej Kaletce, na południowej Warmii.



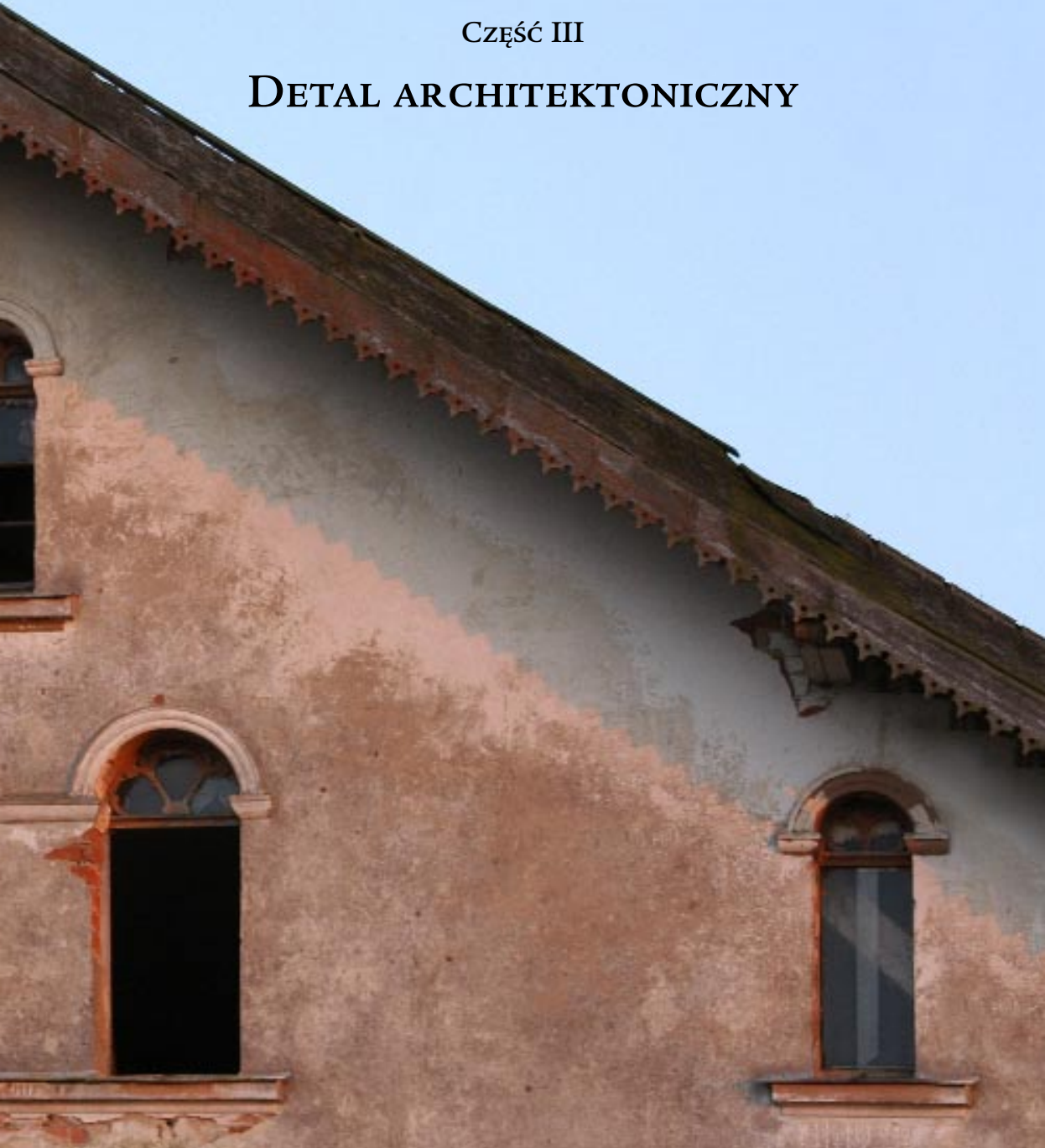




*Fot. Iwona Liżewska*

CZĘŚĆ III

# DETAL ARCHITEKTONICZNY





## DETAL ARCHITEKTONICZNY



### DACH

Sylwetę bryły kształtuje dach. Jego kształt ma wielkie znaczenie nie tylko dla wyglądu pojedynczego budynku. Forma dachu oraz rodzaj zastosowanego pokrycia ma kapitalne znaczenie dla całych zespołów zabudowy, ich walorów widokowych oraz krajobrazowych. Dawniej ład przestrzenny osiągnano za pomocą najprostszycy środków. Stosowano kilka podsta-

▼ *Fot. Rogajny, pow. elbląski.*

*Panorama wsi. Widoczne z daleka dwuspadowe dachy, pokryte dachówką ceramiczną o pięknej, ceglastej barwie dobrze wpisują się w swoje naturalne otoczenie. Wrażenie harmonii osiągnięto poprzez spójną formę, odpowiednie kształty i proporcje oraz użycie jednorodnego materiału.*





- ▼ Fot. Niebrzydowo Wielkie, pow. ostródzki
- ▼ Fot. 3[F-1] Warkaty, pow. olsztyński.
- ▶ Fot. 1[F-1] Franknowo 23, pow. olsztyński.
- ▶ Fot. 2[F-1] Jedzbark, pow. olsztyński.

*Dach dwuspadowy. Rozwiązanie dobre zarówno w przypadku domów o prostej i oszczędnej formie, pozbawionych rozbudowanych programów dekoracyjnych, jak i nieco bardziej paradnych, wzbogaconych o profilowane gzymsy i detal. Warto też zwrócić uwagę, że połacie dachowe mogą być zlicowane z elewacją, jak w przypadku Franknowa, bądź znacznie wysunięte przed lico ściany, jak w przypadku Warkat.*

wowych rozwiązań, zarówno w zakresie formy, jak i materiału.

W budownictwie wiejskim Warmii i Mazur powszechny był dach dwuspadowy, inaczej zwany dwupołaciowym. Występował zarówno w najprostszym wariacie, jak również wzbogacony o ryzality i facjaty.







◄ Fot. 4[F-1] Gietrzwałd, pow. olsztyński.

▼ Fot. 6[F-1] Frączki, pow. olsztyński.

*Dach dwuspadowy z silnie wciętą w połac' facjatą, krytą odrębnym, dwuspadowym dachem o prostopadłej kalenicy. To funkcjonalne rozwiązanie, pełni też ważną rolę estetyczną. Sylweta całości jest znacznie bardziej malownicza i urozmaicona.*





▼ Fot. 2[F-2] Zabrost Wielki, pow. węgorszewski.

▼ Fot. 3[F-2] Dębowo, pow. piski.

*Dachy naczółkowe na budynkach z początku XX wieku. Naczółki w istotny sposób wzbogacają formę dachu. W Zabroście ich malowniczym uzupełnieniem jest ryglowy szczyt domu.*

► Fot. 4[F-2] Kiepojcie, pow. gołdapski.

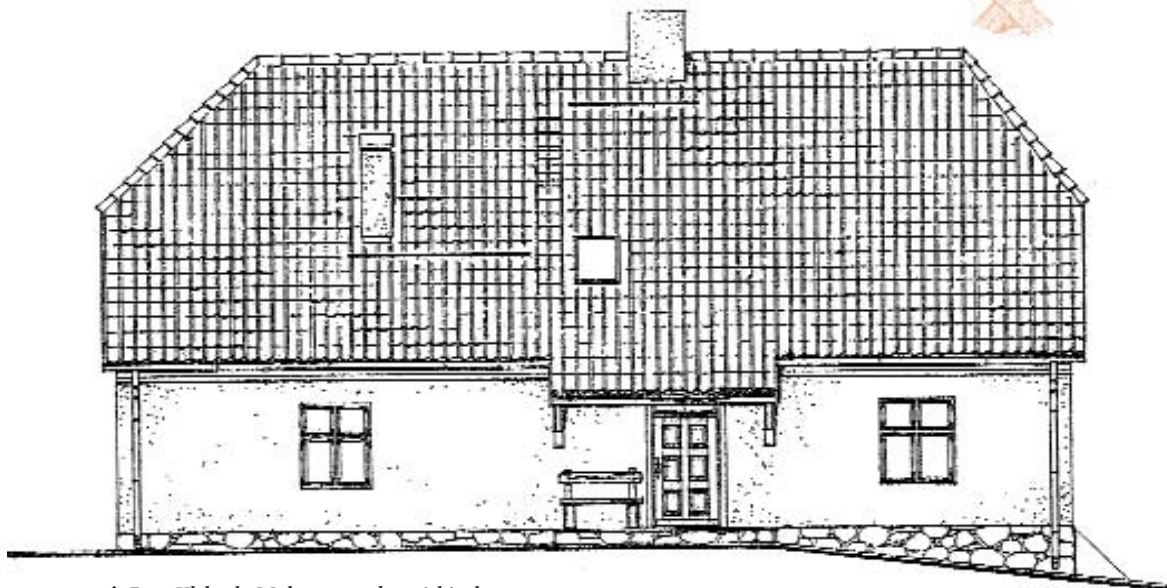
*Dawny posterunek graniczny, szczyt budynku odeskowany, dobrze skonstrastowany z naczółkiem.*

► Fot. 5[F-2] Czerwonka, pow. olsztyński.

*Pod naczółkiem, szeroki, silnie rozprofilowany, gzyms wykonany w tynku.*

Równie chętnie stosowano dach naczółkowy. Jest to w zasadzie dość popularna odmiana dachu dwuspadowego. W tym przypadku górną część szczytu ścinają małe trójkątne połacie, zwane naczółkami. Warto tu zwrócić uwagę, że inna odmiana – dach półszczytowy (inaczej przyczółkowy) w naszym regionie praktycznie nie występuje. To rozwiązanie charakterystyczne jest na przykład dla architektury Podhala.





◆ Rys. Klebark Mały, pow. olsztyński, dom z XIX w.

Typowy dla tego regionu budynek, założony na rzucie wydłużonego prostokąta, posadowiony na wysokiej, kamiennej podmurówce, nakryty klasycznym dachem naczółkowym.

Rys. Adam Wysocki.



◆ Fot. 10[F-2] Spychowo, pow. szczytnowski.

*Dawna plebania. Bardzo ciekawy przykład dachu naczółkowego, o silnie wydłużonych połaciach zasadniczo determinujących jego sylwetkę. Ciekawym szczegółem jest to, że również fasjda nakryta jest dachem z naczółkiem.*





◀ Fot. 6[F-2] Ruś, pow. olsztyński.

◀ Fot. 7[F-2] Strużyna, pow. ostródzki.

Dach naczółkowy, z silnie wciętą w połac' facjatą nakrytą dachem dwuspadowym.

◀ Fot. 8[F-2] Rogiedle, pow. olsztyński.

Budynek plebanii wzniesiony w latach 20. 30. XX w., w duchu modernizmu. Dach naczółkowy z przypustnicą, w połac' wbudowana wysoka facjata, nakryta dachem dwuspadowym. Rozwiązanie wzbogacone o narożne naczółki na zakończeniach krokwi oraz dekoracyjne pasy ceglane w szczycie budynku.

▼ Fot. 7[F-2] Spaliny, pow. szczytnowski.

Budynek dawnej gospody, z malowniczą, ryglową facjatą.





- ▼ *Fot. 1[F-3] Czerwonka, pow. olsztyński.  
Dom murowany z cegły ceramicznej, nakryty dachem łamanym.*
- ▼ *Fot. 2[F-3] Wiewiórki, pow. bartoszycki.  
Dom murowany, tynkowany, nakryty dachem łamanym.*
- ▶ *Fot. 3[F-3] Węgój 45, pow. olsztyński.  
Dom, dach mansardowy z naczółkami.*

Podobnie jak w przypadku dachów zwykłych dwuspadowych, również przy tej odmianie dachu chętnie stosowano facjaty. Ten element, jak już wcześniej wspomniano nie tylko pełnił istotną rolę użytkową, jednocześnie miał ważną funkcję estetyczną.

Inny, choć już nie tak powszechny, jest dach łamany. Dla naszego regionu charakterystyczny jest dach mansardowy z wklęsłą połącią dolną. Podobnie jak dach dwuspadowy, występuje on zarówno w odmianie podstawowej, jak i zmodyfikowanej, z naczółkami.

Do wyjątków natomiast należą dachy krążynowe. Można nawet powiedzieć, że wyjątek tylko potwierdza regułę. Na naszym terenie są to rozwiązania zupełnie sporadyczne, choć niewątpliwie niezwykle efektowne.





◄ Fot. 2[F-4] Ruciane – Nida, pow. piski.  
Chalupa drewniana, t. zw. Borejszówka, kryta dachem krążynowym.

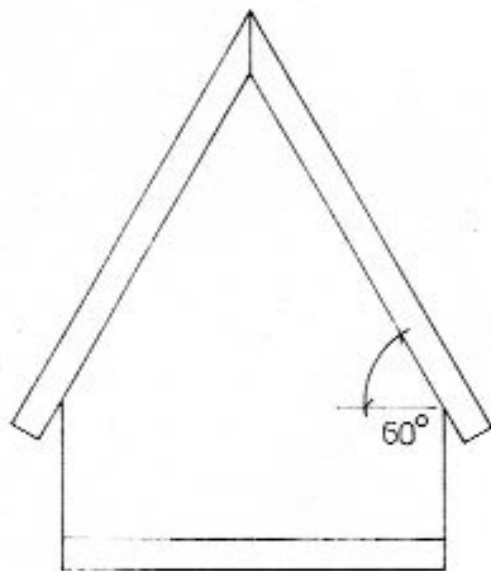
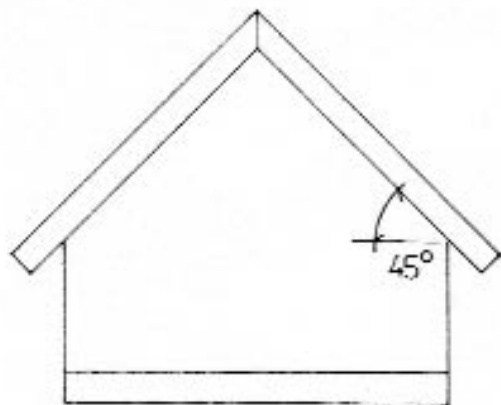
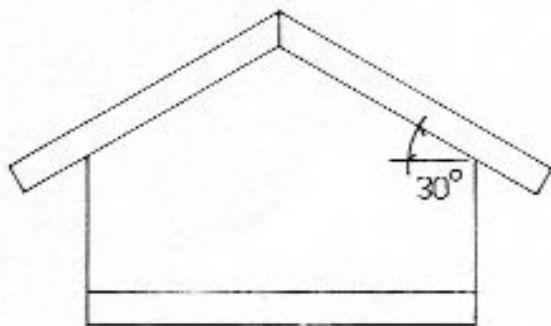
▼ Fot. 1[F-4] Florczaki, pow. ostródzki.  
Dom, gdzie nie tylko dach, ale i architektura są przykładem indywidualnego, niepowtarzalnego rozwiązania.





▼ Rys. 16. Przykładów dachów o zróżnicowanych kątach nachylenia połaci dachowych.  
Rys. A. Wysocki.

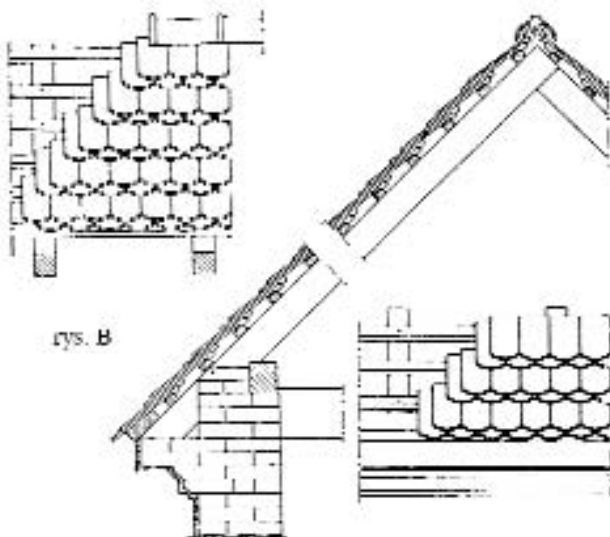
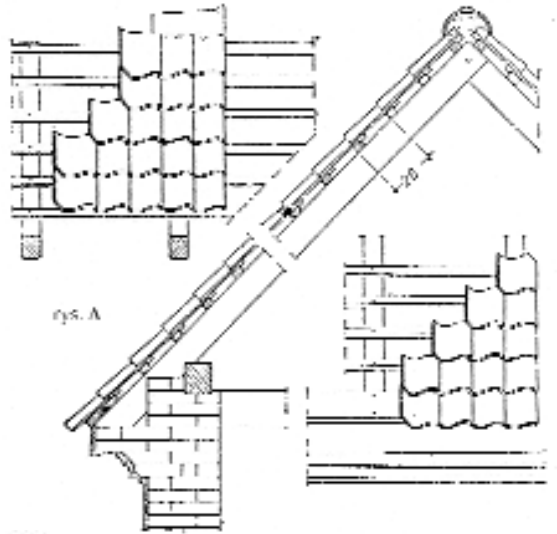
Jedną z najważniejszych kwestii jest kąt nachylenia dachu. Jest to kąt liczony od kalenicy do jednej z połaci dachowych. Im mniejszy kąt, tym bardziej płaski dach, im kąt większy, tym dach bardziej stromy. Kąt nachylenia dachu w budownictwie Warmii i Mazur zazwyczaj oscylował w granicach 45 stopni, z niewielkimi odchyleniami w jedną bądź drugą stronę. Zauważalne są pewne subtelne różnice, zależne zwłaszcza od czasu powstania budynku. Dotyczy to szczególnie budownictwa z lat 30. XX wieku, gdzie kąt nachylenia jest większy, ale są to różnice sięgające 2-3 stopni.







Drugą ważną kwestią jest pokrycie dachu. Powszechnie zachowanym materiałem historycznym jest oczywiście dachówka ceramiczna. Najczęściej jest to tzw. holenderka, esówka. W budownictwie wiejskim znacznie rzadziej, a nawet incydentalnie występuje dachówka płaska, karpiówka, czasami w postaci dachówki cementowej.



◆ Rys. 17. Pokrycie dachówką ceramiczną:

a) holenderką, zwaną inaczej esówką

b) karpiówką

Rys. A. Wysocki.

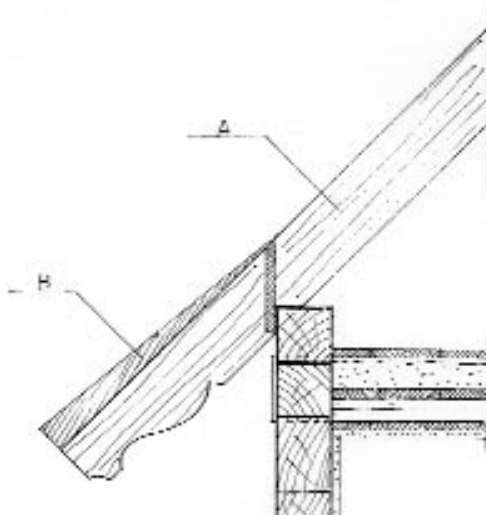


- ▼ *Fot. Łęcze, pow. ....i.*  
Dom kryty trzcina. Przykład dzisiaj wyjątkowy, niemalże relikw przeszości.
- ▼ *Fot. 4[F-4] Dobre Miasto, pow. olsztyński.*  
Dom z lat 30. XX w., fragment połaci dachowej z przypustnicą.
- *Rys. 18. Fragment połaci dachowej z przypustnicą.*  
Rys. A. Wysocki.



Krycie słomą lub trzcina (tylko i wyłącznie w przypadku drewnianych chałup), kiedyś dość powszechne, dziś jest relikwem w budynkach historycznych, choć sporadycznie powraca w nowych inwestycjach.

Istotnym elementem są przypustnice, występujące często w naszym regionie, zwłaszcza w budownictwie XX wieku. Są to krótkie drewniane elementy, przybijane do końców krokwi w celu zabezpieczenia ich końcówek przed zamakaniem i gniciem oraz złagodzenia spadku dachu. Ich nachylenie jest mniejsze niż krokwi, w związku z czym na końcach połaci tworzy się charakterystyczne załamanie.





## OKNA

Oknem nazywany bywa zarówno otwór w ścianie służący do wentylacji i wpuszczania światła dziennego, jak również konstrukcja zamykająca ten otwór. Kształt otworu, dobre proporcje i wielkość względem ściany, ilość i rozmieszczenie ich w elewacji, a także podziały wewnętrzne i kolorystyka w dużym stopniu decydują o charakterze i wyrazie estetycznym całej budowli.

W starszych, drewnianych chałupach okna były zazwyczaj kwadratowe lub zbliżone do kwadratu, dość niewielkich rozmiarów, dwudzielne, dwu- lub trzypoziomowe. Wpuszczały niewielką ilość światła dziennego i już w XIX wieku zaczęły je wypierać okna większe. Ich wielkość, forma oraz dekoracja ulegały zmianie wraz z rozwojem budownictwa. Obecnie spotykamy wielką ich różnorodność, od najprostszych cztero- podziałowych, pozbawionych zdobień, po

◀ *Fot. 1-[G-1] Międzyzlesie, pow. olsztyński.*

▼ *Fot. Nagłady, pow. olsztyński*

▼ *Fot. 2-[G-1] Kolonia, pow. szczytnowski.*

*Okna — zasadniczy element w kompozycji elewacji. W Międzyzlesiu okna zamknięte prosto, ich rozmieszczeniu odpowiadają umieszczone na osiach otwory wentylacyjne w ścianie kolankowej. W Kolonii okna zamknięte łukiem odcinkowym, na osiach okna piwnic o analogicznym zamknięciu. Stolarka okienna w Kolonii wymieniona współcześnie, została odtworzona z zachowaniem historycznych podziałów oraz powtórzeniem oryginalnego kształtu otworu. Niezmiernie ważne jest to, że nowa stolarka jest jednakowa w całym budynku.*





▼ Fot. Jonkowo, pow. olsztyński.

*Okna w elewacji szczytowej plebanii. Starannie zakomponowana i opracowana elewacja, w której zasadniczym elementem kompozycyjnym są okna. Oczywiście w kształcie „stojącego” prostokąta i podziałami stolarki okiennej. .*

bardziej złożone, o zwielokrotnionych podziałach, często bogato zdobione. W tej wielości jest jednak kilka cech wspólnych.

Podstawową zasadą było stosowanie okna w kształcie prostokąta, zamkniętego prosto lub łukiem odcinkowym. Ważne jest to, że był to układ wertykalny, tzw. prostokąt „stojący”. Stosunek długości boków był zróżnicowany, najczęściej wynosił 2: 3, choć czasami proporcje te ulegały wyraźne-





mu zmniejszeniu, oscylując w stronę prostokąta mniej wydłużonego. Jeszcze dzisiaj, pomimo współczesnych przekształceń i przeobrażeń, taki typ okna powszechnie jest spotykany. Niewątpliwie, jest to jeden z najbardziej charakterystycznych elementów regionalnej tradycji budowlanej.

Oczywiście i w tym przypadku, jak od każdej reguły, istnieją wyjątki. Miejsce klasycznego prostokąta mogły czasami

◀ *Fot. Szymanki, pow. szczytnowski.*

*Okno plebanii. Większe niż stosowano zazwyczaj. Wielkość i proporcje okna warunkował zapewne charakter budynku, który łączył w sobie funkcje publiczne z prywatnymi.*

▼ *Fot. 3-[G-1] Franknowo, pow. olsztyński.*

▼ *Fot. 4[G-1] Ruś, pow. olsztyński.*

*Okna zamknięte prosto we Franknowie oraz lukiem odcinkowym w Rusi. W takich miejscach, jak szczyty budynków, strychy, lukarny, bardzo często zachowana jest jeszcze oryginalna stolarka.*





► Fot. 2-[G-2] Kochanówka, pow. lidzbarski.

Opracowanie szczytu wiejskiego budynku mieszkalnego. Dekoracyjny efekt osiągnięto wykorzystując w kompozycji okna zamknięte łukiem pełnym, o zróżnicowanych i bogatych podziałach stolarki.

► Fot. 3-[G-2] Kaszuny, pow. lidzbarski.

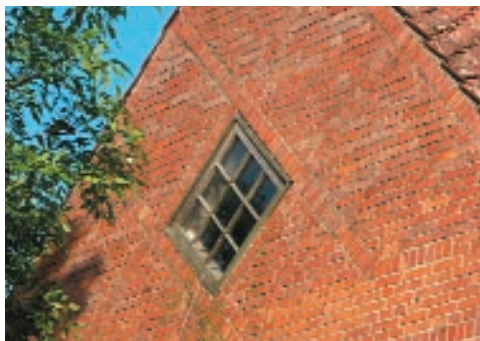
Otwory wentylacyjne w ścianie kolankowej w kształcie leżącego prostokąta, umieszczone na osiach okien, z oryginalną stolarką okienną o dekoracyjnych szczeblinach. Warto zwrócić uwagę na ciemną zielen drewna, dawniej dość powszechnie stosowaną.

► Fot. 4-[G-2] Rogajny, pow. ....

Umieszczony w szczycie budynku świetlik w kształcie rombu, wypełniony jest kratownicą szczeblin. Swoją formą wpisuje się w dekorację elewacji opracowaną w cegle, układaną we wzór romboidalnej siatki.

▼ Fot. 4-[G-2] Lechowo, pow. braniewski.

Okna bliźniacze w budynku gospodarczym. Otwory w kształcie arkady zamkniętej łukiem ostrym, połączone ceglany podokiennikiem, z powtarzającym kształt okna łukiem odciążającym. Okna podzielone na kwatery drewnianymi, poziomymi szprosami, w podłuczcu maswerk. Jest to bardzo interesujący przykład ciekawie i starannie zakomponowanego detalu.





zająć formy bardziej dekoracyjne. Nie był to jednak główny element kompozycyjny, raczej akcent zdobniczy, zwykle dotyczący facjat, ryzalitów czy szczytów budynków. Również otwory o znaczeniu drugorzędnym – świetliki, otwory wentylacyjne, lukarny – mogły przyjmować zróżnicowane formy. Spotykamy tu trójkąty sferyczne, romby, okulusy.

▼ Fot. 3-[G-2] Frankowo, pow. olsztyński.

Wyjątkowo dekoracyjny szczyt ryzalitu. Otwór okienny zamknięty łukiem w osli grzbiet, z opaską oraz stolarką okienną o analogicznych formach. Kształt ten dodatkowo podkreślają krawędzie szczytu obite, drewnianymi deszczułkami, z nabitymi małymi, drewnianymi serduszkami.





▼ Fot. 1-[G-3] Grom, pow. szczytnowski.

Okno w budynku z lat 30. XX wieku, w kształcie prostokąta zbliżonego do kwadratu. Podział tafli szklanej na niewielkie kwadraty rozбивa montonną płaszczyznę okna i wprowadza silny akcent dekoracyjny w dość surowej, rustykalnej elewacji, zdobionej jedynie boniowaniem na narożach. Warto też zwrócić uwagę na zróżnicowanie szczeblin, wydatne ślemię i wąskie szczebliny w dolnej partii.

► Fot. 2-[G-3] Osiniak, pow. piski.

Okno w budynku z lat 20. 30. XX wieku, w kształcie „leżącego” prostokąta. Efekt dekoracyjny osiągnięto za pomocą skromnych środków wyrazu. Istotną rolę spełniają silnie rozprofilowana framuga, opaska okienna z uskokiem, gładkie, wypukłe ślemię oraz kolor stolarki.

Po I wojnie światowej zaczęły się pojawiać okna, w których łamano zasadę „stojącego” prostokąta, wprowadzając prostokąt „leżący”. Było to typowe dla budynków, w których detal architektoniczny zredukowano niemal do zera, zaś funkcje dekoracyjne przejęła stolarka okienna. Były to okna wielokwaterowe, trój- lub wielodzielne, o złożonym rysunku i bogatych szczeblinowych podziałach, spotykane zwłaszcza w budownictwie mieszkaniowym lat 20. i 30. XX wieku.

Drugą ważną zasadą jest stosowanie podziałów. Dawne okna były złożone. Oznacza to, że nie stosowano, tak dzisiaj powszechnych okien jednokwaterowych, tylko dzielono otwór za pomocą elementów stolarki okiennej. Najprostszy i najczęściej stosowanym typem były okna czterodzielne, tj. dwuskrzydłowe, o czterech kwaterach, przy czym dolne najczęściej stano-







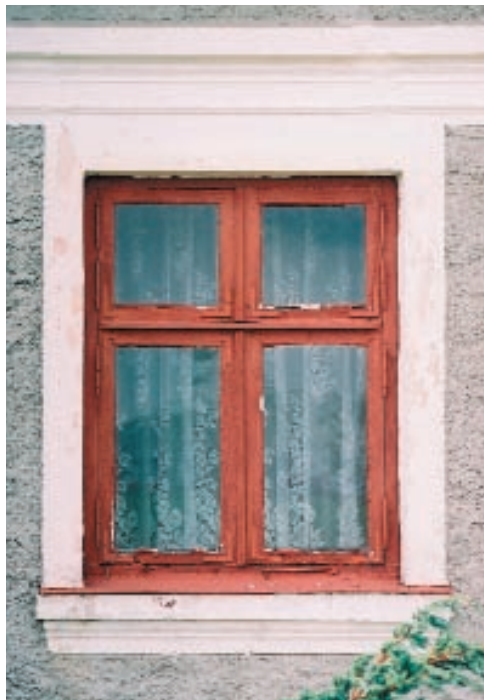
◄ Fot. 1-[G-4] Rogóż, pow. lidzbarski.

◄ Fot. 2-[G-4] Franknowo, pow. olsztyński.

Najprostszy podział: okno dwudzielne, czterokwaterowe, o nierównych kwaterach, z których dolne stanowią 2/3 wysokości okna, zaś górne pełnią rolę wietrzników, inaczej nazywanych lufcikami.

▼ Fot. 3-[G-4] Łabuchy, pow. olsztyński.

Okno dwudzielne, sześciokwaterowe, o jednakowych kwaterach. Również tutaj górne kwatery pełnią rolę wietrzników, zaś podział dolnych okien osiągnięto za pomocą delikatnych, wąskich listew.





◆ Fot. 8-[G-4] Babięta, pow. mragowski.

*Okno tródkielne, wielokwaterowe, dekoracyjnym opracowaniem górnych kwater, podzielonych za pomocą szczeblin.*



wiły około 2/3 całej wysokości okna. Bardzo często do tego rodzaju okna wprowadzano dodatkowy podział, dzieląc szczeblinami dolne kwatery na dwie części, przez co otrzymywano okno sześciokwadratowe. Wprowadzano też podziały szczeblinowe w górnych kwaterach okien, uzyskując efekt kratownicy o niewielkich polach, przez co rozbijano jednolitą powierzchnię szklanej tafli.

◀ *Fot. 5-[G-4] Sobiechy, pow. węgorzewski.*

*Okno trójdzielne, wielokwaterowe, o równych kwaterach, z których górne pełnią rolę wietrzników.*

▼ *Fot. 4-[G-4] Sterławki Wielkie, pow.....*

*Okno o wielokrotnionych podziałach, w budynku z lat 20.-30. XX wieku. Dwudzielne, wielokwaterowe, z gładkim slemieniem o przekroju półkola. Przy użyciu skromnych środków wyrazu osiągnięto interesujący efekt dekoracyjny.*





► Fot. Gietrzwałd, pow. olsztyński.

Okno w domu rekolekcyjnym należącym do sanktuarium maryjnego. Okno trójdzielne, wielokwaterowe, ze szprosami i snycersko opracowaną stolarką.

▼ Fot. 6-[G-4] Wójtowo, pow. olsztyński.

► Fot. 7-[G-4] Dom nad rzeką Kośną, pow. olsztyński.

Okna dwudzielne, czterokwaterowe. Cechą wspólną jest podział kwater górnych za pomocą wąskich szczeblin, tworzących gęstą kratownicę, zaś odmiennie opracowane są kwatery dolne.





Istotną kwestią jest dekoracja stolarki okiennej. Poza kształtem i rodzajem podziałów ma ona wpływ na wyraz estetyczny okna. Najczęściej stosowano proste okna bez zdobień. Najprostszym i najtańszym sposobem było zastosowanie profili i wrębów w krzyżu okiennym, co rozbijało monotonną płaszczyznę, pozwalając na grę światła i cienia. Zdarzają się też, znacznie już jednak kosztowniejsze, przez co rzadsze, dekoracje snycerskie. Czasami jest to

◀ *Fot. 1-[G-5] Babięta, pow. mławowski.*

*Profilowanie slemienia – jeden z najprostszych i najpowszechniejszych sposobów zdobienia stolarki okiennej.*

▼ *Fot. 2-[G-5] Bornity, pow. lidzbarski.*

*Okno z profilowanym slemieniem i żłobkowaną, zdobioną rzeźbioną dekoracją listwą przymykową.*





► Fot. 3-4-[G-5] Sząbruk, pow. olsztyński.

Okno o silnie rozrzeźbionych, gęsto żłobkowanych ślemionach i listwach przyrynkowych. Ten rodzaj opracowania wprowadza grę światła i cienia, przez co osiągnięto ciekawy efekt plastyczny. Dodatkowym elementem dekoracyjnym jest kostka na skrzyżowaniu ramion krzyża okiennego.

▼ Fot. 5-[G-5] Sząbruk, pow. olsztyński.

Okno plebani, z profilowanym ślemieniem i listwą przyrynkową w kształcie słupka o przekroju koła. Warto zauważyć, że wykonano je współcześnie, odtwarzając nie tylko podział i dekorację stolarki, ale także kształt samego okna zamkniętego łukiem odcinkowym.





drobny element rzeźbiony na przecięciu ramion krzyża, czasami zaś zdobiona bywa cała listwa przyrymowa, która może być kanelowana bądź płaskorzeźbiona. Może ona również przyjmować formę toczonego, ozdobnie zakończonego słupka.

◀ Fot. 6-[G-5] Wejsuny, pow. piski.

▼ Fot. 7-[G-5] Zgon, pow. mragowski.

*Okna bogato zdobione: wydatne, profilowane i podcinane uskokami ślepię, listwa przyrymowa zdobiona dekoracją snycerską.*





▼ Fot. 1-[G-6] Łabuchy, pow. olsztyński.

*Jedne z nielicznych, zachowanych jeszcze, barwnie malowanych okien. Tradycyjna zieleń, jak widać, doskonale harmonizuje z barwą ceglanych elewacji.*

Dawniej ramy i stolarkę okienną malowano farbą w różnych kolorach. Okna białe, wcześniej praktycznie niespotykane, rozpowszechniły się dopiero w XX wieku i stały się znakiem firmowym czasów współczesnych. W budownictwie wiejskim naszego regionu stosowano najczęściej kolory takie jak: zielony, brązowy, niebieski, czasami też czerwony lub ciemnożółty. Niekiedy takie okna można jeszcze gdzieś spotkać, należą one jednak do







rzadkości. Wszeghobecna biel wyparła dawne kolory nie tylko z krajobrazu, ale także ze świadomości. Świadectwem dawnego obyczaju są ślady, na które można się czasami natknąć przy odnawianiu stolarki. A może warto wrócić do tradycji?

Dobrze rozmieszczone okna dopełniają kompozycji ściany, źle umieszczone potrafią nie tylko obniżyć, ale nawet przekreślić walory architektoniczne budowli. Dawniej do-

◀ *Fot. 2-[G-6] Bugi, pow. lidzbarski.*

◀ *Fot. 3-[G-6] Zawady, pow. olsztyński.*

*Jedno z nielicznych, zachowanych jeszcze, barwnie malowanych okien. Tradycyjna zieleń, jak widać, doskonale harmonizuje z barwą ceglanych elewacji.*

▼ *Fot. 4-[G-6] Gietrzwałd, pow. olsztyński.*

▼ *Fot. 5-[G-6] Kocioł Duży, pow. ....*

*Barwne okna, listwy i okiennice w drewnianych chałupach. Tradycyjne, jaskrawe brawy — błękit i brąz — pasują do pociemniałych desek chałupy.*





▼ Fot. 3- [G-7] Sętal, pow. olsztyński.

Okno pozorne, relikw dawnej świetności w niszczącym domu w Sętału. Precyzyjnie opracowane, z dbałością o każdy szczegół, doskonale imitowało prawdziwe okno.

► Fot. 2-[G-7] Kabiny, pow. olsztyński.

Okno pozorne, zbędne z uwagi na rozwiązanie wnętrza, istotne z uwagi na walory kompozycyjne.

► Fot. 4 -[G-7] Ruś, pow. olsztyński.

Wykorzystanie tego samego rozwiązania w elewacji ceglanej. W tym przypadku nie można było zastosować malowanego okna iluzjonistycznego, wprowadzono blendę.

brze to rozumiano. Okna iluzjonistyczne, czy inaczej pozorne, stosowano nie tylko w architekturze rezydencjonalnej. W naszym regionie można je spotkać również na wsiach i w małych miasteczkach. Okno pozorne to imitacja prawdziwego okna, którego nie można zastosować z uwagi na rozwiązanie wnętrza, a którego obecność jest konieczna z uwagi na kompozycję elewacji. Jego kształt, forma i podział, jak również dekoracja są analogiczne do okien istniejących.



◆ Fot. 1-[G-7] Kochanówka, pow. lidzbarski.

Bogato opracowana elewacja szczytowa, o kompozycji osiowej. Dla zachowania porządku i ładności zastosowano okna pozorne — co drugie okno w partii przyziemia — namalowane i opracowane tak precyzyjnie, że trudno je odróżnić od okien oryginalnych.





▼ Fot. 8[G-7] Galkowo, pow. piski.  
Współczesny przykład iluzjonistycznej dekoracji w istniejącej wnęce okiennej.

► Fot. 5[G-7] Wygryny, pow. piski.

► Fot. 6 [G-7] Zwierzewo, pow. ostródzki.

Okna pozorne, opracowane nanalógicznie jak pozostałe otwory: w Wygrynach prosta, pozbawiona dekoracji wnęka, w Zwierzewie blenda umieszczona w dekoracyjnym obramowaniu z tynku.





Podstawowym sposobem przesłonięcia i zabezpieczenia okna były okiennice. Charakterystyczne zwłaszcza dla chałupy drewnianej, były również chętnie stosowane w budynkach murowanych. Okiennice mogły być zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Nas interesują te drugie. Były to drewniane, zazwyczaj pojedyncze skrzydła, o konstrukcji deskowej lub ramowo-płycinowej, zawieszane na zawiasach z hakiem. Skrzydła konstrukcji de-

▼ *Fot. Marcinkowo, pow. olsztyński.*

*Ciekawy i rzadki już przykład chałupy z zachowanym kompletem oryginalnej stolarki otworowej, wzbogaconej o drewniane okiennice. Warto też zwrócić uwagę, że tak jak dawniej okna, drzwi i okiennice są pomalowane w tym samym kolorze.*





► Fot. 6-[G-8] Plajny, pow. elbląski.

Okiennice o pojedynczych skrzydłach konstrukcji deskowej, z niewielkim otworem w kształcie serduszka.

▼ Fot. 3-[G-8] Dębowo, pow. piski.

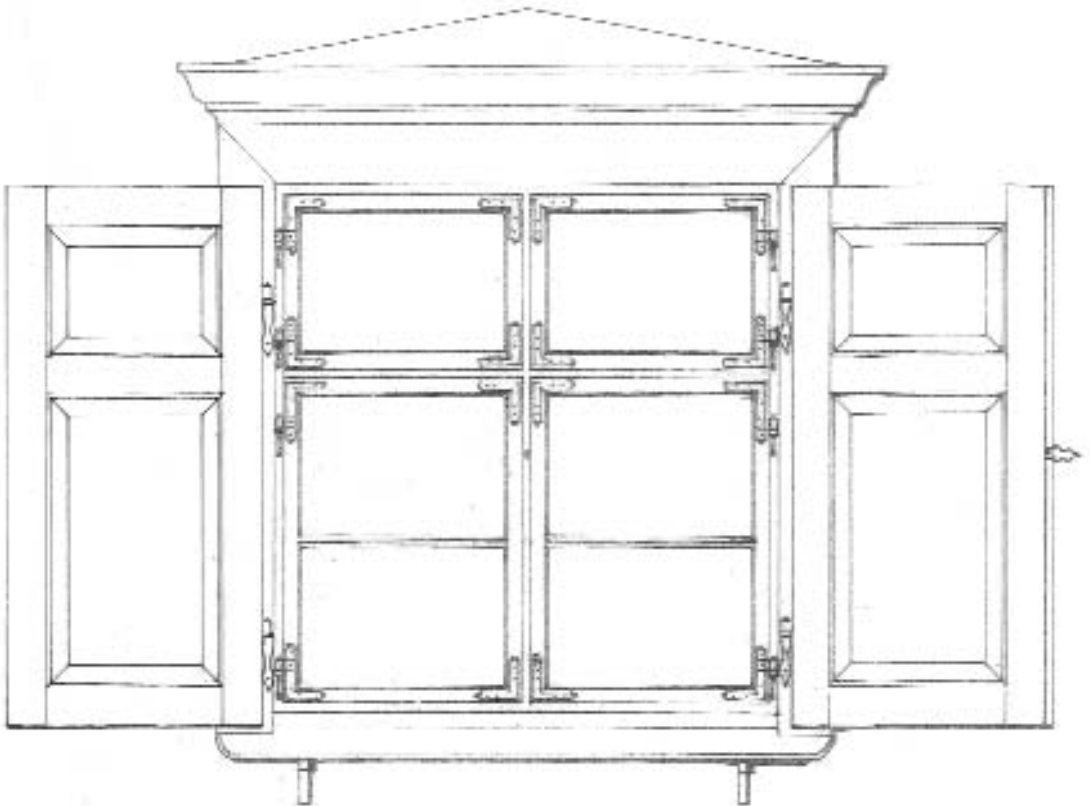
Okiennice o pojedynczych skrzydłach konstrukcji deskowej, z niewielkim otworem w kształcie kwiatka, w kolorze stolarki okiennej.





skowej posiadały najczęściej niewielki prześwit w postaci otworu o dekoracyjnych formach, mógł być to listek, serduszko lub figura geometryczna. Występowały też, powszechne zwłaszcza w budownictwie murowanym, okiennice żaluzjowe, wykonane w konstrukcji ramowo-płycinowej, których skrzydła w całości lub części wypełnione były skośnie osadzonymi de-

▼ Rys. 19. Okno z drewnianymi okiennicami.  
Rys. A. Wysocki





▼ Fot. 2-[G-8] *Suczki, pow. węgorzewski.*

Okiennice o pojedynczych skrzydłach konstrukcji deskowej, pomalowane w tradycyjnym, brązowym kolorze.

▼ Fot. 5-[G-8] *Burdajny, pow. elbląski*

Okiennice o pojedynczych skrzydłach konstrukcji deskowej, z podziałem na mniejsze, prostokątne kwatery.

► Fot. 4-[G-8] *Szeroki Bór, pow. piski.*

Okiennice o pojedynczych skrzydłach konstrukcji deskowej – deski w formie poziomych listew, nabijane na ślepy podkład – z niewielkim otworem w kształcie serdeczka, malowane na kolor jasnozielony.

seczkami umożliwiającymi prześwit. Okiennice malowano farbą olejną, zazwyczaj w tym samym kolorze, zazwyczaj w tym samym kolorze, co stolarkę okienną. Czasami używano dwóch kolorów, ich zróżnicowaniem podkreślając konstrukcję skrzydła.







Licznym typom okien odpowiada równie bogaty i zróżnicowany sposób plastycznego ich obramowania. W chałupach drewnianych były to ozdobnie wycinane listwy, obramiające otwór okienny. W budownictwie murowanym są to – wywodzące się zapewne z budownictwa drewnianego – opaski wyodrębnione kolorem lub fakturą, lekko wgłębione, względnie wypukłe. Opaska może być płaska lub profilowana, zdobiona żłobkowaniem lub boniowaniem,

◀ *Fot. 1-[G-9] Szeroki Bór, pow. piski.*

▼ *Fot. 2-[G-9] Ruciane, pow. piski*

*Tradycyjny sposób ozdabiania okien w budownictwie drewnianym – dekoracyjnie wycinane listwy, obramiające otwór okienny, malowane w tym samym kolorze co okno, bądź kontrastowane barwą.*

▼ *Fot. 3-[G-9] Grom, pow. szczytnowski.*

*Jedno z najprostszych rozwiązań w dekoracji otworu okiennego – opaska wykonana w tynku, gładka, zróżnicowana jedynie barwą.*





▼ Fot. 4-[G-9] Dłużec, pow. mrągowski

► Fot. 5-[G-9] Cierzpięty, pow. piski.

*Często stosowany sposób dekoaracji otworu okiennego — opaska wykonana w tynku, zdobiona gęstym żłobkowaniem. W ten sposób, wprowadzając element światłocienia, osiągnięto silny efekt plastyczny.*

przerwana bądź załamana, wzbogacona w naczółki lub płyciny.

Dekoracja otworu okiennego bywała zróżnicowana, wzbogacona o gzymsy, konsole, naczółki, podokienniki oraz sztukaterie. Korzystano z całego repertuaru form historycznych, które stosowane z umiarem mogły, jak widać na poniższych przykładach, wzbogacać wystrój elewacji.





◀ *Fot. Jonkowo, pow. olsztyński.*  
*Wokół okien profilowane opaski okienne, umiejętnie skontarstwowane z licem boniowanej elewacji.*

◀ *Fot. Jonkowo, pow. olsztyński.*  
*Opaska okienna profilowana, nad oknem półkolisty naczółek z profilowanym belkowaniem wspartym na dekoracyjnych konsolach.*

▼ *Fot. 8-[G-9] Stary Dwór, pow. olsztyński.*  
*Opaska okienna z kluczem, nad oknem sztukaterie o formach kwiatowo-geometrycznych oraz akantowe konsole po bokach.*





► Fot. 16-[G-9]\_ Szklarnia, pow. mrągowski.

Elewacja opracowana częściowo w cegle, częściowo w tynku, tworzy oprawę okna. Funkcję dekoracyjną pełni też wykonane w tynku obramienie górnej części okna.

▼ Fot. 6-[G-9] Henrykowo, pow. lidzbarski.

Profilowany odcinek gzymsu z konsolami i płyciną zdobioną akantem. .

► Fot. 7-[G-9] Kabiny, pow. olsztyński.

Nad oknem płycina z kwiatem na wstędze oraz gzyms.



◆ Fot. 9-[G-9] Setał, pow. olsztyński.

Przykład przemyślanej, starannej kompozycji. Silne rozczłonkowanie elewacji, przy jednoczesnym zachowaniu prostoty i umiaru, właściwe rozmieszczenie otworów okiennych oraz rytmiczny układ naczółków i gzymsów, stwarzają wrażenie ładności i harmonii. Efekt ten starano się zachować, wykorzystując istniejące blendy do wykonania nowych okien. Niestety, jedno z wykonywanych okien dość niedbale przesunięto poza wnękę, co naruszyło pierwotną kompozycję.





▼ ▶ Fot. 11-15 [G-9] Sobiechy, pow. węgorzewski.

Różnorodne formy opracowania otworów okiennych w jednym budynku — przetworzone elementy klasycznego belkowania (frontony, naczółki, gzymsy), zgeometryzowane płyciny oraz uszaki tworzą bogaty repertuar form zdobniczych. Efekt dekoracyjny podkreśla kontrast barwny osiągnięty poprzez połączenie ceglanej elewacji z wykonaną w tynku opaską.

Dekorację otworu można też osiągnąć poprzez zróżnicowanie, tj. zastosowanie do jego obramowania innego materiału niż do pozostałej części ściany.







Opaski wykonane w tynku, pozostawione w kolorze naturalnym lub malowane, skonstrastowane z czerwieńią ceglanej ściany.

► Fot. 3-[G-10] Zwierzewo, pow. ostródzki.

Wykonane w tynku, zdobione ornamentem opaski o dekoracyjnych, fantazyjnych formach, skonstrastowane kolorystyczne z elewacją.

▼ Fot. 7-[G-10] Praslity, pow. olsztyński.

Połączenie cegły z tynkiem, wprowadza udany i ciekawy kontrast barwny.

► Fot. 1-[G-10] Franknowo, pow. olsztyński.







◀ Fot. 5-6 [G-10] Czerwonka, pow. olsztyński.

Opaska wykonana zapewne wtórnie – nad oknem ceglany łuk odciążający wskazujący na pierwotne zamknięcie otworu łukiem odcinkowym – wprowadzająca nowy, prostokątny kształt okna. Zastosowanie silnie rozdrobnionych, drobnych żłobków wprowadza silny efekt światłocieniowy.

▼ Fot. 2-[G-10] Żywkowo, pow. bartoszycki.





► Fot. 8-[G-10] Bludzie, pow. goldapski

▼ ► Fot. 9-10[G-10] Dubeninki, pow. goldapski.

Poprzez zestawienie kamienia polnego i cegły uzyskiwano interesujący efekt plastyczny. Takie rozwiązanie popularne było w budynkach gospodarczych.





W elewacjach ceglanych formy dekoracyjne może tworzyć sam układ cegieł. Taką rolę może też pełnić łuk odciążający, wzbogacony czasami o dodatkowe elementy. Elementem dekoracyjnym może również być podokiennik.

▼ *Fot. Łęcze, pow. elbląski.*

*Bardzo ciekawe i oryginalne opracowanie otworu okiennego w budynku dawnego zajazdu, gdzie wykorzystano walory dekoracyjne cegły. Głównym elementem zdobniczym są kształtki ceramiczne.*





► Fot. 1-[G-11] Pluski, pow. olsztyński.

▼ Galkowo, pow. piski.

Prostokątne okna w elewacji ceglanej, zamknięte łukiem odcinkowym. Dekoracyjną funkcję pełnią elementy konstrukcyjne i użytkowe – łuk odciążający oraz podokiennik.

► Fot. 2-[G-11] Rogajny, pow. ....

Wokół okna dekoracyjne obramienie z jasnych i ciemniejszych cegieł, zamknięcie otworu podkreślone arkadą z ceramicznych kształtek, podokiennik z fryzem kostkowym.





Zdarzało się, że okna łączono ze sobą za pomocą gzymsów, podokienników lub układu dekoracji, nadając w ten sposób silny wyraz całej elewacji. W XX wieku istotnym elementem kompozycji stały się okna umieszczone w niszach budynków, przy czym sposób ich osadzenia i dekoracji otworu mógł przybierać indywidualne formy.



◀ *Fot. 4-[G-11] Dubeninki, pow. gołdapski.*

*Swoiste triforium — okna połączone ceglany archadowaniem.*

◀ *Fot. 7-[G-11] Gajewo, pow. giżycki.*

*Interesujące, indywidualne opracowanie narożnika budynku. Wąskie, silnie wydłużone okno umieszczone w niszy o przekroju trójkąta. Po bokach równe wysokości, węższe okna, tworzące jedną całość z ceglany podokiennikiem.*

▼ *Fot. Wrzesina, pow. olsztyński.*

*Niewielkie, bliźniacze okna w budynku mieszkalnym z lat 30. XX wieku. Głównym walorem dekoracyjnym są łączące je, silnie rozprofilowane gzymsy pod- i nadokienne.*



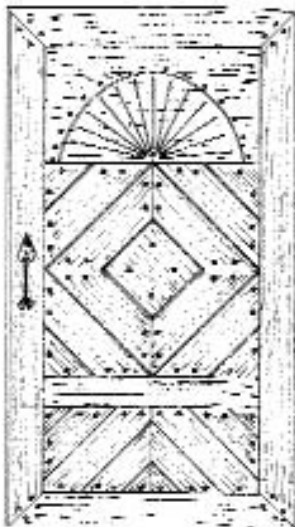
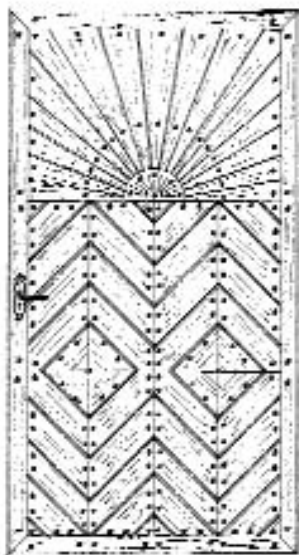


▼ Rys. 21. Przykłady historycznej stolarki drzwiowej – drzwi jednoskrzydłowe.

Rys. A. Wysocki.

## DRZWI

Na Warmii i Mazurach drzwi wejściowe umieszczano przeważnie w ścianie wzdłużnej, często poprzedzając je schodami. W ścianie szczytowej zaczynają występować, i to raczej sporadycznie, jako wejście dodatkowe, od początku XX wieku. Dawne drzwi wykonywano z drewna i malowano farbą olejną. Z reguły były konstrukcji ramowo-płycinowej, dwuskrzydłowe. Stosowane wcześniej jednoskrzydłowe zaczęły około połowy XIX wieku ustępować miejsca szerszym i bardziej reprezentacyjnym.



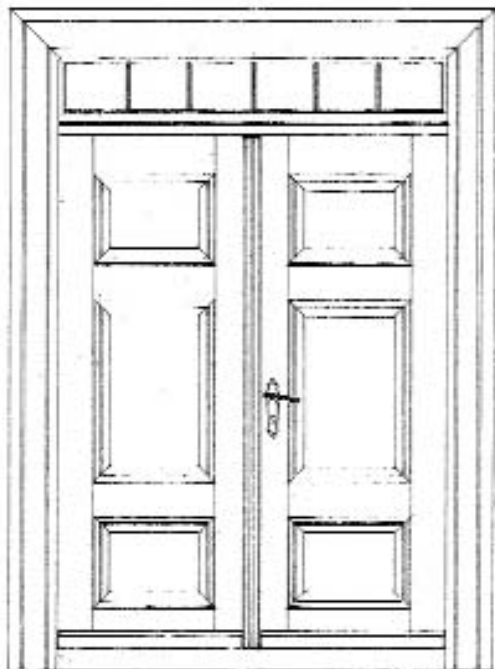
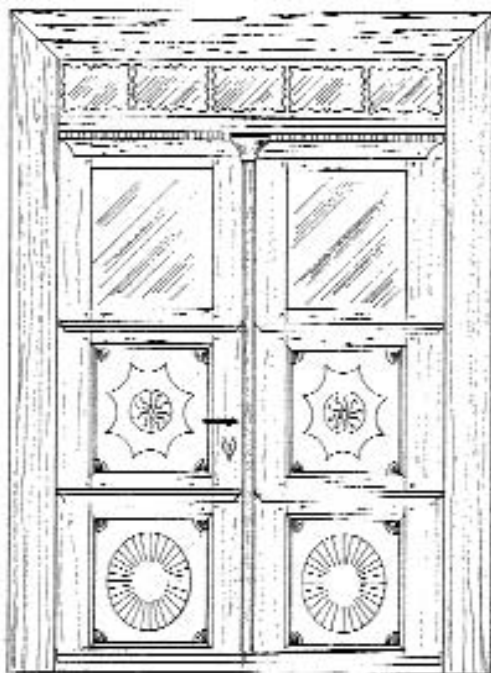


Zazwyczaj zdobione były szybką, czasami wzbogacone o nadświetle.

Drzwi świadczyły o zamożności i statusie społecznym gospodarza, dlatego przywiązywano szczególną wagę do ich wyglądu. Najprostsze pozbawione były rozbudowanych form zdobniczych. Walory plastyczne osiągnęto tu za pomocą samego podziału i kształtu pól, kolorystyki, wariantów i sposobu opracowania listwy przymykowej, mniej lub bardziej ozdobnej

▼ Rys. 20. Przykłady historycznej stolarki drzwiowej – drzwi dwuskrzydłowe. Te pochodzą z nieistniejącej już chałupy w Czarnym Piecu.

Rys. A. Wysocki.





▼ Fot. Anuszewo, pow. piski.

*Rzadko już spotykane, oryginalne, jednoskrzydłowe drzwi. Ich forma dekoracyjna jest prosta, a zarazem dość typowa. Wzór tworzą klepki układane w kształt rombu.*

klamki i okuć. Bardziej reprezentacyjne wyróżniały się ozdobnym opracowaniem odrzwi oraz bogatą dekoracją snycerską. Dość powszechnie stosowano nadświetle ze szczeblinami, niekiedy też prowadzano belkowanie i naczółki. Repertuar form był bardzo bogaty i zróżnicowany, właściwie niezależny od rodzaju budownictwa. Podobne typy drzwi można spotkać zarówno w chałupach drewnianych, jak i budynkach murowanych.







▼ Fot. 2-[H] Szklarnia, pow. mrągowski.

Jeden z najprostszych wariantów – drzwi dwuskrzydłowe, ramowo – płycinowe, z nadświetłem – rozczłonkowane jedynie przez prostokątne płyciny utworzone z profilowanych listew, najczęściej w kolorze jasnej, obecnie spłowiałej zieleni. Jak widać, drzwi nie są obecnie używane, utraciły swoją funkcję reprezentacyjnego, głównego wejścia.



▼ Fot. 3-[H]\_Kwiecewo, pow. olsztyński.

Drzwi dwuskrzydłowe, ze żłobkowaną listwą przymykową oraz wąską płyciną w miejscu nadświetła, zdobioną snycerką. Na skrzydłach prostokątne płyciny wydzielone za pomocą profilowanych listew, wypełnione deseczkami, których układ – pionowy lub w romby – ma walory dekoracyjne. Ościeżca odskowane.





▼ Fot. 4-[H] Wejsuny, pow. piski.

Drzwi dwuskrzydłowe, w górnej części przeszklone – kwadratowe kwatery przesłonięte kratownicą ze szprosów – niżej zdobione fryzem kostkowym i płycinami o nieregularnym, fantazyjnym kształcie. Ozdobnie opracowane ościeża wykładane deskami, całość w kolorze chłodnej zieleni.

▼ Fot. 6-[H] Dłużec 18, pow. mrągowski.

Drzwi zdobione płycinami o stylizowanych formach roślinnych. Nadświetle podzielone pionowymi szczelinami.



▼ Fot. 5-[H] Ukta, pow. piski.

Drzwi dwuskrzydłowe, z nadświetłem o nieregularnym kształcie, zdobionym romboidalną kratką ze szprosów. Ornamentalna dekoracja skrzydeł, nawiązuje do haftowanych wzorów ludowych.

24  
UKTA





*Proste i skromne w wyrazie drzwi, o geometrycznej dekoracji skrzydeł. Dolne kwatery pełne, górne przeszklone, podzielone szczelinami, tworzącymi kratownicę o prostym bądź złożonym układzie szprosów.*

▼ Fot. 7-[H] Dłużec 67, pow. mragowski.

*..... w dolnych kwaterach pionowe listwy tworzące swego rodzaju kanelurę, szprosy tworzą kratownicę z pasem rombów.*

▼ Fot. 8-[H] Bogaczewo, pow. ostródzki

*..... dolne kwatery, zdobione wąskimi prostokątnymi pycinami, ddzielone od górnej partii skrzydeł żłobkowaniem; szczeliny proste, w 2/3 wysokości przedzielone łukiem. .*





▼ Fot. 9-[H] Strużyna, pow. ostródzki.  
 ..... w dolnej części prostokątne płyciny, górne  
 podzielone szczelinami na nieregularne

▼ Fot. 10-[H] Dąbrówka Nowa, pow. węgorzewski.  
 ..... podziały i dekoracja zgeometryzowane,  
 istotną funkcję ozdobną spełnia wysunięte do przodu,  
 również podzielone szczelinami nadświetle oraz fra-  
 muga wyłożona drewnianymi, rozprofilowanymi  
 okładzinami.





▼ Fot. 12-[H] Świętajno, pow. szczytnowski.

Drzwi o pięknej, ciemnozielonej barwie, znakomicie kontrastującej z pociemniałym brązem desek. Skrzydła w górnej części przeszklone, kwatery dolne zdobione płycinami z rautami.

▼ Fot. 14-[H] Kabikiejmy Dolne, pow. olsztyński.

Bogato zdobione, w różnych odcieniach brązu, drzwi wejściowe. W dolnej części pełne płyciny z uszakami i rautami, w górnej przeszklone kwatery wypełnione wykonaną z metalu, azurową dekoracją o formach roślinnych. Całość wieńczy trójkątny szczyt.



◆ Fot. 11-[H] Końcewo, pow. ....

Drzwi, w których głównym elementem dekoracyjnym są przeszklone kwatery podzielone szczeblinami oraz nadświetle zamknięte łukiem odcinkowym. Warto też zwrócić uwagę, na naruszoną zębem czasu, ale jeszcze przyciągającą uwagę, wysmakowaną kolorystykę.





*Drzwi dwuskrzydłowe, zamknięte łukiem odcinkowym, z nadświetlem podzielonym pionowymi szczelinami.*

▼ *Fot. 18-[H] Galkowo, pow. piski.*

*..... listwa przymykowa kanelowana, zakończona konsolą; w górnej części skrzydeł prostokątne kwatery o ściętych, wklęsłych narożach, w dolnej rauty.*

▼ *Fot. 19-[H] Wojnowo, pow. piski.*

*..... widoczne jeszcze dzisiaj ślady dawnej polichromii*







Drzwi dwuskrzydłowe, rozczłonkowane przez przez kwadratowe kwatery — dwie pełne i jedną przeszkloną, z ozdobnym belkowaniem w nadprożu.

▼ Fot. 16-[H] Franknowo 17, pow. olsztyński.

..... belkowanie złożone z gładkiej belki architrawy oraz wydatnego, profilowanego gzymsu wspartego na konsolach i pilastarch; całość znakomicie uzupełniają drewniane okładziny osłaniające ościeża.

▼ Fot. 15-[H] Franknowo 88, pow. olsztyński.

..... belkowanie. złożone z profilowanych gzymsów, ażurowej balustrady tralkowej oraz frontonu z przerwanym naczółkiem.





▼ Fot. 17-[H] Cierzpięta, pow. piski.

Paradne drzwi o dość nietypowym, rzadko spotykanym kształcie, z otworem zamkniętym spłaszczoną, przewiązaną kluczem arkadą. Dekoracyjne walory podkreśla kształt otworu, powtórzenie rytmu pionowych żłobków na skrzydłach i ościeżach, oprawa przeszklonych kwater.

▼ Fot. 24-[H] Dłużec 66, pow. mrągowski.

Drzwi ramowo-plycinowe, z nadświetłem, zdobione drobnymi elementami snycerskimi.



◆ Fot. 25-[H] Wójtowo, pow. olsztyński  
Rozbudowana, bogata dekoracja  
o zróżnicowanych formach i ornamentyce;  
właściwe skrzydło drzwiowe umieszczone  
pomiędzy dwoma stałymi, nieruchomymi  
skrzydłami.





*Drzwi rozczłonkowane przez płyciny i fryzy zdobione snycerką o motywach geometrycznych.*

▼ Fot. 20-[H] Jonkowo, pow. olsztyński.  
*..... zgeometryzowane i proste elementy zdobnicze o walorach światłocienowych.*

▼ Fot. 21-[H] Mikołajki, pow. mrągowski.  
*..... listwa przyrynkowa z drobnymi elementami snycerskimi, w dekoracji skrzydeł wykorzystane motywy ornamentu okuciowego i zwijanego.*





▼ Fot. 22-[H] Grom, pow. szczytnowski.

..... drzwi w kolorze jasnej, pastelowej zieleni, z gładką listwą przymykową zakończoną akantową konsolą i ząbkowym fryzem wydzielającym partię nadświetla.

▼ Fot. 23-[H] Zgon, pow. mrągowski.

..... kolorystyka o silnych kontrastach, zapewne wtórna; skrzydła zdobione drobnymi motywami snycerskimi



❖ Fot. 13-[H] Międzyzlesie, pow. olsztyński.  
Drzwi podzielone na część dolną, pełną oraz górną  
przeszkloną. Prostokątne, zdwojone kwatery zwień-  
czone naczółkami o łuku pełnym.





*Drzwi o prostej, oszczędnej dekoracji, istotną rolę odgrywają krzywizny łuków wykreślające kształty pól i kwater.*

▼ Fot. 27-[H] Żelwagi, pow. mragowski.

▼ Fot. 26-[H] Zawady, pow. olsztyński.





*Drzwi rozczłonkowane przez protokątne gładkie pływiny. Interesujące jest opracowanie całej partii wejścia poprzedzonego schodami, komponowanego w jedną całość z umieszczonymi po bokach oknami.*

► Fot. Plajny, pow. elbląski.

▼ Fot. 29-[H] Kolonia, pow. szczytnowski.







*Znacznie mniej powszechne drzwi jednoskrzydłowe.*

▼ Fot. Galkowo, pow. piski

*Jednoskrzydłowe, proste drzwi o konstrukcji ramowo-płycinowej, w górnej części przeszklone, w dolnej pełne.*

▼ 28-[H] Rzek, pow. olsztyński.

*Oszczędna forma, harmonijnie skonstrastowane ze sobą pion i poziomy.*





▼ Fot. 2-[I] Lipnik, pow. piski

▼ Fot. 3-[I] Ruciane-Nida, pow. piski.

*Dekoracyjny gzyms ceglany wykonany z ceramicznych kształtek zdobionych lezkowatymi wypustkami, wzbogacony fryzem z ukośnie ułożonych cegieł.*

## DETAL ARCHITEKTONICZNY

Elewacje zdobią gzymsy, fryzy oraz inne elementy architektoniczne. Gzyms to poziomy pas, występujący przed lico muru, chroniący ścianę przed ściekającą wodą, wieńczący lub dzielący jej płaszczyznę. Niezależnie od funkcji użytkowej gzyms jest elementem o dużym znaczeniu dekoracyjnym. Różnorodność form i materiałów jest wielka. Gzymsy dzielą się na cokołowe, kordonowe, międzypiętrowe, nad- i podokienne, naddrzwiowe. Mogą być wykonane z kamienia, cegły, terakoty, drewna lub metalu, tynku na podłożu ceglany, drewnianym lub żelaznym, wreszcie z betonu lub żelbetu. W budynkach wiejskich naszego regionu występują zazwyczaj gzymsy ceglane lub wykonane w tynku na podłożu ceglany. Efekty dekoracyjne osiąga się tu najprostszymi środkami. Najbardziej popularny i powszechnie stosowany jest profilowany gzyms wieńczący, ceglany lub wykonany w tynku. W przypadku gzymsów tynkowanych występują one najczęściej w formie profilowanego pół- lub ćwierćwałka, przy czym od stopnia i rodzaju zastosowanego rozprofilowania zależy zróżnicowanie formy. Profile mogą być mniej lub bardziej podcięte, rozdrobnione lub mięsiste, zaokrąglone lub zgeometryzowane. Gzymsy ceglane stosowano w elewacjach opracowanych w tym samym materiale. Ich zróżnicowanie zależało od kształ-





◀ Fot. 1-[1] Rogóż, pow. lidzbarski.

Gzyms wieńczący, umieszczony pod rynną, w formie rozprofilowanego ćwierćwałka. Na zakończeniu rynny dekoracyjny element ozdobny w kształcie muszli.

▼ Fot. 4-[1] Nowa Wieś, pow. olsztyński.

Rozbudowany gzyms ceglany złożony z trzech rzędów ukośnie układanych cegieł oraz fryzu kostkowego.





▼ Fot. 6-[I] Maskulińskie, pow. piski.

Dwubarwny fryz z ukośnie układanych jasnożółtych i czerwonych cegieł. Powyżej, w szczycie budynku poziome pasy dwubarwnej dekoracji ceglanej. Walory plastyczne wzbogaca ozdobnie wycinana wiatrownica.

► Fot. 7-[I] Osiniak, pow. piski.

Fryz ceglany o geometrycznym wzorze, wykonany z białej cegły silnie skonstrastowanej elewacją. Zastosowany motyw należy do rzadko spotykanych rozwiązań.

tu i rytmu układanych cegieł. Stosowano też specjalnie wykonane kształtki ceglane, czasami zróżnicowane barwą, które nadawały gzymsom duże walory dekoracyjne.

Fryz to poziomy pas dekoracyjny, stosowany w architekturze do podziału i zdobienia zewnętrznych i wewnętrznych ścian budynku, jak również dekoracji poszczególnych elementów architektonicznych. Może być płaskorzeźbiony, ceramiczny lub malo-





wany. W naszym regionie bardzo popularne są fryzy ceglane, geometryczne lub ornamentalne, stosowane najczęściej w elewacjach opracowanych w tym samym materiale bądź tam, gdzie łączono detal ceglany z innym opracowaniem ściany. Ich forma zależy od układu, kształtu i rodzaju zastosowanych cegieł lub kształtek. Powszechny jest fryz z ukośnie ustawionych – pod kątem około 45 stopni – występujących z lica muru cegieł, ograniczonych od góry i dołu ceglanyymi pasami, wyodrębnionymi z elewacji, rodzajem zastosowanego wątku. Czasami stosowano dwa rzędy cegieł, czasami zaś używano kształtek innego rodzaju. Wprowadzano również pasy płaskiej dekoracji, w formie wzorów zróżnicowanych barwą cegły. Wyjątkowe walory dekoracyjne miały fryzy wykonane ze specjalnych kształtek ceramicznych.

◀ *Fot. 5-[I] Dubeninki, pow. gołdapski.*

*Ceglany gzyms kordonowy o prostej, zgeometryzowanej formie. Motyw dekoracyjny tworzą układane schodkowo cegły, wysunięte poza lico muru.*

▼ *Fot. 8-[I] Sząbrbruk, pow. olsztyński.*

*Arkadkowy fryz ceglany utworzony z ceramicznych kształtek w formie trójlistnych łuków oraz fryzu kostkowego.*

▼ *Fot. 9-[I] Sętal, pow. olsztyński.*

*Dość nietypowy i odosobniony przykład – umieszczony pod okapem fryz ze sztukaterii, w formie kwiatowej girlandy.*





▼ Fot. Młynary, pow. elbląski.

Bogata dekoracja w szczycie budynku, złożona z rzeźbiarsko opracowanych elementów konstrukcji drewnianej, o niezwykle malowniczych i rozbudowanych formach.

Niezwykłe malowniczym sposobem dekoracji plastycznej jest stosowanie rzeźbionych, drewnianych konstrukcji, występujących w szczytach budynków i facjat. Bogaty i różnorodny wachlarz form tworzą snycersko opracowane kroksztyny, dekoracyjnie wycinane wiatrownie, masywne pazdury, ażurowe, rzeźbione plakiety. Warto zauważyć, iż ten rodzaj dekoracji jest typowy dla obszarów położonych na zachód od Pałęki.





◄ *Fot. 2-[K] Ząbrowiec, pow. elbląski.*  
Wysoka fasjda zdobiona elementami konstrukcji drewnianej o snycerskich, dekoracyjnych formach.

◄ *Fot. Łęcze, pow. elbląski*  
Dekoracyjnie opracowany szczytu ryzalitu w budynku dawnego zajazdu. Elementem dekoracyjnym są przede wszystkim snycerskie wsporniki, pazdury i dekoracyjnie wycinane witarownice.

◄ *Fot. Młynarska Wola, pow. elbląski.*  
Dekoracja w szczytce fasjady, w której głównym akcentem zdobniczym są ażurowe, rzeźbione plakiety.

▼ *Fot. Wojnowo, pow. piski.*  
Znacznie skromniejsza i mniej rozbudowana dekoracja w szczytce fasjady, w której zasadniczym elementem dekoracyjnym są rzeźbione wsporniki i łączą je drewniany luk.





*Boniowanie na narożach budynków*

▼ *Fot. 10-[I] Gałkowo, pow. piski.  
..... tynkowane, symetryczne bonie o fakturalnym  
opracowaniu, skonstrastowane z ceglana elewacją*

► *Fot. 11-[I] Sobiechy, pow. węgorszewski.  
..... tynkowane, asymetryczne bonie o rozprofilo-  
wanych krawędziach*

Elementem zdobienia ścian budynków są dekoracyjnie opracowane naroża budynku. Najczęściej stosowanym sposobem jest boniowanie, czyli opracowanie lica muru kamiennego poprzez profilowanie zewnętrznych krawędzi poszczególnych ciosów lub naśladowanie tego w tynku, jak to się działo w naszym regionie. Typy i rodzaj boniowania zależały od rodzaju i układu rowków, ukształtowania powierzchni oraz faktury boni. Choć nie był to częsty sposób







◀ Fot. 13-[I] Sterławki Wielkie, pow. ....  
..... pseudoboniowanie osiągnięte za pomocą zróżnicowania faktury i głębokości tynku

◀ Fot. 14-[I] Widogóra, pow. ....  
..... pseudoboniowanie osiągnięte poprzez zróżnicowanie głębokości pasów ceglanych

▼ Fot. 12-[I] Sobiechy, pow. węgorzewski.  
..... tynkowane, asymetryczne bonie o silnie ściętych narożnikach





► Fot. 15-[I] Franknowo, pow. olsztyński.

..... oryginalna, skonstrastowana z kolorem cegły dekoracja, wykonana w tynku, złożona z opinających narożnik sztukaterii z motywem wirujących kół i ptycin o rustykowanej powierzchni.

▼ Fot. 18-[I] Woryty, pow. olsztyński.

Oszczędne w środkach, bogate w wyrazie opracowanie ceglanej elewacji. Elementami zdobniczymi są: fryz z ceramicznych kształtek w kształcie czteroliści, łuki odciążające zwieńczone gzymsem z ukośnie układanych cegieł i kształtek z leżkami. Profilowane, tynkowane opaski okienne.

► Fot. 17-[I] Ukta, pow. piski.

Dekorację elewacji tworzą ceglane pasy nasladujące układ rygli oraz opaski wokół okien skonstrastowane z gładką, malowaną płaszczyną ściany. Silne oddziaływanie plastyczne posiada ażurowy, rzeźbiony ornament przesłaniający szczyt ściany.





dekoracji w budownictwie wiejskim Warmii i Mazur, to spotkać można ciekawe i różnorodne rozwiązania.

Detal architektoniczny mógł być oszczędny, mógł też przybierać indywidualne, rozbudowane formy.

▼ Fot. 16-[I] Mokiny, pow. olsztyński.

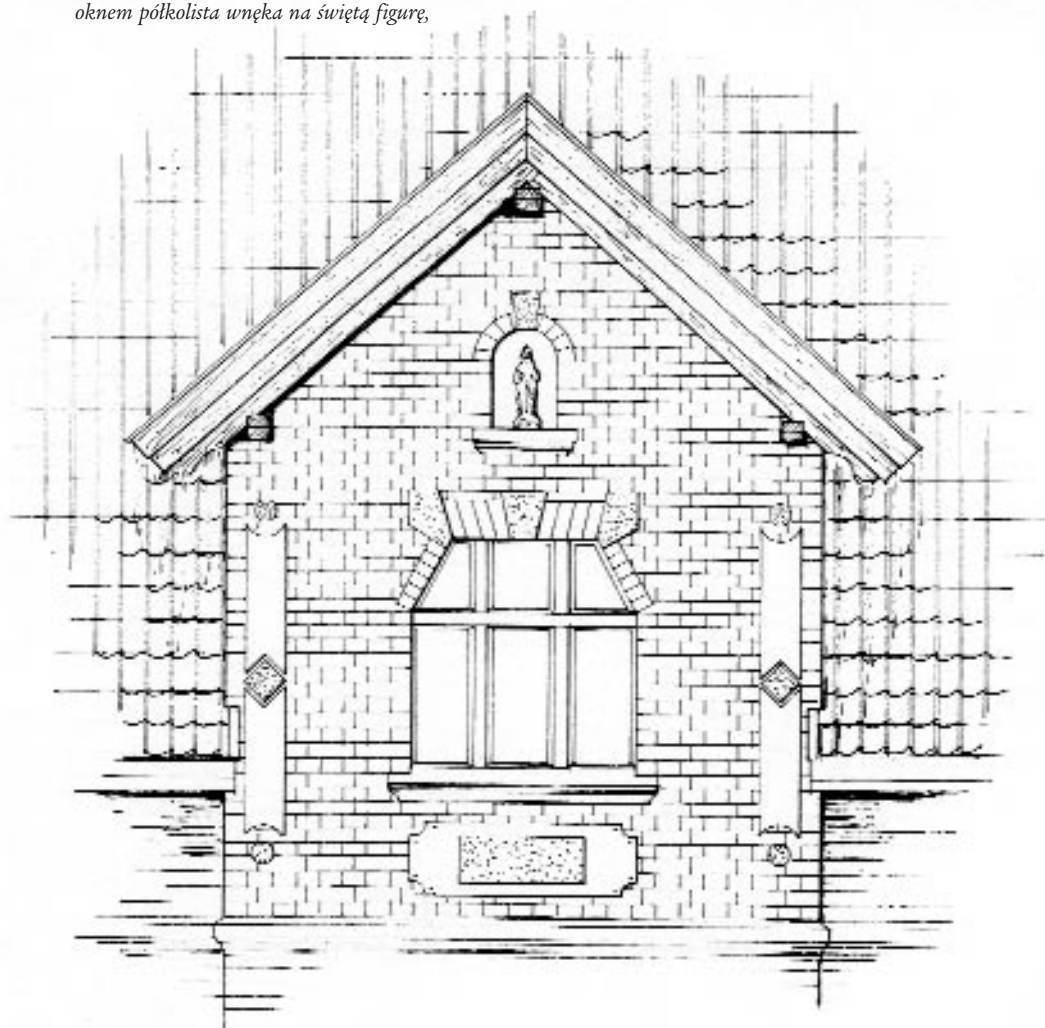
*Bogato zdobiona elewacja, w której walory plastyczne osiągnięto za pomocą skontrastowania ceglanej ściany i tynkowanego detalu oraz zróżnicowania form dekoracyjnych. Detal tworzą silnie rozprofilowane, światłocieniowe opaski wokół otworów, pseudobonie na narożach budynku, tynkowane płycine oraz ceglany fryz kostkowy.*





▼ Rys. 20. Gietrzwałd, pow. olsztyński.

Otwór okienny o dość nietypowym kształcie obramiony jest dekoracją złożoną z boni, skontrastowanych fakturą i kolorem z ceglaną elewacją. Nad oknem półkolista wnęka na świętą figurę,





## GANKI, WERANDY

Ganek, zawsze drewniany, otwarty lub zamknięty, poprzedzał główne wejście do budynku, tworząc dodatkową strefę ochronną pomiędzy zewnętrznym otoczeniem, a wnętrzem domu. Ten bardzo istotny element, niezmiernie wzbogaca plastyczny wyraz budynku. Jego kształt określa zasadniczy schemat – rzut zbliżony do kwadratu, dwuspadowy dach o pokryciu

▼ Fot. 1-[J] Hejdyk, pow. piski.

*Przykład tradycyjnej, drewnianej zabudowy wiejskiej – chałupa o konstrukcji zrębowej, nakryta dwuspadowym dachem, pokryta dachówką ceramiczną. Prostota formy architektonicznej wyraźnie wzbogacana poprzez drewniany, otwarty ganek, wsparty na ozdobnych słupach. Całość otacza drewniany płot sztachetowy.*





▼ Fot. 3-[J] Hejdyk, pow. piski.

Współczesnie zmodernizowany budynek mieszkalny. Wymienione pokrycie dachowe, wystrój elewacji, stolarka okienna, zachowane proporcje i kształt bryły oraz dachu, a także (!) tradycyjny, drewniany ganek w niezmienionej formie.

▼ Fot. Hejdyk, pow. piski.

► Fot. 2-[J] Hejdyk, pow. piski.

Drewniany, otwarty ganek, zdobiony elementami snycerskimi.

dachówką ceramiczną; kalenica ganku zazwyczaj styka się z okapem.

Efekty zdobnicze bardzo często osiągnano poprzez proste zabiegi, jak stosowanie zróżnicowanego układu oraz dekoracyjnych form listew i elementów tworzących konstrukcję czy podziały stolarki okiennej.





Często wprowadzano elementy snycerskie, czy to w postaci skromnych form zdobniczych – dekoracyjnie wycinane, podrzeźbiane listwy lub płyciny, czy też znacznie bardziej rozbudowane – dekoracja rzeźbiarska ścian bocznych czy ażurowe elementy przesłaniające partię szczytu. Stosowano także motywy charakterystyczne dla architektury drewnianej – pazdury i śparogi.

◀ *Fot. 4-[J] Wygryny, pow. piski.*

*Drewniany, zamknięty ganek, o prostej, skromnej formie. Układ dekoracyjny tworzą elementy konstrukcyjne i listwy oraz podziały stolarki okiennej. Malowniczść wprowadza niewątpliwie porastający go gęsto winobluszcz.*

▼ *Fot. 8-[J] Franknowo, pow. olsztyński.*

*Drewniany, zamknięty ganek zdobiony snycerką, ze stolarką okienną o dekoracyjnych kształtach i podziałach.*





▼ *Fot. Dąg, pow. ostródzki.*

Otwarty, drewniany ganek, o ażurowej dekoracji snycerskiej. Ten rodzaj zdobnictwa o rozbudowanych i rzeźbiarskich formach występował głównie w środkowej i zachodniej części regionu.

► *Fot. 6-[J] Franknowo, pow. olsztyński.*

Zamknięty, drewniany ganek na wysokiej podmurówce, z wejściem frontowym. Układ dekoracyjny tworzą elementy konstrukcyjne oraz elementy stolarstwa okiennej, a także ażurowe wzory uycinane w listwach dolnej partii.

Weranda, znacznie rzadziej stosowana niż ganek, w budownictwie wiejskim naszego regionu pojawiła się na początku XX wieku. U nas związana była z architekturą murowaną, najczęściej o charakterze publicznym (plebanie, leśniczówki). Mogła być drewniana lub murowana, otwarta lub przeszklona, mogła pełnić funkcję wejścia, ale często miała charakter wypoczynkowy. I to właśnie odróżnia ją od ganku pełniącego zawsze funkcję wejścia. W naszym re-





◆ Fot. 7-[1] Jomkowo, pow. olsztyński.  
Drewniany, otwarty ganek, bogato zdobiony azu-  
rowym ornamentem snycerskim.





► Fot. Nowe Ramuki, pow. olsztyński.

▼ Fot. 14-[JJ] Gaurzyjalki, pow. szczytnowski.  
 Wbudowana w narożnik domu drewniana weranda, rozczłonkowana przez rząd wysokich, okien zamkniętych trójbocznie, wspartych na płycinach wypełnionych przez rytmiczny ciąg drewnianych listew. O efekcie dekoracyjnym w dużym stopniu decydują podziały stolarki okiennej.





gionie najczęściej występują werandy zamknięte, oszklone, wypełniające jeden z narożników domu, konstrukcji mieszanej drewniano-murowanej.

◀ ▼ *Fot. 11-12-[J] Ząbrowiec, pow. elbląski.*

*Drewniany, przeszklony ganek, bogato zdobiony snycerką z wykorzystaniem tradycyjnych motywów zdobniczych architektury drewnianej oraz wzorów ludowych.*

▶ *Fot. Osiek, pow. elbląski.*

*Drewniany, przeszklony ganek z bocznym wejściem, zdobiony dekoracją rzeźbiarską. O walorach dekoracyjnych decyduje zarówno snycerka, jak i podziały stolarki okiennej. Zastosowane tu dość częste rozwiązanie, podziału dużych tafli szklanych za pomocą drewnianych szprosów na drobne, prostokątne kwatery.*





▼ Fot. 1-[K] Juchajcie, pow. ....

*Często spotykana, prosta, umiejętnie wkomponowana w bryłę budynku facjata. Wcięta głęboko w połac dachową, nakryta dwuspadowym daszkiem o kalenicy prostopadłej do dachu, pokryta dachówką ceramiczną.*

▼ Fot. 3-[K] Ruś, pow. olsztyński.

*Rzadko spotykany przykład – wykusz dachowy. Tradycyjna konstrukcja szkieletowa znalazła tu indywidualny sposób opracowania. Tworzące konstrukcję rygle ozdobiono listwami o faliście wycinanych krawędziach, co zapewne stanowi świadome nawiązanie do sposobu zdobienia wiatrownic.*



## FACJATY, LUKARNY, WYSTAWKI

Okna w połaci dachowej znane już od średniowiecza, pełniły praktyczną rolę oświetlając wnętrza na poddaszu. Stosowane w architekturze rezydencjonalnej, przybierały często bogate i różnorodne kształty oraz architektoniczne obramowanie. W budownictwie mieszczańskim, czy wiejskim przybierały znacznie prostsze formy. Najczęściej występowały jako skromne facjatki doświetlające pomieszczenia w kondygnacji poddasza lub oddzielone nadbudówki pozbawione architektonicznej ramy, umieszczone wysoko w połaci dachowej, bez przecięcia gzymsu. Istnieje tu pewne zamieszanie w kwestii nazewnictwa. W dziejach detalu nazywano je lukarnami, najczęściej rezerwując ten termin dla okien umieszczonych w architektonicznym obramowaniu. Zamiennie używa się określenia facjatka, stosując je do pomieszczeń mieszkalnych w kondygnacji dachowej, których okna przebite przez połac dachu ujęte są we własne ściany, zaś całość nakryta jest odrębnym daszkiem prostopadłym do kalenicy dachu. Dodatkowo okna pomieszczeń mieszkalnych umieszczonych w partii poddasza mogą być umieszczone w szczytach pseudoryzalitów, pełniących de facto taką samą funkcję co facjata. Zwyczajowo wreszcie funkcjonuje określenie wystawka, które najpełniej chyba oddaje charakter oma-



wianych okien, jednak jak do tej pory nie zostało odnotowane w słownikach terminologicznych.

▼ *Fot. Jonkowo, pow. olsztyński*  
*Wydatna, głęboko wcięta w połac dachową facjata,*  
*o bogatej dekoracji plastycznej.*

Facjaty, ryzality, lukarny, wystawki są istotnym elementem budownictwa wiejskiego Warmii i Mazur. Pozbawione szczególnych, dekoracyjnych form występowały najczęściej w dość prostej postaci. W tej prostocie jednak zawiera się cały ich urok oraz mądrość dawnych użytkowników. Tak





► *Fot. Nagłady, pow. olsztyński*  
Wydatna facjata wieńcząca ryzalit środkowy,  
dość nietypowo nakryta trójspadowym dachem.

▼ *Fot. Gietrzwałd, pow. olsztyński.*  
Wysoka facjata, nakryta dachem dwuspadowym,  
ze ścianami bocznymi w konstrukcji szkieletowej oraz  
frontową opracowaną w cegle ceramicznej.





jak w przypadku innych, zdawałoby się mało znaczących elementów, także i tutaj przywiązywano wielką wagę do ich formy, kształtu i kompozycji. Były harmonijnie wkomponowane w bryłę budynku, zarówno pod względem kształtu i wielkości, jak również rodzaju użytych materiałów.

*Proste, pozbawione obramienia i zdobień lukarny, wbudowane w połac dachową, kryte dachem pulpitowym.*

◀ *Fot. 4-[K] Franknowo, pow. olsztyński.*

*..... niewielka, samodzielna nadbudówka z dwoma okienkami, umiejętnie wkomponowana w całość; w oknach zastosowane podziały szczeblinowe.*

◀ *Fot. 6-[K] Kolonia, pow. szczytnowski.*

*..... nadbudówka z trzema okienkami i ozdobną wiatrownicą*

▼ *Fot. 7-[K] Zabrost Wielki, pow. węgorzewski.*

*Silnie wydłużona lukarna, wykonana w konstrukcji szkieletowej, z wykorzystaniem dekoracyjnych walorów tego rozwiązania.*





*Fot. Iwona Liżewska*



# ARCHITEKTURA REGIONALNA





## ARCHITEKTURA REGIONALNA NA WARMII, MAZURACH I POWIŚLU



Zabudowa wiejska, nie związana z dworem i jego mecenatem, zwana przez badaczy – słusznie lub nie – budownictwem ludowym przez stulecia korzystała ze wzorców wypracowanych na przestrzeni dziejów, opartych na miejscowej tradycji i doświadczeniu pokoleń. Jej formy, zróżnicowane regionalnie, determinował szereg czynników. Były to: warunki naturalne (położenie, dostępność materiałów budowlanych, rodzaj stosowanych układów konstrukcyjnych), procesy osadnicze i gospodarcze oraz uwarunkowania kulturowe.

Różnorodność regionalna zaczęła być uważana przez badaczy pod koniec XIX wieku. Zainteresowanie budownictwem wiejskim, inspirowane narastającą w ówczesnej Europie fascynacją kulturą ludową, znalazło swoje odzwierciedlenie zarówno w badaniach teoretycznych, jak i realizacjach praktycznych. Zaczęły pojawiać się pierwsze opracowania, w których podejmowano próby usystematyzowania historycznych form budownictwa wiejskiego. Bogato ilustrowane wzorniki, wsparte rozważaniami teoretycznymi były rezultatem rozległych badań terenowych, prowadzonych zarówno przez etnografów, jak i architektów. Do dnia dzisiejszego stanowią one nieocenione źródło wiedzy na temat rozwoju i form architektury wiejskiej. Na ziemiach niemieckich fundamentalnym dziełem była bogato ilustrowana praca „Das Bauernhaus im Deutschen Reiche und in seinen Gren-

▼ Fot. 1. Sypitki, pow. elcki.

Dom z początku XX w., w którym nawiązaniem do regionalnej tradycji budowlanej jest zastosowanie podcienia szczytowego.

▼ Fot. 5. Skarżyn, pow. piski.

Budynek plebanii z początku XX w., wyraźnie inspirowany mazurską tradycją budowlaną, o czym świadczą konstrukcja ryglowa w szczytach budynku oraz podcień narożny.





- ▼ *Fot. 4. Mażany pow. węgorszewski.*  
*Zabudowa poparcelacyjna z początku XX wieku.*  
*Dom połączony z częścią gospodarczą, w partii wej-*  
*ścia zastosowany podcień narożny.*
- ▼ *fot. 6. Stacze, pow. elcki.*  
*Budynek gospodarczy z podcieniem.*



zgebieten” (wyd. 1905/1906), stanowiąca plon działalności grupy skupionej wokół Berlińskiego Stowarzyszenia Architektów. Dla Prus Wschodnich klasyczne jest, nieocenione do dziś opracowanie „Bauernhäuser und Holzkirchen in Ostpreussen” (Berlin 1911), autorstwa Richarda Dethlefsena, ówczesnego prowincjonalnego konserwatora Prus Wschodnich. Zainteresowaniu kulturą rodzimą sprzyjała też powszechna w ówczesniej Europie idea poszukiwania w architekturze stylu narodowego. W szeroko pojmowanej kulturze ludowej upatrywano bowiem źródeł tożsamości narodowej, a także wyrazistości i odrębności regionalnej.

Regionalizm znalazł swoje odzwierciedlenie również w architekturze Prus Wschodnich. Na początku XX wieku powstało szereg budynków, w których świadomie przetwarzano elementy lokalnej tradycji budowlanej. Proces ten nabrał szczególnej intensywności w okresie odbudowy prowincji po I wojnie światowej. Wówczas to, w pejzażu miast, jak i wsi pojawiło się szereg obiektów użyteczności publicznej oraz zespołów zabudowy mieszkaniowej, w których z powodzeniem łączono formy współczesne z elementami rodzimej tradycji. Rezultaty, często znakomite były, efektem działalności projektowej architektów, nadzorowanej i niejednokrotnie inspirowanej przez urzędników państwowych.



◀ Fot. 8. Ostrykoń, pow. elcki.

*Murowany budynek mieszkalny z dekoracyjnie opracowanym, szczytem, w którym wykorzystano elementy zdobnicze charakterystyczne dla budownictwa drewnianego, m. in. odeskowanie i podział szczytu, przetworzenie motywu tradycyjnego pazdura*

▼ Fot. 3. Ziemiany, pow. goldapski.

*Dom z podcieniem szczytowym z obu stron budynku.*





▼ Fot. 9. Świętajno, pow. szczytnowski.

*Dom z drewnianym gankiem i odeskowanym szczytem, elementach zaczerpniętych z tradycji regionalnej.*

Cechą charakterystyczną tego nurtu było przeniesienie elementów typowych dla architektury drewnianej do budynków murowanych. Chętnie wykorzystywano różnego rodzaju podcienia. Podcienia szczytowe często umieszczano z obu stron budynku, podcienia narożne i węgłkowe przetwarzano w formy murowane. Również drewniane ganki, stosowane już wcześniej w architekturze murowanej, przybierały charakterystyczną formę ganków





otwartych, pozbawionych rozbudowanej dekoracji snycerskiej, wspartych na rzeźbionych słupach. W końcu typowe było stosowanie odeskowanych szczytów, względnie konstrukcji szkieletowej, niezrędko wzbogacanych tradycyjnym, masywnym i bogato zdobionym pazdurem. Z kolei w architekturze drewnianej zaczęto stosować formy zwielekrotnione lub stylizowane (podcienia szczytowe po obu stronach budynku, masywne, zdwojone pazduiry), względnie wprowadzać elementy występujące do tej pory w budownictwie muirowanym (zmiana wielkości budynków, stosowanie pseudoryzalitów oraz facjat silnie wciętych w połać dachową).

Ważną siłą sprawczą w tych procesach były instytucje państwowe. W nawiązaniu do cech budownictwa rodzimego powstały liczne szkoły wiejskie. W ten sposób uczono dzieci szacunku dla własnej, lokal-

◀ *Fot. 10. Jaskowo, pow. piski.*

*Dawna szkoła, obecnie dom mieszkalny. Stan przed modernizacją. W budynku tym wykorzystano wiele elementów regionalnej tradycji, m. in. odeskowanie i zdobienie szczytu oraz podcień narożny.*

▼ *Fot. 12. Kwik, pow. piski.*

*Odeskowany szczyt budynku szkolnego.*

▼ *Fot. 11. Onufryjewe, pow. piski.*

*Budynek szkoły z pocz. XX w., z dekoracyjnym, snycersko opracowanym wejściem, inspirowanym tradycyjnym podcieniem narożnym.*





- ▼ Fot. 13. Ciesina, pow. piski.  
*Szkola wraz z budynkiem gospodarczym.*
- ▼ Fot. 14. Kowalik, pow. szczytnowski.  
*Drewniana szkola z początku XX w.*



nej tradycji. I tak warto tutaj wymienić – niestety ostatnio zmodernizowane – szkoły w Jaśkowie i Wiartlu w powiecie piskim, również w powiecie piskim szkołę w Onufryjewie z bardzo ciekawie opracowanym gankiem, szkołę w Kwiku z pazdurem i odeskowanym szczytem, szkołę w Ciesinie z murewanym, narożnym podcieniem, czy wreszcie w pow. szczycieńskim drewnianą szkołę w Kowaliku. Interesująca jest również szkoła w Sendrowie w pow. szczycieńskim z pięknie odeskowanym szczytem i podcieniem szczytowym oraz szkoła w Sambrodzie na terenie gminy Małdyty, nawiązująca do tradycji chałupy podcieniowej. Równie ważnym inwestorem była administracja lasów państwowych. Jednym z ciekawszych zespołów jest osada leśna w Turośli w powiecie piskim wraz z drewnianym budynkiem nadleśnictwa. Interesujące są również obiekty murewane. Do nich należą min. leśniczówka w Szerokim Borze (pow. piski) oraz Tabórz (pow. ostródzki).

Przykładem kompleksowej zabudowy wiejskiej, realizowanej w oparciu o regionalne wzorce mogą być w powiecie szczycieńskim wsie Spaliny i Kolonia oraz znaczna część zabudowy wsi Występ i Świętajno, w powiecie piskim drewniana zabudowa wsi Hejdyk wraz ze zmodernizowanym obecnie budynkiem szkoły, w pow. węgorzewskim wieś Zabrost Wielki, indy-





◀ Fot. 16. Turośl, pow. piski.  
Osada leśna.

▼ Fot.15. Turośl, pow. piski.

Drewniany budynek nadleśnictwa z pocz. XX w.; stan przed remontem. Warto zwrócić uwagę na wielkość budynku, któremu chałupa mazurska nie dorównuje powierzchnią oraz zastosowanie typowego dla architektury murowanej ryzalitu z facjatą. Ciekawym rozwiązaniem, nawiązującym do mazurskiej snycerki, jest otwarta, drewniana weranda w elewacji bocznej.





- ▼ *Fot. 17. Szeroki Bór, pow. elcki.*  
Budynek leśniczówki z ineteresująco opracowanym wejściem.
- ▼ *Fot. 18. Tabórz, pow. ostródzki.*  
Budynek leśniczówki z ryglowym szczytem i drewnianą werandą.



widualne rozwiązanie projektowe berlińskiego architekta Karla Kujatha. Są to również spotykane w wielu wsiach pojedyncze przykłady zabudowy mieszkalnej czy gospodarczej.

Zupełnie osobnym zagadnieniem pozostaje zabudowa lat 20. i 30. XX wieku, wznoszona w ramach taniego budownictwa mieszkaniowego, według projektów typowych. Również w tym przypadku, choć odniesienia do form regionalnych nie są już tak wyraźne i bliskie, postulat wpisania architektury w kontekst lokalny został spełniony.

A jak jest dzisiaj? Zerwanie ciągłości kulturowej po II wojnie światowej, a także współczesne procesy globalizacji i standaryzacji, sprawiają że w całej Polsce, od gór do morza (no może z małym wyjątkiem dla tradycyjnej jeszcze zabudowy Podhala) następuje coraz większa unifikacja form, a co gorsza gustów. Warmia i Mazury to region o wyrazistej jeszcze odrębności regionalnej, czego najlepszym dowodem jest ta książka. Warto robić wszystko, żeby ocalić jego tożsamość, nawiązując do zachowanej tradycji. Szansą jest niewątpliwie architektura projektowana z wykorzystaniem elementów rodzimych. A że jest to możliwe neich zaświadczą współczesne działania i realizacje.



Przede wszystkim warto tu wspomnieć o działalności jednej z miejscowych pracowni architektonicznych, która od lat uporem i coraz lepszymi rezultatami promuje powrót do tradycyjnego budownictwa drewnianego. Od kilku lat w pejzażu Warmii i Mazur zaczynają pojawiać się drewniane, współczesne domy o formach inspirowanych miejscową tradycją budowlaną. Dobrze wpisane w krajobraz i lokalny kontekst spełniają wszelkie wymogi funk-

▼ *Fot. 22. Wrzesina, pow. olsztyński.  
Dom z lat 30. XX w. wykonany według projektu katalogowego.*





Współczesne domy drewniane o formach i konstrukcji nawiązujących do tradycji regionalnej.

▶ Fot. 26. Leśniczówka, pow. szczytnowski.

▼ Fot. 25. Wojnowo, pow. piski.





cyjonalne i estetyczne. Jak się okazuje możliwe jest połączenie współczesnych wymagań cywilizacyjnych z pięknem i logiką tradycyjnej formy i konstrukcji. Bardziej zainteresowanych tą tematyką odsyłam do strony internetowej: [www.polskadrewnia.pl](http://www.polskadrewnia.pl), gdzie prezentowane są projekty, zrealizowane inwestycje, jak również zamieszczone informacje na temat budownictwa drewnianego.

W ostatnim czasie obserwuje się również powrót do sprawdzonych, usankcjonowanych tradycją wzorców. Nieśmiało i powoli zaczyna powracać murowany dom z czerwonej cegły licowej, tak charakterystyczny dla krajobrazu Warmii i Mazur.

Wreszcie powstaje architektura, w której z pełną swobodą zestawiane i przetwarzane są cechy regionalnego. Wolny od naśladownictwa, choć czasami sporny sposób inter-

*Współcześnie budowane, murowane domy, wykorzystujące historyczne, sprawdzone wzorce, zarówno w zakresie formy, jak i materiału.*

◀ Fot. 27. Pluski

▼ Fot. 28. Okolice Giętrzwaldu.

▼ Fot. 29. Okolice Giętrzwaldu.





*Nowoczesna, projektowana lub adaptowana architektura, o silnie przetworzonych, ale czytelnych elementach lokalnej tradycji.*

▼ ▶ Fot. 33. Kozin, pow. giżycki.

*Adaptacja istniejących budynków — mieszkalnego i gospodarczego — do aktualnych potrzeb. Kontrowersyjność (względnie śmiałość) w zastosowaniu form i materiałów współczesnych, idzie w parze próbą wpisania się lokalny kontekst (utrzymanie skali i sylwety budynków oraz układu zabudowy, zastosowanie tradycyjnego pokrycia dachowego).*





pretacji tradycji lokalnej, może być różnie oceniany. Niewątpliwie jest to jednak kreatywna próba wpisania się w lokalny kontekst, w twórczy sposób nawiązująca do form regionalnych.

*Architektura nowoczesna inspirowana rodzimą tradycją budowlaną. Interesująca próba wpisania się w lokalny kontekst i tradycję miejsca.*

◀ Fot. 32a-32b. Parwólki

▼ Fot. 30-31. Dom w okolicach Starych Jabłonek, pow. ostródzki.









## SŁOWNICZEK

Objaśnienie trudniejszych określeń.

(m. in. na podstawie *Słownika terminologicznego Sztuk Pięknych*, Wydawnictwo Naukowe PWN W-wa 2006, oraz *Słownika terminologicznego architektury. Stolarka okienna. Jan Tajchman, Ośrodek Dokumentacji Zabytków W-wa 1993.*)

**Arkada** – element architektoniczny składający się z dwóch podpór (filarów, kolumn) zamkniętych górną łukiem.

**Biforium** – dwudzielne, arkadowe okno albo przeźrocze.

**Blenda** – płytką w wnękę w murze w formie arkady lub okna.

**Boniowanie** – dekoracyjne ozdabianie lica muru kamiennego bądź tynkowanego przez profilowanie zewnętrznych krawędzi poszczególnych ciosów lub naśladowanie tego w tynku.

**Dach** – część budynku ograniczająca go od góry i zabezpieczająca przed wpływami atmosferycznymi; składa się z konstrukcji nośnej oraz pokrycia dachowego.

**Dachówka ceramiczna** – wyrób z gliny wypalanej; ze względów użytkowych i dekoracyjnych pokrywa się ją przed wypaleniem szkliwem lub angobą; może mieć kształt płaskiej lub wygiętej płytki, albo kształt półokrągły (gąsiory).

**Elewacja** – lico budynku, jedna z zewnętrznych jego ścian wraz ze wszystkimi występującymi na niej elementami.

**Facjata** – pomieszczenie mieszkalne

w kondygnacji strychowej, którego okna przebite przez połacie dachu, ujęte są we własne ścianki, nakryte osobnym daszkiem, prostopadłym do kalenicy dachu.

**Fryz** – poziomy pas dekoracyjny stosowany w architekturze i innych sztukach.

**Ganek** – parterowa lub piętrowa, drewniana lub murowana przybudówka ze schodami przed wejściem do budynku. Przeważnie do sieni, nakryta dwuspadowym dachem, wspartym na słupach połączonych balustradą, niekiedy oszalowana i zaopatrzona w okna.

**Gzyms** – element w formie poziomego (zwykle profilowanego) występującego przed lico muru pasa pojedynczego lub złożonego, o krawędziach przebiegających w płaszczyźnie równoległej do ściany. Gzymsy dzielą się na koronujące – zwieńczające ścianę budowli; cokołowe – wieńczące cokół budynku; kordonowe – dzielące płaszczyznę ściany; nadokienne, naddrzwiowe i podokienne.

**Kalenica** -górną krawędź dachu, stanowiąca linię przecięcia dwóch połaci dachu

**Konsolka (konsola)** – wspornik kamienny, drewniany lub ceglany, służący do podtrzymywania np. gzymsu balkonu, zwieńczeń okiennych zwykle w kształcie woluty lub esownicy

**konstrukcja opierzana**- obijanie, okładanie deskami ściany o konstrukcji np. wieńcowej

**Konstrukcja słupowo** – ramowa (ryglo-



wa) – w budownictwie drewnianym zespół krzyżujących się konstrukcji ramowych, złożonych ze słupów oraz leżących na nich belek usztywnionych ryglami, zastrzałami itp. przestrzenie pomiędzy belkami, zwane fachami wypełnione są cegłą (mur pruski) lub mieszaniną gliny i innych spoiw, otynkowane i pomalowane na biało (szachulec)

Konstrukcja wieńcowa (zrębowa) -system drewnianej konstrukcji z poziomych bali, ułożonych jeden na drugi, tworzących tzw. zręby, połączonych na narożnikach w zamknięty wieńiec.

Krokiew -w więźbie dachowej belka dźwigająca poszycie dachu, opierająca się jednym końcem o zwieńczenie ściany drugim o kalenicę.

Kroksztyn – wystające przed lico muru zakończenie belki stropowej lub podobny kształtem architektoniczny element podtrzymujący, osadzony w ścianie i wysunięty przed jej lico.

Krzyż okienny – konstrukcja powstała w rezultacie wzajemnego przenikania się słupków i ślemin w oknach złożonych, dzieląca otwór na kwatery.

Listwa przymykowa – listwa drewniana zakrywająca styk dwóch skrzydeł okiennych.

Lukarna – okno lub okienko w połaci dachowej, o ozdobnym obramieniu.

Łączenia konstrukcji drewnianych lub desek:

- na obłap -sposób łączenia, w którym

bale wchodzi nawzajem we wręby, a przed rozsunięciem zabezpieczają je wysunięte końce.

- łączenie na jaskółczy ogon – sposób łączenia, w którym końce bala przyjmują kształt zwięzającego się ku środkowi trapezu, podobnego do rozłożonego ogona jaskółki.

- łączenie na zamek – sposób łączenia, w którym zabezpieczeniem przed rozsunięciem się bali są specjalne wręby i zaciosy w płaszczyźnie styku węgła.

Łuk odciążający – konstrukcja z cegły lub kamienia wykonana w ścianie m. in. nad otworem okiennym lub drzwiowym, przenosząca na boki obciążenie muru.

Maswerk – dekoracja architektoniczna złożona z elementów geometrycznych: laskowa, kół, odcinków koła, stylizowanych trój-i czteroliści.

Murłata -pozioma belka leżąca na koronie murów, na której opiera się więźba dachowa

Oczep – poziomy element konstrukcyjny, w budownictwie drewnianym, łączący górą słupy konstrukcyjne; w konstrukcji wieńcowej są to bale przeważnie o większym przekroju niż pozostałe (podobnie jak podwalina na dole konstrukcji), w które zacięte są belki stropowe.

Okiennica – zabezpieczenie i przesłonięcie okna w postaci skrzydeł zawieszonych przy otworze, o konstrukcji deskowej lub ramowo-ptycinowej.



Okno iluzjonistyczne – malowidło ściennie przedstawiające okno umieszczone we wnętrzu lub na elewacji.

Ościeżnica – drewniana pionowa lub pozioma deska osadzona w murze (płasko), tworząca rodzaj skrzynki, do której mocuje się pozostałe elementy konstrukcyjne okna: ślemię, skrzydła okienne.

Pazdur – ozdobnie wycięty słupek osadzony na skrajach kalenicy dachu jako element dekoracyjny i częściowo konstrukcyjny.

Podział okna – podział pola otworu okiennego na przy pomocy elementów stolarki okiennej na mniejsze części i ich wzajemny układ.

Podwalina – w budownictwie drewnianym dolna belka ścian wieńcowych lub szkieletowych, na której stoją ściany i słupy.

Połąc dachowa – górna powierzchnia pokrycia dachowego.

Ryzalit – występująca z lica elewacji część budynku, tworząca z nim organiczną całość.

Ryzalit pozorny – występująca z lica elewacji część budynku, otrzymana w wyniku zwiększenia grubości muru, nie zmieniająca układu wewnętrznego.

Snycerstwo – sztuka rzeźbienia w drewnie.

Sterczyzna – pionowy, wieńczący element dekoracji architektonicznej

Szczeblinka (szpros) – cienki pionowy

lub poziomy element drewniany (czasem metalowy) zazwyczaj profilowany (frezowany), dzielący skrzydło okienne na mniejsze pola (kwatery) wypełnione szkłem, wpuszczany w ramiaki.

Szczyt – dekoracyjne, oparte o kształt trójkąta zwieńczenie elewacji budynku lub jego fragmentów..

Ścianka kolankowa -konstrukcja podwyższająca poddasze między ścianą a dachem, konstrukcji ryglowej, lub murowana z cegieł, czasami odeskowana.

Ślemię- drewniany, poziomy element konstrukcyjny okna, (zazwyczaj profilowana dość gruba deska), dzielący otwór okienny na dwa przeważnie nierównej wysokości pola t. j. umieszczany na 3 lub w połowie wysokości okna.

Weranda – drewniane lub murowane otwarte pomieszczenie, o charakterze przede wszystkim wypoczynkowym, czasami oszklone, poprzedzające główne wejście do budynku lub znajdujące się przy innej elewacji, zwykle o charakterze dobudówki.

Węgiel (zwęglowanie) – skrzyżowanie dwóch łączących się elementów ścian drewnianych wieńcowych.





## WYBRANA LITERATURA

R. Barek, *Zobaczyć Łącko. Podręcznik edukacji regionalnej dla wsi Łącko. Podręcznik historii, podręcznik budowania z drewna i gliny*, Poznań 2002.

M. Bartoś, B. Zalewska, *Architektura w krajobrazie wiejskim Warmii i Mazur*, WK „Borussia” Olsztyn 2003

A. Basiński, A. Baranowski, K. Krause – Baranowska, B. Lipińska, A. Marsz, T. Medowski, K. Szarejko, *Kaszuby i Żuławy, czyli rzecz o metodzie*, (w:) „Architektura”, 1985, nr 3 (425).

T. Biesiekiński, S. Bocheński, E. Trocka, S. Wiatrzyk, *Architektura regionalna wsi dolnośląskiego pasma Sudetów*, (w:) „Architektura”, 1985, nr 3 (425).

T. Biesiekiński, S. Bocheński, E. Trocka-Leszczyńska, S. Wiatrzyk, R. Żabiński, *Architektoniczne kształtowanie krajobrazu ziemi opolskiej*. Karta Opolska, Warszawa 1998.

R. Dethlefsen, *Bauernhäuser und Holzkirchen in Ostpreussen*, Berlin, 1911

J. Domino, *Domy podcieniowe w powiecie elbląskim* (w:) *Warmińsko – Mazurski Biuletyn Konserwatorski*, Rocznik I, 1999, s. 85-97.

W. Idziak, *O odnowie wsi*. Poradnik, Fundacja wspomagania wsi, Warszawa 2004.

J. Jasiński, *Zmiany w krajobrazie wsi warmińskiej w XIX wieku* (w:) *Życie codzienne na dawnych ziemiach pruskich. Świadectwa przeszłości*, p. red. S. Achremczyka,

Olsztyn 2002 r. s. 157-171.

Każde miejsce opowiada swoją historię czyli rzecz o dziedzictwie wiejskim, praca zespołowa pod red. M. Konopki, Poznań 2000.

F. Klonowski, *Drewniane budownictwo ludowe na Mazurach i Warmii*, Olsztyn 1965.

W. Knercer, *Wsie Warmii i Mazur w rozwoju historycznym*, (w:) *Zachowane – ocalone? O krajobrazie kulturowym i sposobach jego zagospodarowania*, WK „Borussia” Olsztyn 2003, 11-25.

W. Kosiński, *Ochrona i kształtowanie krajobrazu kulturowego e najnowszych badaniach Instytutu Architektury Krajobrazu*, (w:) *Architektura regionalna, Materiały konferencji w Międzygórzu w dniach 22-23 września 1994*, Wałbrzych 1996.

Krakowska Karta Architektury Regionalnej, *Architektura* 5/87.

B. Lipińska, *Miejsce tradycji krajobrazowej regionu we współczesnym planowaniu i praktyce budowlanej wsi*, (w:) *Regionalne budownictwo na Kaszubach jeziornych w XXI wieku, Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu*, Warszawa – Kartuzy 2001, s. 61 – 69.

B. Lipińska, *Kultura użytkowania przestrzeni – degradacja krajobrazu wiejskiego*, (w:) *Zachowane – ocalone? O krajobrazie kulturowym i sposobach jego zagospodarowania*, WK „Borussia” Olsztyn 2003, 128 – 137.



P. Olszak, Dlaczego projektują drewniane domy, (w:) *Zachowane – ocalone? O krajobrazie kulturowym i sposobach jego zagospodarowania*, WK „Borussia” Olsztyn 2003, s. 148 – 156.

Z. Radziewanowski, Logika architektury regionalnej, (w:) „Architektura”, 1985, nr 3 (425).

J. Rączka, Rodzimy krajobraz wsi, (w:) „Architektura”, 1985, nr 3 (425).

A. Rzempoluch, Polskie regiony: Warmia i Mazury, (w:) *Folia Fromborensia*, 2/1999, s. 5-47.

T. Sadkowski, K. Szarejko, *Chata za miastem*, Gdańsk 1978.

K. Szarejko, Współczesny dom mieszkalny na terenach wiejskich Kaszub., (w:) *Zachowane – ocalone? O krajobrazie kulturowym i sposobach jego zagospodarowania*, WK „Borussia” Olsztyn 2003, s. 138 – 147.

E. Schimanski, *Das Bauernhaus Masuriens*, Königsberg 1936.

A. Skoczek, A. Boratyński, W. Borzęcki, A. Cząstka, Z. Radziewanowski, E. Węclawicz – Bilaska, Z. Zuziak, *Nasze spojrzenie na architekturę regionalną* (w:) „Architektura”, 1985, nr 3 (425)

J. Suchodolski, *Regionalizm w kształtowaniu formy architektury współczesnej na obszarze Sudetów*, Oficyna Wydawnicza PW, Wrocław 1996.

Wieś i miasteczko u progu zagłady. Materiały Konferencji Naukowej SHS, Wojnowice marzec 1998, Warszawa 1991.

W. Witkowski, *Architektura regionalna – rzeczywista potrzeba czy idee fix?* (w:) *Borussia*, 36/2005.

J. Wysocki, *Architektura wiejska w cieniu tandentnej nowoczesności.* (w:) *Zachowane – ocalone? O krajobrazie kulturowym i sposobach jego zagospodarowania*, WK „Borussia” Olsztyn 2003, s. 66-78.

---

# SPIS TREŚCI



Wstęp ..... 7

## CZĘŚĆ I

### WIEŚ

Wieś ..... 11

## CZĘŚĆ II

### DOM WIEJSKI

Dom wiejski ..... 45

Dom drewniany ..... 46

Dom murowany ..... 68

Dom z czerwonej cegły ..... 70

Dom tynkowany ..... 73

Warianty, odmiany, modyfikacje ..... 80

## CZĘŚĆ III

### DETAL ARCHITEKTONICZNY

Dach ..... 99

Okna ..... 111

Drzwi ..... 146

Detal architektoniczny ..... 166

Ganki, werandy ..... 177

Facjaty, lukarny, wystawki ..... 184

## CZĘŚĆ IV

### ARCHITEKTURA REGIONALNA

Architektura regionalna na Warmii, Mazurach i Powiślu ..... 191

Słowniczek ..... 205

Wybrana literatura ..... 209

Dotychczas w serii „NOWE ŻYCIE POD STARYMI DACHAMI” pod redakcją Iwony Liżewskiej ukazały się następujące publikacje:

Magdalena Bartoś, Barbara Zalewska, *Architektura w krajobrazie wiejskim Warmii i Mazur* Olsztyn 2003, s. 96



Publikacja ta stanowi próbę podsumowania wiedzy na temat historii i form budownictwa naszego regionu (pierwsza część – Krajobraz Kulturowy Warmii i Mazur); druga część „Zgodnie z tradycją i krajobrazem” poświęcona jest współczesności, zawiera wskazówki i rady dotyczące remontu starych domów, ochrony wiejskich układów przestrzennych, podpowiada jak korzystać z lokalnej tradycji budowlanej w projektach domów współczesnych. Książka jest bogato ilustrowana, zawiera też szereg plansz i rysunków. Wydana w pełnym kolorze, w twardej oprawie



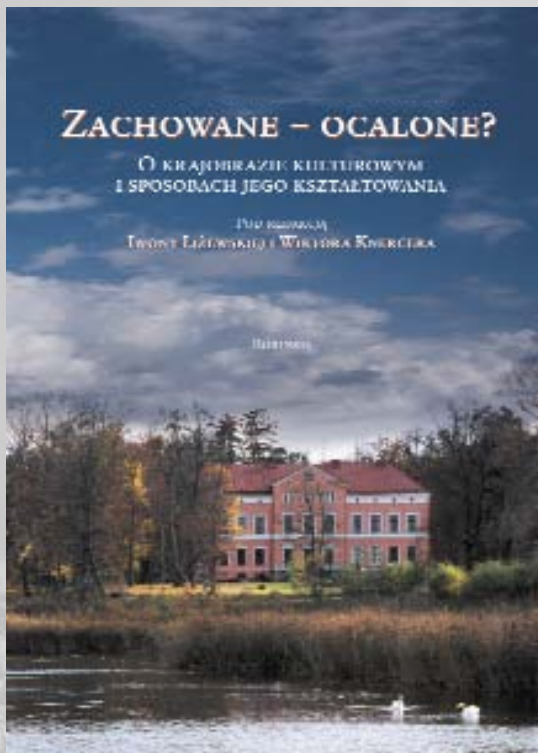




**NOWE ŻYCIE POD STARYMI DACHAMI**

SERIA POD REPARCJĄ TWINY I LITWAŃKIJ





*Zachowane – ocalone? O krajobrazie kulturowym i sposobach jego kształtowania*  
red. Iwona Liżewska, Wiktor Knercer,  
Olsztyn 2003, s. 248

Dziedzictwo kulturowe, które przetrwało czasy powojennych kataklizmów oraz lata nakazowej rzeczywistości socjalizmu nie zawsze ma szansę ocaleć w czasach komercji i rynku. Książka „Zachowane – ocalone? O krajobrazie kulturowym i sposobach jego kształtowania” jest zbiorem tekstów podejmujących tę problematykę. Wśród autorów są zarówno osoby związane z ochroną zabytków i konserwatorstwem, jak również właściciele obiektów zabytkowych. Tom ten jest z jednej strony próbą podzielenia się doświadczeniami w zakresie możliwości ochrony i kształtowania krajobrazu kulturowego, z drugiej prezentacją zrealizowanych inicjatyw i dobrych pomysłów. W drugiej części poświęcony regionowi Warmii i Mazur, Zawiera wiele innych przykładów, zarówno z kraju i z zagranicy.



**NOWE ŻYCIE POD STARYMI DACHAMI**

SERIA PONI REZERWAJA JĘZYKOWY ŁĄCZNIK





*Fot. Iwona Liżewska*









## NOWE ŻYCIE POD STARYMI DACHAMI

SERIA POD REDAKCJĄ IWONY LIŻEWSKIEJ

KSIĄŻKA POŚWIĘCONA JEST PROBLEMATYCE ODNOWY DZIEDZICTWA WIEJSKIEGO WARMII, MAZUR I POWIŚLA. OPISUJE ZASÓB DZIEDZICTWA MATERIALNEGO WSI, PREZENTUJE BOGACTWO I RÓŻNORODNOŚĆ FORM HISTORYCZNYCH KSZTAŁTUJĄCYCH OBlicZE REGIONU. JEDNAKŻE PRZEDMIOTEM ROZWAŻAŃ NIE JEST SAM PROCES DZIEJOWY, ALE HISTORIA POSTRZEGANA Z PERSPEKTYWY WSPÓŁCZESNEJ. JEST TO PRÓBA WSKAZANIA NA PIĘKNO I LOGIKĘ TRADYCYJNYCH FORM, Z SUGESTIĄ MĄDREJ I TWÓRCZEJ ICH KONTYNUACJI.

WALOREM KSIĄŻKI SĄ PUBLIKOWANE PO RAZ PIERWSZY, OPATRZONE KOMENTARZEM RYSUNKI ORAZ FOTOGRAFIE W ZNAKOMITY SPOsÓB ILUSTRUJĄCE OMAWIANĄ PROBLEMATYKĘ.

**IWONA LIŻEWSKA**, HISTORYK SZTUKI, DŁUGOLETNI PRACOWNIK SŁUŻB KONSERWATORSKICH, OBECNIE PRACUJE W REGIONALNYM OŚRODKU BADAŃ I DOKUMENTACJI ZABYTKÓW W OLSZTYNIE. ZAJMUJE SIĘ KRAJOBRAZEM KULTUROWYM WARMII I MAZUR, ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM ZAGADNIEŃ ZWIĄZANYCH Z ARCHITEKTURĄ REGIONALNĄ. ANIMATORKA DZIAŁAŃ STOWARZYSZENIA WK „BORUSSIA”, W TYM PROGRAMÓW POŚWIĘCONYCH PROBLEMATYCE DZIEDZICTWA KULTUROWEGO.

ISBN 978-83-89233-37-0

WSPÓLNOTA KULTUROWA  
**BORUSSIA**  
Olsztyn